



INSTYTUT EKONOMIKI ROLNICTWA
I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY

***Procesy dostosowawcze
w wielkoobszarowych
gospodarstwach
popegeerowskich
(lata 2002-2005)***

nr 46

Warszawa 2006

***Wacław Guzewicz
Adam Kagan
Maria Zdzieborska***



EKONOMICZNE I SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA
ROZWOJU POLSKIEJ GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PO WSTĄPIENIU POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ



INSTYTUT EKONOMIKI ROLNICTWA
I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY

***Procesy dostosowawcze
w wielkoobszarowych
gospodarstwach
popegeerowskich
(lata 2002-2005)***

Autorzy:

dr inż. Wacław Guzewicz

mgr inż. Adam Kagan

mgr inż. Maria Zdzieborska



EKONOMICZNE I SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA
ROZWOJU POLSKIEJ GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PO WSTĄPIENIU POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ

Warszawa 2006

***Procesy dostosowawcze
w wielkoobszarowych
gospodarstwach
popegeerowskich
(lata 2002-2005)***

Autorzy publikacji są pracownikami naukowymi
Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
– Państwowego Instytutu Badawczego

Pracę zrealizowano w ramach tematu
Polskie gospodarstwa rolnicze w pierwszych latach członkostwa
w zadaniu *Procesy dostosowawcze zachodzące w wielkoobszarowych
gospodarstwach rolniczych*

W 2006 roku kontynuowano ubiegłoroczne badania, wykorzystując do tego celu
bardziej aktualne źródła informacji.

Opracowanie komputerowe
mgr inż. Maria Zdzieborska

Korekta
Krystyna Mirkowska
Krzysztof Rogowski

Redakcja techniczna
Leszek Ślipski

Projekt okładki
AKME Projekty Sp. z o.o.

ISBN 83-89666-74-X

Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
– Państwowy Instytut Badawczy
00-950 Warszawa, ul. Świętokrzyska 20, skr. poczt. nr 984
tel.: (0 22) 50 54 444
faks: (0 22) 827 19 60
e-mail: dw@ierigz.waw.pl
<http://www.ierigz.waw.pl>

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nakład: 2500 egz.

Druk: Dział Wydawnictw IERiGŻ-PIB

Oprawa: UWIPAL

SPIS TREŚCI

1.	Reasumpcja	7
2.	Cel i metoda badań	11
3.	Procesy dostosowawcze w gospodarstwach popegeerowskich do wymagań rynku i wyzwań związanych z integracją	17
3.1.	Organizacja i stosunki własnościowe	17
3.2.	Podstawowe czynniki produkcji	27
3.2.1.	Siła robocza i system motywacyjny	27
3.2.2.	Ziemia	34
3.2.3.	Majątek trwały	39
3.3.	Działalność gospodarcza i osiągnięcia produkcyjne	49
3.3.1.	Działalność pozarolnicza	50
3.3.2.	Produkcja roślinna	51
3.3.3.	Produkcja zwierzęca	60
4.	Sytuacja ekonomiczno-finansowa	70
5.	Podsumowanie	83
6.	Wnioski z badań	91
7.	Literatura	93
	Aneks tabelaryczny	95

1. Reasumpcja

1. Opracowanie przedstawia wyniki produkcyjno-ekonomiczne wielkoob-
szarowych gospodarstw popegeerowskich w 2005 roku i zachodzące w nich
procesy dostosowawcze do wymagań rynku i wyzwań związanych z integracją
z Unią Europejską. Osiągnięcia gospodarstw i zachodzące w nich procesy dosto-
sowawcze przeanalizowano, odnosząc je do wyników z trzech wcześniejszych
lat badań (2002-2004). W ostatnim roku przebadano 158 gospodarstw,
w tym 17 jednoosobowych spółek Agencji Nieruchomości Rolnych i Minister-
stwa Skarbu Państwa, 89 gospodarstw dzierżawionych i 52 zakupionych (cał-
kowicie sprywatyzowanych). Materiał do badań zebrano drogą wywiadu stero-
wanego. Dane o gospodarstwach i ich wynikach produkcyjno-ekonomicznych
pochodzą z zapisów księgowych lub ze sprawozdań GUS.

2. Z badań wynika, iż w 2005 r. kontynuowano zmiany dostosowawcze,
podobnie jak to było w latach wcześniejszych. Zaobserwowano dalsze zmiany w
organizacji i zarządzaniu, w czynnikach wytwórczych, w ukierunkowaniu pro-
dukcyjnym oraz w intensywności gospodarowania.

3. Przed integracją z Unią, makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju
rolnictwa istotnie się pogorszyły. W pierwszym roku po integracji warunki te
polepszyły się, ale od początku 2005 r. obserwuje się ich ponowne pogorszenie.
Jednocześnie przed rolnictwem pojawiły się nowe wyzwania związane z potrze-
bą dostosowania do unijnych standardów produkcji, m.in. ochrony środowiska.
Uruchomiło to potrzebę wprowadzenia głębszych zmian dostosowawczych, w
tym własnościowych. Pełniejsza prywatyzacja upraszcza struktury organizacyj-
ne, a poprzez eliminację szczebli pośrednich, usprawnia zarządzanie i wprowa-
dza istotniejsze zmiany w czynnikach produkcji. Takie działania wzmacniają
system motywacyjny do racjonalnego gospodarowania, w tym poszukiwań ob-
niżki kosztów własnych.

4. W 2005 r., zbiorowość badanych jednoosobowych spółek nie zmieniła
się. Natomiast likwidacji uległy dwa ostatnie gospodarstwa administrowane.
Zbiorowość zaś gospodarstw dzierżawionych powiększyła się o cztery nowe
jednostki. Trzy z nich powstały na bazie likwidowanych gospodarstw admini-
strowanych, a czwarte z podziału gospodarstwa dzierżawionego. W tym samym
czasie, zbiorowość gospodarstw zakupionych powiększyła się o siedem nowych

jednostek. Sześć z nich zostało wykupionych przez dzierżawców, a jedno powstało na części majątku likwidowanego gospodarstwa administrowanego.

5. Użytkownicy gospodarstw wielkoobszarowych, ale nie wszyscy, są zainteresowani dalszą głębszą ich prywatyzacją.

6. Potrzebę głębszej prywatyzacji jednoosobowych spółek dostrzega co trzeci zarząd wraz z załogą. Jednak w dwóch trzecich spółek nie widziano potrzeby dalszej prywatyzacji. Są to spółki sprawnie zarządzane, o stabilnej rentowności. Odgórna ich prywatyzacja może napotkać opór ze strony załóg, zwłaszcza gdy nie zagwarantuje im czynnego udziału w tym procesie.

7. W 2005 r. zakupem użytkowanych gospodarstw było zainteresowanych 84% dzierżawców. Są oni zainteresowani kupnem prawie 48% ziemi dotychczas użytkowanej. Pozostałą ziemię, zdecydowana większość z nich chce nadal użytkować w formie dzierżawy. Dzierżawcy, potrzebę nabycia gospodarstw na własność, uzasadniają koniecznością zagwarantowania sobie oraz następcom trwałości gospodarowania i sensu ekonomicznego inwestowania w budynki i melioracje. Dzierżawa im tego nie gwarantuje.

8. W 2005 r. zatrudnienie stałej siły roboczej zmniejszyło się z 3,61 do 3,56 osoby na 100 ha użytków rolnych, a więc o 1,4%. Natomiast w latach 2002-2005 zmniejszyło się ono o 0,5 osoby, tj. o 12,2%. W ostatnich czterech latach ekonomiczna wydajności pracy wzrosła z 46,3 do 65,0 tys. zł na 1 osobę i była wyraźnie wyższa niż w gospodarstwach indywidualnych.

9. W latach 2002-2005 przeciętny obszar badanego gospodarstwa zmniejszył się z 863 do 787 ha UR, tj. o 8,8%. W ostatnim roku prawie 1/4 gospodarstw, zmieniło swój obszar. Większość z nich obszar swój zmniejszyło, a ziemię przekazało do zagospodarowania rolnikom. Prawie 2% gruntów, a więc o 2,4 p.p. mniej niż w roku wcześniejszym odłogowano.

10. W 2005 r., tj. w drugim roku po integracji, wyraźnie wzrosły nakłady inwestycyjne, które zapewniały przeciętnie rozszerzoną reprodukcję majątku trwałego. Co siódme gospodarstwo przy realizacji inwestycji korzystało z funduszy unijnych wspierających te inwestycje. Jednak 17% gospodarstw nie poniosło żadnych nakładów inwestycyjnych, a dalszych 13% z nich, poniosło je w niewielkim stopniu. Wyraźnie większych nakładów inwestycyjnych można

spodziewać się w 2006 r. i w latach następnych. Nakłady te wspierane będą środkami finansowymi z funduszy pomocowych UE.

11. Integracja z Unią nie zmieniła istotnie kierunku inwestowania. Nadal inwestowano głównie w zakup maszyn oraz urządzeń podnoszących wydajność pracy i umożliwiających obniżkę kosztów. Wydatki na budownictwo były niewielkie i przeznaczane na ulepszenia już istniejących budynków. Wzrosło inwestowanie w budynki i budowle służące ochronie środowiska. W dalszym ciągu nie obserwuje się nakładów na meliorację, mimo iż 1/4 gruntów wymaga uregulowania stosunków wodnych.

12. W 2005 r. kontynuowano poszukiwania możliwości wzrostu wyniku finansowego w rozwijaniu kierunków produkcji bardziej opłacalnych, a ograniczaniu nieopłacalnych. Nastąpił dalszy wzrost znaczenia produkcji rolniczej, a spadek znaczenia przetwórstwa. Znaczenie usług w ekonomice wielkoobszarowych gospodarstw pozostało na zbliżonym poziomie.

13. W stosunku do 2003 r. i lat wcześniejszych, obserwuje się w ostatnich dwóch latach bardzo istotne zmiany w organizacji produkcji roślinnej. Po wielu latach wzrostu, w ostatnich dwóch latach spadł udział zbóż w zasiewach. Był on wywołany ograniczeniem uprawy pszenicy i kukurydzy na ziarno. W nowym systemie interwencji na rynku, uprawy te stały się mniej opłacalne. Dalszej niewielkiej redukcji uległa również uprawa roślin strączkowych. Uprawa buraków cukrowych pozostała praktycznie na niezmiennym poziomie. Dość istotnie wzrósł w zasiewach udział rzepaku i prawdopodobnie będzie on wzrastał w dalszym ciągu. Wzrosło zainteresowanie uprawą ziemniaków i warzyw polowych, nie są to jednak uprawy powszechne. W ostatnich dwóch latach nastąpił wzrost udziału roślin pastewnych. Jest to nowe zjawisko, związane z rozwojem bydła.

14. W 2005 r. badane gospodarstwa osiągnęły wysokie plony podstawowych ziemiopłodów: zbóż – 57,6 dt, ziemniaków – 304 dt, buraków cukrowych – 521 dt i rzepaku – 33,6 dt. W stosunku do roku wcześniejszego, plony te były niższe. Jedynie w burakach cukrowych zanotowano niewielki wzrost. Spadek plonów wynikał z pogorszenia warunków pogodowych dla rozwoju produkcji roślinnej. Plony roślin kształtowały się na znacznie wyższym poziomie niż w gospodarstwach indywidualnych. Z upływem lat różnica ta ulega powiększeniu na korzyść gospodarstw wielkoobszarowych. Wysoki i wzrastający poziom plonów jest efektem racjonalnego stosowania wyższych dawek środków plonotwórczych i wprowadzania postępu biologiczno-technicznego.

15. Produkcja towarowa zwierzęca w 2005 r. wzrosła wartościowo o prawie 13%. Wynikało to wyłącznie z powiększenia wolumenu produkcji towarowej żywca, mleka i jaj, gdyż ceny sprzedaży spadły. Jednakże w ostatnich latach, dla pewnej części gospodarstw, relacje cenowe na produkty zwierzęce były mało atrakcyjne. Stąd znacznie więcej gospodarstw likwidowało lub ograniczało chów zwierząt, niż go zwiększało lub wprowadzało. Jednocześnie zmiany te prowadziły do upraszczania organizacji produkcji zwierzęcej, aż do jej specjalizacji. Towarzyszyła temu koncentracja produkcji, zwłaszcza w chowie trzody chlewnej i drobiu. Dokonywane zmiany w pogłowie zwierząt i zamierzenia w tym zakresie na najbliższą przyszłość, sygnalizują możliwość dalszego wzrostu produkcji zwierzęcej, zwłaszcza mleka i żywca wołowego. Postępujący proces upraszczania produkcji wpłynął dodatnio na wydajności zwierząt. W 2005 r. przeciętna mleczność krów przekroczyła poziom 7,2 tys. litrów i była wyższa od osiąganą w gospodarstwach indywidualnych aż o 80%. Natomiast codzienne przyrosty trzody chlewnej były na poziomie 0,669 kg, zaś na wyprodukowanie 1 kg żywca zużyto przeciętnie 3,06 kg paszy treściwej, a więc o 9,5% mniej niż trzy lata wcześniej.

16. W 2005 r. sytuacja ekonomiczno-finansowa wielkoobszarowych gospodarstw wyraźnie się pogorszyła. Wskaźnik rentowności działalności gospodarczej obniżył się z 14,8 do 10,7%, a rentowności kapitału własnego z 17,9 do 10,6%. Obydwa wskaźniki zachowały jednak poziom wysoki. Poziom ten był wyższy niż to było przed integracją z Unią. Natomiast w zakresie płynności finansowej nastąpiła niewielka poprawa. Na pogorszenie sytuacji ekonomiczno-finansowej wpłynęły mniej korzystne warunki pogodowe (niższe plony), jak i uwarunkowania rynkowe. Wskaźnik nożyc cen w 2005 r. był niekorzystny, gdyż wyniósł 96,0, podczas gdy w 2004 r. 102,2. Pogorszeniu tej sytuacji nie zapobiegły środki finansowe z dopłat bezpośrednich i innych funduszy unijnych. Jednak bez tych dopłat sytuacja ta byłaby znacznie trudniejsza. Wskaźniki rentowności byłyby niższe niż gospodarstwa te osiągały przed integracją, a udział gospodarstw deficytowych wzrósłby z 8,2% (z dopłatami) do 50,6% (bez dopłat). Pogorszenie sytuacji finansowej dotyczyło wszystkich grup własności.

17. Drugi rok z rzędu, najsprawniejsze ekonomicznie okazały się gospodarstwa dzierzawione. Najniższą sprawnością ekonomiczną, chociaż też wysoką, wykazały się jednoosobowe spółki. Niższą efektywność jednoosobowych spółek można uzasadnić najwyższą intensywnością gospodarowania i prowadzeniem

hodowli roślinnej i zwierzęcej na potrzeby całego rolnictwa. Najwyższy zaś wynik finansowy netto z jednostki powierzchni wygospodarowały jednoosobowe spółki i gospodarstwa dzierżawione (673 i 619 zł/1 ha UR), a najniższy gospodarstwa zakupione (577 zł/1 ha).

18. W 2005 r. sytuacja ekonomiczno-finansowa gospodarstw pozostała bardzo zróżnicowana we wszystkich formach własności. W stosunku do 2004 r., nastąpił wzrost udziału gospodarstw ponoszących straty, osiągających średni i wysoki poziom sprawności gospodarowania, a spadek udziału gospodarstw bardzo sprawnych ekonomicznie. Do gospodarstw bardzo sprawnych ekonomicznie, tj. o wskaźniku rentowności działalności gospodarczej 20% i więcej oraz z pełną płynnością finansową, można było zaliczyć około 34% gospodarstw (w 2004 r. – 51,9%). Wysokim poziomem sprawności gospodarowania i siły ekonomicznej (wskaźnik rentowności od 10 do 19,9%, a płynności bieżącej ok. 4), charakteryzowało się prawie 21% gospodarstw (w 2004 r. – 15,4%). Natomiast średni poziom sprawności gospodarowania (wskaźnik rentowności od 0 do 9,9%, a płynności bieżącej około 2) osiągnęło prawie 37% gospodarstw (w 2004 r. – 26,3%). Straty na działalności gospodarczej w 2005 r. poniosło zaś 8,2% badanych gospodarstw (w 2004 r. – 6,4%).

19. W ostatnich dwóch latach gospodarstw deficytowych było wyraźnie mniej niż przed integracją z Unią. Jednak po suszy w 2006 r. może ich być znacznie więcej. Gospodarstwa deficytowe wystąpiły we wszystkich formach własności. Najwięcej było ich wśród jednoosobowych spółek (23,5%), a wyraźnie mniej w gospodarstwach dzierżawionych i zakupionych (6,7 i 5,8%).

2. Cel i metoda badań

Celem badań jest analiza zmian zachodzących w gospodarstwach popegeerowskich i szans ich rozwoju po integracji Polski z Unią Europejską. W analizie skupiono uwagę zwłaszcza na czterech zagadnieniach, dotyczących:

- organizacji i zarządzania oraz stosunków własnościowych,
- podstawowych czynników produkcji (siła robocza, ziemia, majątek trwały),
- działalności gospodarczej (produkcja: pozarolnicza, roślinna i zwierzęca),
- sytuacji ekonomiczno-finansowej.

Przeprowadzona analiza ma ocenić możliwości rozwojowe wielkoobszarowych gospodarstw, m.in. przez pryzmat zaangażowania inwestycyjnego oraz ich osiągnięć produkcyjno-ekonomicznych. Przy czym w analizie zwrócono

główną uwagę na osiągnięcia w 2005 roku, a więc w drugim roku po akcesji Polski do Unii Europejskiej.

Przedkładane opracowanie zawiera analizę zarówno w ujęciu statycznym, tj. poprzez porównanie osiągnięć gospodarstw poszczególnych form własności, czy też grup obszarowych badanych gospodarstw, jak również w ujęciu dynamicznym, tj. poprzez porównanie wyników z 2005 roku z wynikami wcześniejszych lat badań. Integralną częścią analizy opisowej są obszerne zestawy danych w postaci tabel i wykresów zamieszczonych w tekście i w aneksie.

W 2005 roku badania przeprowadzono na tej samej zbiorowość gospodarstw co w latach wcześniejszych¹. Podobnie jak dotychczas, znalazły się w niej gospodarstwa wszystkich nowych form własności, z wyjątkiem administrowania. Badaniami objęto zarówno gospodarstwa zakupione (całkowicie sprywatyzowane) i dzierżawione (prywatyzacja częściowa), których zbiorowość w ostatnich latach wzrastała, jak i jednoosobowe spółki (ANR i Ministerstwa Skarbu Państwa), których zbiorowość stopniowo zmniejszała się. Po raz pierwszy badaniami nie objęto gospodarstw będących w administrowaniu, gdyż dwa ostatnie z nich na początku 2005 r. zostały zlikwidowane. Ta forma gospodarowania w rolnictwie polskim nie odgrywa już większej roli, a praktycznie przestała istnieć.

W badaniach przyjęto umownie zasadę, według której za gospodarstwa wielkoobszarowe uznano jednostki produkcyjne w formie zorganizowanej (ziemia łącznie z budynkami gospodarczymi), o powierzchni powyżej 100 ha użytków rolnych. Jedynie w przypadku produkcji rolniczej specjalistycznej np. warzywnictwo szklarniowe, drobiarstwo, za kryterium przyjęto wielkość przychodów ze sprzedaży. Nie mogły być one mniejsze niż 0,5 mln zł, jako równowartość produkcji towarowej typowego gospodarstwa rolnego o powierzchni większej niż 100 ha użytków rolnych. Wychodząc z powyższych założeń, nie obejmowano więc dalszymi badaniami jednostek produkcyjnych o mniejszym obszarze lub skali produkcji, które wyłaniały się w procesie wtórnej restrukturyzacji części badanych gospodarstw.

Materiały źródłowe za 2005 rok, podobnie jak w latach wcześniejszych, pozyskano za pomocą formularzy ankiet. Ankiety wypełniali na miejscu w gospodarstwach, przeszkoleni w Instytucie ankieterzy. Około 10% z nich zostało wypełnionych przez księgowych gospodarstw. Podkreślić należy, iż ankieterami byli absolwenci wyższych szkół rolniczych z wieloletnią praktyką w pozyski-

¹ Sposób doboru gospodarstw do badań przedstawiono w publikacji: W. Guzewicz, M. Zdzieborska, A. Żarska: *Wyniki produkcyjno-ekonomiczne wielkoobszarowych gospodarstw powstałych z majątku byłych PGR (lata 1995-1998 i zamierzenia do roku 2000)*. IERiGŻ, Warszawa, 1999.

waniu materiału badawczego. Brali oni udział w badaniach w latach wcześniejszych i na ogół w tych samych gospodarstwach. Wieloletni kontakt ankietera z badanym gospodarstwem zwiększył zaufanie do badań. Zebrany materiał źródłowy stał się bardziej wiarygodny, co korzystnie odbiło się na jakości prowadzonych badań.

Wzorem lat ubiegłych, kwestionariusz ankiety składał się z dwóch części:

- części ogólnej, służącej do przeprowadzenia wywiadu z kierownictwem gospodarstwa na temat oceny wejścia Polski do UE, występujących trudności w gospodarowaniu, planowanych zmian w formach własności i sposobie produkcji;
- części tabelarycznej, umożliwiającej zebranie materiału źródłowego z badanego gospodarstwa odnośnie organizacji i zarządzania, czynników produkcji, poniesionych nakładów inwestycyjnych i produkcyjnych, uzyskiwanych efektów produkcyjno-ekonomicznych oraz sytuacji finansowej.

W stosunku do 2004 r., kwestionariusz ankiety uległ tylko niewielkim modyfikacjom. Zebrany w ten sposób materiał badawczy pozwala ustalić nie tylko aktualny stan gospodarstw i ich najbliższą przyszłość, ale również określić zakres wprowadzonych zmian w stosunku do 2004 roku i lat wcześniejszych, tj. zmian w zakresie organizacji i zarządzania, form własności, czynników i kierunków produkcji, wielkości nakładów na środki produkcji czy też osiągnięć produkcyjno-ekonomicznych.

Badania terenowe przeprowadzono od kwietnia do czerwca 2006 r. Zebrany materiał źródłowy został objęty szczegółową kontrolą merytoryczno-rachunkową. Zapisy błędne poprawiano w Instytucie po telefonicznych uzgodnieniach z księgowością gospodarstw. Jak wspomniano wcześniej, badaniami objęto tę samą zbiorowość gospodarstw co w 2004 roku i w latach wcześniejszych. Jednakże w międzyczasie liczebność ta zmieniła się i prawdopodobnie zmieniać się będzie w najbliższej przyszłości. Powodem tego jest upadłość części badanych gospodarstw lub ich głębsza prywatyzacja, tj. zmiana formy własności. Potrzeba powtórnego zagospodarowania upadłego gospodarstwa, czy też zmiana jego formy własności, często połączone było z głębszą restrukturyzacją. Jedynie w sporadycznych przypadkach procesy te były powiązane z koncentracją gospodarstw, tj. z łączeniem ich w większe jednostki. Upadłość i zmiana formy własności części wielkoobszarowych gospodarstw zwiększały więc zbiorowość badanych jednostek. Odbывало się to głównie kosztem gospodarstw administrowanych i jednoosobowych spółek Agencji, których zbiorowość malała.

Z 30 gospodarstw administrowanych i 30 jednoosobowych spółek Agencji wylosowanych do badań w 1995 r., badaniami w 2005 r. objętych zostało

jedynie 17 jednoosobowych spółek. Natomiast wszystkie gospodarstwa administrowane i 13 spółek Agencji, w wyniku głębszej prywatyzacji i połączonej z tym restrukturyzacji, przeszły do innych grup własnościowych. Objęto je również badaniami, ale w nowych formach własności. Spowodowało to m.in. powiększanie zbiorowości gospodarstw dzierżawionych oraz zakupionych. W latach 1998-2005, liczebność badanych gospodarstw dzierżawionych powiększyła się z 71 do 89 jednostek, zaś zakupionych z 26 do 52.

W 2005 roku pierwszy raz badaniami objęto pięć gospodarstw powstałych na bazie zakładów rolnych lub folwarków. Cztery z nich wyodrębniły się na bazie dwóch likwidowanych gospodarstw administrowanych, a jedno z podziału gospodarstwa dzierżawionego. Natomiast badaniami ostatniego roku nie objęto trzech dotychczas badanych gospodarstw, tj. dwóch gospodarstw administrowanych, z powodu ich likwidacji (zmiana formy własności) oraz jednego gospodarstwa zakupionego, w wyniku integracji z innym badanym gospodarstwem zakupionym.

Ostatecznie badaniami w 2005 roku objęto 158 gospodarstw wielkoobszarowych (o dwa więcej niż rok wcześniej), w tym: 17 jednoosobowych spółek, 89 dzierżawionych i 52 gospodarstwa zakupione. Po raz pierwszy badaniami nie objęto gospodarstw administrowanych. W ostatnich latach ta forma gospodarowania podlegała intensywnym, głębszym przemianom własnościowym i praktycznie przestała istnieć w polskim rolnictwie.

W skład badanej grupy jednoosobowych spółek wchodziło 14 spółek strategicznych, hodowlanych podległych Agencji (w tym sześć ukierunkowanych na hodowlę roślinną, a osiem na hodowlę zwierzęcą) oraz 3 spółki komercyjne podległe Ministerstwu Skarbu Państwa. W grupie zaś gospodarstw dzierżawionych, badaniami objęto podgrupę 28 gospodarstw dzierżawionych przez spółki pracownicze (w tym osiem z inwestorem zewnętrznym), podgrupę 23 gospodarstw dzierżawionych przez kadrę menedżerską wewnętrzną (w tym sześć z inwestorem zewnętrznym) i podgrupę 38 gospodarstw dzierżawionych przez podmioty zewnętrzne, w tym również zagraniczne (dwadzieścia trzy przez osoby fizyczne i piętnaście przez osoby prawne). Natomiast w grupie 52 przebadanych gospodarstw zakupionych, trzydzieści trzy gospodarstwa były własnością osób fizycznych, a dziewiętnaście osób prawnych.

Podobnie jak dotychczas, również w 2005 r. wystąpiły zmiany w zbiorowości gospodarstw badanych grup i podgrup. Zmiany te wywołała głębsza prywatyzacja niektórych gospodarstw, tj. wykupienie części gospodarstw przez dzierżawców, oraz dzierżawa ostatnich dwóch gospodarstw dotąd administrowanych (tabela 1).

Tabela 1

Badane gospodarstwa według form własności w latach 2002-2005

Lata	Liczba badanych gospodarstw	w tym według form własności						
		administrowanie	jednoosobowa spółka	dzierżawa	w tym			zakup
					spółka pracownicza	menedżerska wewnętrzna	podmiot zewnętrzny	
2002	151	2	18	91	27	22	42	40
2003	153	2	18	90	27	22	41	43
2004	156	2	17	91	25	26	40	46
2005	158	-	17	89	28	23	38	52

Jedynie w grupie jednoosobowych spółek badaniami objęta została ta sama zbiorowość gospodarstw, jak rok wcześniej. Natomiast liczebność gospodarstw dzierżawionych w 2005 roku zmniejszyła się o dwie jednostki. Jednakże zmiany w tej formie własności były wyraźnie większe. Grupa gospodarstw dzierżawionych została bowiem zasilona czterema nowymi jednostkami. Trzy z nich powstało na majątku dwóch likwidowanych gospodarstw administrowanych (trzy dzierżawy przez spółki pracownicze), oraz jedno dodatkowe w wyniku podziału gospodarstwa dzierżawionego przez podmiot zewnętrzny na dwie jednostki produkcyjne. W tym samym czasie, z grupy gospodarstw dzierżawionych ubyło aż sześć gospodarstw. Trzech menedżerów wewnętrznych oraz trzy podmioty zewnętrzne wykupiło dzierżawione gospodarstwa. Gospodarstwa te objęto analizą, ale w ramach grupy gospodarstw zakupionych. Tak więc, pomimo połączenia się dwóch gospodarstw zakupionych w jeden podmiot gospodarczy, liczebność grupy gospodarstw zakupionych zwiększyła się w ostatnim roku aż o sześć jednostek, tj. o 13,0%. Był to kolejny rok wyraźnego zwiększenia się udziału gospodarstw zakupionych w badanej zbiorowości. Niewątpliwie jest to odzwierciedleniem zachodzących procesów prywatyzacyjnych w całej zbiorowości wielkoobszarowych gospodarstw popegeerowskich.

Jak przedstawiano w opracowaniach z lat poprzednich, analizowane gospodarstwa należą do wcześniej restrukturyzowanych i prywatyzowanych. W większości z nich wystąpiła już wtórna restrukturyzacja i głębsza prywatyzacja. Zmiany te wywołane zostały dobrowolnymi działaniami użytkowników gospodarstw, w kierunku głębszej prywatyzacji (chęć dzierżawy lub wykupienia gospodarstwa), lub wymuszone działaniami Agencji Nieruchomości Rolnych, co często podyktowane było trudną sytuacją ekonomiczną zrestrukturyzowanych gospodarstw.

Badane gospodarstwa, w istniejących formach własności, gospodarują przeciętnie 98 miesięcy (licząc od daty podjęcia działalności w nowej formie do

końca 2005 roku). Najdłużej w nowej formie własnościowej funkcjonują jednoosobowe spółki (148 miesięcy). Najkrócej zaś gospodarstwa dzierżawione przez menedżerów wewnętrznych i zakupione (87 i 84 miesiące). Średnim okresem gospodarowania charakteryzują się gospodarstwa dzierżawione przez spółki pracownicze i podmioty zewnętrzne (93 i 96 miesięcy). Krótszy okres istnienia gospodarstw dzierżawionych i zakupionych, to wynik objęcia znacznej części z nich procesem wtórnej restrukturyzacji i ponownego zagospodarowania. Dotyczyło to zwłaszcza tych jednostek, które powstały na bazie jednoosobowych spółek i gospodarstw administrowanych. Jednocześnie wystąpiły przypadki kilkakrotnego powtarzania tego procesu wśród gospodarstw dzierżawionych, a nawet zakupionych. Był to na ogół efekt złych wyników ekonomicznych zrestrukturyzowanych jednostek i dotyczył w większości gospodarstw położonych na słabszych glebach.

Badaną próbę gospodarstw wytypowano do badań na podstawie doboru losowego. Jednakże wybrano ją w początkowym okresie urynkowienia gospodarki i przemian własnościowych w państwowym rolnictwie. Wybór dotyczył więc gospodarstw, nowych form powstałych w większości do końca 1994 roku. Niewątpliwie w późniejszych latach prywatyzowano gospodarstwa Skarbu Państwa o słabszej kondycji ekonomicznej, niekiedy z wygaszoną produkcją zwierzęcą i z odłogowanymi gruntami. Prawdopodobnie większy odsetek z nich charakteryzował się również słabszymi glebami.

Należy więc sądzić, iż podjęcie badań w początkowym okresie przemian własnościowych odbiło się ujemnie na ich reprezentatywności. Z drugiej strony, jedynie wczesne rozpoczęcie badań mogło zagwarantować pozyskanie wiarygodnego materiału źródłowego o sytuacji produkcyjno-ekonomicznej badanych gospodarstw przed urynkowaniem gospodarki, oraz w pierwszych latach działania rynku, ustalenia zamierzeń co do programu inwestycyjnego i docelowych form własności. Natomiast coroczne prowadzenie badań w tych samych gospodarstwach umożliwiło śledzenie na bieżąco zachodzące w nich zmiany zarówno w zakresie form własności, technik wytwórczych i kierunków produkcji, jak i osiągnięć produkcyjno-ekonomicznych. Zebrany w ten sposób materiał umożliwia przeprowadzenie analizy nie tylko statycznej (porównanie wydzielonych grup), lecz również dynamicznej (pomiędzy latami).

Kontynuacja badań, po wejściu Polski do struktur unijnych, na tej samej co dotychczas zbiorowości wielkoobszarowych gospodarstw popegeerowskich, daje możliwość uchwycenia zachodzących w nich procesów adaptacyjnych oraz określenia szans ich rozwoju w nowych warunkach gospodarowania, związanych z integracją. Wnioski z badań mogą więc mieć charakter krótko- i długo-

okresowy, a więc być przydatne zarówno dla praktyków, jak i dla polityków gospodarczych.

3. Procesy dostosowawcze w gospodarstwach popegeerowskich do wymagań rynku i wyzwań związanych z integracją

3.1. Organizacja i stosunki własnościowe

Jak przedstawiono w publikacjach, w latach wcześniejszych badań, największe zmiany w strukturach organizacyjnych i zarządzaniu gospodarstw nastąpiły w początkowym okresie przemian własnościowych. Zmiany te wywołała pierwotna restrukturyzacja prywatyzowanych przedsiębiorstw rolnych. W okresie tym oddzielono sferę socjalną od produkcyjnej, obligatoryjnie zlikwidowano rady pracownicze, a tym samym bardzo ograniczono oddziaływanie załóg na zarządzanie. Natomiast podział przedsiębiorstw wielozakładowych na mniejsze jednostki spowodował, w zdecydowanej większości z nich, eliminację szczebli pośrednich, a tym samym spłaszczenie struktur zarządzania. Zmiana zaś mechanizmów sterowania gospodarką z nakazowych na rynkowe, dała większą swobodę zarządzającym gospodarstwami do podejmowania decyzji zarówno bieżących, jak i długofalowych, np. co do wyboru kierunków produkcji i związanych z tym inwestycji. Większe ograniczenia w tym zakresie występowały jedynie w gospodarstwach administrowanych oraz w jednoosobowych spółkach Agencji. Tym samym wzrosło ich oddziaływanie na rozwój gospodarstwa oraz odpowiedzialność za poziom osiągniętych efektów produkcyjno-ekonomicznych.

Wyniki dalszych lat badań (w tym również ostatniego roku) wykazują, iż procesu zmian w organizacji i zarządzaniu nie zakończono na etapie pierwotnej restrukturyzacji, lecz trwa on w dalszym ciągu. Potrzebę zmian w tym zakresie do połowy 2003 roku, a więc do czasu wejścia w życie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego², wymuszał głównie rynek, a zwłaszcza zaostrzające się wymagania co do sprawności gospodarowania, jako wynik mniej korzystnych relacji cenowych dla rozwoju rolnictwa. Niedostosowanie się do wymagań rynku powodowało pogorszenie sytuacji ekonomiczno-finansowej. Z dotychczasowych badań wynika, iż nie wszystkie gospodarstwa nowych form własności osiągały dodatnie wyniki finansowe, a część z nich wręcz upadała. W dwóch pierwszych latach członkostwa w Unii, sytuacja ekonomiczno-finansowa badanych gospodarstw, była wyraźnie lepsza niż w latach wcześniejszych, tj. przed integracją. Tym niemniej, w 2004 roku straty na działalności gospodarczej po-

² Ustawa z dnia 11 kwietnia 2003 roku o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz. U. Nr 64, poz. 592).

niosło dziesięć gospodarstw, a w 2005 roku trzynaście, tj. 6,4 i 8,2% badanych (w latach 2002-2003 dotyczyło to prawie co piątego gospodarstwa). Natomiast w dwóch gospodarstwach w 2004 i jednym w 2005 roku trudna sytuacja ekonomiczna, a zwłaszcza utrata płynności finansowej, doprowadziła je do bankructwa (w 2003 zbankrutowało pięć, a w 2002 roku sześć gospodarstw).

Powtórne zaś zagospodarowanie takich gospodarstw na ogół wymuszało potrzebę głębszej ich restrukturyzacji, co często było powiązane ze zmianą formy własności, np. restrukturyzowane, dzierżawione gospodarstwo podlegało zakupowi. Powtórna restrukturyzacja upadłych gospodarstw wyzwała również część ziemi do zagospodarowania przez rolników indywidualnych w celu ich upełnomocnienia.

Samo działanie praw rynku wymuszało więc proces ewolucyjnych zmian w organizacji i zarządzaniu wielkoobszarowych gospodarstw popegeerowskich. Potwierdzeniem tego był stopniowy wzrost udziału gospodarstw dzierżawionych i zakupionych, oraz zmniejszanie się liczebności zakładów rolnych i pomocniczych. W latach 2002-2005 udział gospodarstw dzierżawionych i zakupionych w badanej zbiorowości wzrósł bowiem z 86,7 do 89,2%. Natomiast liczebność zakładów wydzielonych w przeciętnym przedsiębiorstwie zmniejszyła się, poprzez ich podział, na mniejsze samodzielne jednostki, a rzadziej w wyniku integracji wydzielonych zakładów. Powodowało to upraszczanie struktur organizacji i zarządzania, a przejawem tego był wzrost udziału gospodarstw jednozakładowych, tj. zarządzanych z „jednej ręki”, zaś spadek gospodarstw wielozakładowych.

Badania wskazują, iż po wzroście natężenia zmian w strukturach organizacyjnych, obserwowanych w latach 1999-2000, a wywołanych zwłaszcza przyspieszoną prywatyzacją gospodarstw administrowanych, w ostatnich latach nastąpiło w tym zakresie pewne spowolnienie. W 2000 roku zmiany w liczebności zakładów czy folwarków wprowadzono aż w 19,5% gospodarstw, podczas gdy w 2005 roku dotyczyło ono 5 gospodarstw tj. w 3,1% badanej zbiorowości. W 2004 roku zmiany te objęły 5,2% gospodarstw, a w dwóch latach wcześniejszych odpowiednio 3,3 i 8,0%.

Przed integracją Polski z Unią, oprócz dominującego kierunku zmian, tj. zmniejszania się ilości zakładów czy folwarków w gospodarstwie, obserwowano się sporadycznie przypadki ich powiększania, zwłaszcza w grupie gospodarstw dzierżawionych. Natomiast po integracji, zmiany w strukturach organizacyjnych przybrały jednostronny charakter polegający na ograniczaniu ilości zakładów czy folwarków. Niewątpliwie jest to głównie efekt działania ustawy o ustroju rolnym, czyli prawnego ograniczenia wielkości gospodarstw rolnych.

Największe zmiany w strukturach organizacyjnych i zarządzaniu, poza gospodarstwami administrowanymi, które w tej formie własności przestały już praktycznie istnieć, wywołała głębsza prywatyzacja jednoosobowych spółek Agencji. Z reguły były to przedsiębiorstwa większe obszarowo, o strukturach wielozakładowych, dobrze wyposażone w majątek trwały i obrotowy. Prywatyzacja części tych gospodarstw wymusiła potrzebę głębszej ich restrukturyzacji m.in. z uwagi na małe zasoby kapitałowe potencjalnych nabywców zewnętrznych, czy też ich załóg.

W 2005 roku, podobnie jak w roku wcześniejszym, nie odnotowano przekształceń własnościowych w jednoosobowych spółkach. Natomiast dwie z nich, tj. 11,8% badanych, zmniejszyło ilość zakładów wydzielonych. Nastąpiło to poprzez ich integrację (łączenie).

Znacznie mniejsze potrzeby zmian w strukturach organizacyjnych występują w gospodarstwach dzierżawionych i zakupionych, które w zdecydowanej większości są jednozakładowe. Jednakże z badań wynika, iż takie zmiany zachodzą również i w tych grupach własności. W ostatnim badanym roku wystąpiły one w dwóch gospodarstwach dzierżawionych oraz w jednym zakupionym, tj. w 2,2 i 1,9% badanych zbiorowości.

Dotychczasowe zmiany w strukturach organizacyjnych i zarządzaniu, wywołane były głównie względami ekonomicznymi. Gospodarstwa trwale deficytowe z zachwianą płynnością finansową upadały. Powtórne ich zagospodarowanie na ogół wymagało głębszej restrukturyzacji. Gospodarstwa mniejsze było bowiem łatwiej zagospodarować (większe zainteresowanie ze strony potencjalnych użytkowników), a po drugie dawały większą pewność zagospodarowania skutecznego. Natomiast pewna część użytkowników dochodowych, wielkoobszarowych gospodarstw była zainteresowana powiększeniem obszaru gospodarstwa, w tym poprzez przejmowanie w dzierżawę czy na własność całych zorganizowanych zakładów rolnych lub folwarków. Z badań wynika, iż w przeszłości niektórym użytkownikom takich gospodarstw, plany w tym zakresie udało się zrealizować. Jednakże nie był to dominujący kierunek zmian. Generalnie bowiem przeważał proces rozdrabniania i podziału gospodarstw wielkoobszarowych na mniejsze jednostki gospodarcze.

Wyniki badań ostatnich lat sugerują, iż w bliższej i dalszej przyszłości należy oczekiwać również zmian w sferze organizacji i zarządzania wielkoobszarowych gospodarstw. W odróżnieniu od lat poprzednich, potrzebę wprowadzenia tych zmian będzie wymuszał nie tyle rynek, co nowe uregulowania prawne. Takie uregulowania wprowadziła m.in. ustawa z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego, która nie tylko określiła wielkość gospodarstwa uznanego za rodzinne, ale i poważnie ograniczyła możliwości powstawania go-

spodarstw rolnych o powierzchni większej niż 500 ha przeliczeniowych. Praktycznie uniemożliwia ona organizowanie wielkoobszarowych gospodarstw o strukturach wielozakładowych. Natomiast od maja 2004 r., tj. od czasu integracji z UE, zachęcająco na zmiany organizacyjne oddziałują określone prawnie kryteria korzystania z funduszy pomocowych (PROW i SPO), oraz płatności z tytułu niekorzystnych warunków gospodarowania (ONW). Kryteria te są wyraźnie korzystniejsze dla gospodarstw mniejszych. Niewątpliwie zwiększy to zainteresowanie użytkowników wielkoobszarowych gospodarstw ich podziałem na mniejsze jednostki gospodarcze, w tym też podziałem pozornym.

Z badań wynika, że w gospodarce rynkowej nie wszystkie gospodarstwa wielkoobszarowe są w stanie generować zyski. Każdego roku pewna część ponosi straty, a niektóre z nich upadają. Po integracji z Unią gospodarstw ze stratami było wyraźnie mniej, niż przed integracją. Jednak były to lata wyjątkowe i nietypowe. W najbliższej przyszłości odsetek gospodarstw ze stratami prawdopodobnie wzrośnie, zwłaszcza po suszy 2006 roku. Część tych gospodarstw upadnie, podobnie jak to było do tej pory. Gospodarstwa te wymagać będą ponownego zagospodarowania. Ustawa o ustroju rolnym i ustalone kryteria korzystania przez gospodarstwa z funduszy pomocowych UE zachęcać będą do dalszej restrukturyzacji i głębszej prywatyzacji upadłych przedsiębiorstw, np. sprzedaży części nieruchomości dotychczas dzierżawionych³.

Natomiast w jednoosobowych spółkach potrzebę głębszej restrukturyzacji i prywatyzacji może wymuszać likwidacja dotacji budżetowych do hodowli roślinnej i zwierzęcej. Prawdopodobnie bez tych dotacji ich sytuacja ekonomiczno-finansowa ulegnie pogorszeniu. W przypadku zaś silnych ekonomicznie gospodarstw dzierżawionych, motorem zmian w strukturach organizacyjnych może być zakup przez dzierżawcę gospodarstwa. W sytuacji funkcjonowania nowych uregulowań prawnych, zakup dzierżawionego gospodarstwa często wymagać będzie zmniejszenia obszaru lub jego podziału na mniejsze jednostki gospodarcze.

W 2005 roku, jedyną formą własności, w której nie zmieniła się badana zbiorowość, były jednoosobowe spółki. Natomiast zlikwidowano dwa ostatnie gospodarstwa będące w administrowaniu. Na ich majątku, po restrukturyzacji, powstały cztery wielkoobszarowe gospodarstwa nowych form, które objęto dalszymi badaniami (trzy gospodarstwa dzierżawione i jedno zakupione).

³ Analiza ogłoszeń ANR odnośnie przetargów na zagospodarowanie nieruchomości po byłych PGR, zamieszczanych w ostatnich dwóch latach w Rzeczpospolitej i w Gazecie Wyborczej jest tego potwierdzeniem. Oferowane do przetargów nieruchomości miały obszar mniejszy niż 500 ha, i w większości proponowaną formą zagospodarowania był ich zakup.

Zbiorowość zaś gospodarstw dzierżawionych powiększyła się o cztery nowe jednostki. Trzy z nich powstały na bazie likwidowanych gospodarstw administrowanych, a jedno z podzielenia się gospodarstwa dzierżawionego. W tym samym czasie również, zbiorowość gospodarstw zakupionych powiększyła się o siedem nowych jednostek. Sześć z nich powstało poprzez wykupienie dzierżawionych gospodarstw przez dotychczasowych dzierżawców, a jedno wyłoniło się na majątku likwidowanego gospodarstwa administrowanego.

Badania ostatniego roku wskazują, iż nadal utrzymuje się znaczne zainteresowanie wśród użytkowników gospodarstw dalszą i głębszą ich prywatyzacją (tabela 2). Zainteresowanie to utrzymywało się na poziomie roku wcześniejszego, ale było nieznacznie mniejsze niż przed integracją z Unią.

Tabela 2

Opinia kierownictwa przedsiębiorstw w zakresie potrzeby zmiany formy własności (kwiecień – czerwiec 2006 roku)

Forma własności	Liczba badanych gospodarstw	Chcą zmiany formy własności		Według czasu zamierzonej zmiany		
		liczba	proc. badanych	2006	2007-2008	pow. 2008
Jednoosobowa spółka	17	6	35,3	2	4	-
Dzierżawa	89	75	84,3	26	30	19
w tym: spółka pracow. menedżer wew.	28	23	82,1	11	7	5
podmioty zewn.	23	21	91,3	10	7	4
	38	31	81,6	5	16	10
Razem = 100%	106	81	76,4	29	34	19

Źródło: badania własne.

W przypadku jednoosobowych spółek, potrzebę głębszej prywatyzacji dostrzegano w tych samych, co rok wcześniej spółkach, tj. w sześciu z nich, a więc w co trzeciej badanej. Zainteresowanie głębszą prywatyzacją występuje w części spółek komercyjnych, jak również strategicznych roślinnych. Natomiast w jedenastu spółkach, a więc w 2/3 z nich, nie widziano takiej potrzeby. Między innymi dotyczy to wszystkich strategicznych spółek z hodowlą zwierzęcą. Załogi tych jednostek są przekonane, iż dotychczasowa forma własności jest efektywna i taką powinna pozostać po integracji z Unią. W większości są to spółki doinwestowane, sprawnie zarządzane, o stabilnej rentowności i strukturach wielozakładowych. Ich prywatyzacja drogą kapitałową, tj. poprzez wykupienie udziałów, wymaga zaangażowania znacznego kapitału, którego załogi nie posiadają.

Podobnie jak wcześniej, załogi opowiadające się za prywatyzacją spółek, chcą aby dokonało się to drogą kapitałową, a więc poprzez wykupienie ich

udziałów. Przy czym nadal liczą na aktywne uczestnictwo w tej prywatyzacji. Z pośród sześciu spółek, w których opowiedziano się za głębszą prywatyzacją, w pięciu z nich załogi chciałyby uczestniczyć w tym procesie (tabela 3).

Zainteresowanie zakupem udziałów wykazuje od 30 do 80% pracowników spółek i deklarują oni objęcie od 15 do 30% kapitału założycielskiego. Preferowane formy docelowej struktury własnościowej spółek pozostały te same co w roku wcześniejszym. Za formą pracowniczą z inwestorem zewnętrznym opowiedziano się w trzech spółkach, a za formą państwowo-pracowniczą, pracowniczą oraz wykupem udziałów przez inwestora zewnętrznego, po jednej spółce.

Tabela 3

Preferowane przez załogi kierunki przemian własnościowych jednoosobowych spółek (kwiecień – czerwiec 2006 roku)

Wyszczególnienie	Spółki razem	w tym zainteresowane zmianą formy	Zmiana formy własności przez		w tym według docelowej struktury własności			
			likwidację	wykup udziałów	państwowo-pracownicza	pracownicza z inwestorem zewnętrznym	pracownicza	inwestor zewnętrzny
Liczba spółek	17	6	-	6	1	3	1	1
Razem = 100%	100	35,3	-	100	16,7	49,9	16,7	16,7

Źródło: badania własne.

Kolejny rok zainteresowanie kierownictwa i załóg jednoosobowych spółek, przekształceniami drogą kapitałową z udziałem inwestora zewnętrznego, pozostało na niskim poziomie. Niewątpliwie jest to wynik trudności z pozyskiwaniem wiarygodnych inwestorów zewnętrznych, zainteresowanych dalszym rozwojem spółek m.in. rozwojem hodowli roślinnej i zwierzęcej, a nie tylko maksymalizacją zysków. Z badań wynika, iż takich inwestorów nie jest zbyt dużo. Załedwie co piąta spółka mogłaby liczyć na takiego inwestora. W stosunku do lat wcześniejszych, zainteresowanie inwestorów zewnętrznych prywatyzacją spółek w ostatnich dwóch latach nie wzrosło, a raczej spadło.

Spadek zainteresowania inwestorów zewnętrznych kapitałową prywatyzacją spółek wynika m.in. ze znacznej potrzeby wzrostu zaangażowania kapitału do ich prywatyzacji. W międzyczasie wartość majątku części spółek wyraźnie wzrosła w wyniku ich konsolidacji czy dokonania nowych kosztownych inwestycji. Przy występujących niedoborach kapitału krajowego i w sytuacji nienajlepszej koniunktury w rolnictwie (pewnym wyjątkiem był jedynie 2004 rok), także zainteresowanie inwestorów zagranicznych rozwojem jednoosobowych spółek, zwłaszcza o profilu hodowlanym, może być ograniczone. Niewątpliwie komplikuje to poważnie dalsze przekształcenia, zwłaszcza dużych spółek,

o strukturach wielozakładowych, gdyż m.in. wymusza potrzebę głębszej ich restrukturyzacji przed prywatyzacją, co wywołuje niezadowolenie załóg. Głębsza restrukturyzacja oznacza bowiem na ogół zmniejszenie poziomu zatrudnienia.

W odróżnieniu od jednoosobowych spółek, znacznie większe zainteresowanie głębszą prywatyzacją obserwuje się wśród dzierżawców wielkoobszarowych gospodarstw. Zdecydowana większość z nich jest zainteresowana zakupem dzierżawionych gospodarstw. W 2005 r., zakupem gospodarstw było zainteresowanych 84,3% dzierżawców (dodatkowo sześciu z nich w 2005 r. dzierżawione gospodarstwa wykupiło). Zainteresowanie zakupem było na zbliżonym poziomie jak w roku wcześniejszym, ale nieznacznie mniejsze niż w dwóch latach przed integracją (w 2004 r. – 84,6%, w 2003 r. – 87,8% i w 2002 r. – 86,8%). Z ostatnich badań wynika, iż dzierżawcy są zainteresowani zakupem 47,8% ziemi dotychczas użytkowanej (w 2004 r. – 53%, w 2003 r. – 55% i w 2002 r. – 60%). Pozostałą niezakupioną ziemię zdecydowana większość z nich (83%) chce nadal użytkować w dotychczasowej postaci – dzierżawy.

W najbliższej przyszłości plany zakupu dzierżawionej ziemi nie zostaną w całości zrealizowane z uwagi, iż w 55% gospodarstw występują trudności z jej zakupem. Trudności te wynikają głównie z ograniczeń prawnych, m.in. z braku ustawy o reprivatyzacji, czasowej niemożliwości zakupu przez obywateli, prawnego ograniczenia wielkości nowotworzonych gospodarstw.

W drugim roku integracji z Unią obserwuje się również wyraźny spadek zainteresowania zakupem gospodarstw w terminach wcześniejszych. Rozpoczęcie zakupu gospodarstwa w 2006 r., a więc w pierwszym roku po badaniach, chciało zaledwie 1/3 dzierżawców, podczas gdy w 2004 roku tak wczesnym terminem zakupu było zainteresowanych aż ponad 1/2 z nich. Spadek zainteresowania zakupem ziemi w terminach wcześniejszych może wynikać m.in. z wejścia Polski do struktur unijnych i potrzebą dostosowania rolnictwa do nowych standardów produkcji. Aby sprostać tym wymogom, gospodarstwa muszą ponieść znaczne nakłady finansowe na modernizację potencjału wytwórczego. Tym samym brakuje im środków finansowych na wcześniejszy zakup ziemi. Nie bez znaczenia jest również wyraźny wzrost ceny ziemi.

Podobnie jak w latach wcześniejszych, największe zainteresowanie zakupem dzierżawionych gospodarstw wykazują menedżerowie wewnętrzni. W 2005 r. takie zainteresowanie wyraziło ponad 91% z nich. Nieco mniejsze, chociaż też wysokie zainteresowanie tym zakupem obserwuje się wśród spółek pracowniczych i dzierżawców zewnętrznych (84 i 82%). W dalszym ciągu największy odsetek dzierżawionej ziemi chcą kupić dzierżawcy zewnętrzni – 53,4% (w 2004 r. – 60,5%), nieco mniejszy menedżerowie wewnętrzni – 45,9% (w 2004 r. – 50,3%), a najmniejszy spółki pracownicze – 41,3%

(w 2004 r. – 43,3%). Spółki pracownicze wykazują również najmniejsze zainteresowanie zakupem całości gospodarstwa, tj. dzierżawionej ziemi i użytkowanych budynków (tabela 4).

Mniejsze zainteresowanie zakupem całych gospodarstw wśród spółek pracowniczych wynika przede wszystkim z braku własnych środków finansowych oraz dzierżawienia większych obszarowo gospodarstw. Natomiast większe zainteresowanie zakupem całości gospodarstw obserwuje się nadal wśród dzierżawców gospodarstw mniejszych. W 2005 roku, w grupie obszarowej do 500 ha powierzchni ogólnej, całość użytkowanego gospodarstwa (ziemia i budynki) planowało wykupić 32% dzierżawców, w grupie obszarowej 500-999 ha 27%, a w grupie 1000 ha i więcej – zaledwie 5% dzierżawców.

Tabela 4

Plany dzierżawców odnośnie wykupu dzierżawionych gospodarstw (wielkość zakupu w procentach ilości dzierżawionej ziemi, budynków i budowli)

Wyszczególnienie	Zainteresowani zakupem	Ziemia				Budynki i budowle				
		do 50%	51-79%	80-99%	100%	do 50%	51-79%	80-99%	100%	
Dzierżawa razem	a	77	28,6	22,1	23,4	25,9	20,8	18,2	2,6	58,4
	b	75	34,7	24,0	16,0	25,3	33,3	6,7	1,3	58,7
w tym:										
– spółka pracownicza	b	23	47,9	21,7	21,7	8,7	34,8	13,0	4,4	47,8
– menedżerska wewn.		21	47,6	14,3	14,3	23,8	33,3	4,8	-	61,9
b										
– podmiot zewnętrzny	b	31	16,1	32,3	12,9	38,7	32,3	3,2	-	64,5

a – 2004 r., b – 2005 r.

Źródło: badania własne.

W stosunku do roku 2002 nastąpił dalszy spadek zainteresowania zakupem całości dzierżawionego gospodarstwa. W grupie obszarowej do 500 ha zainteresowanie to spadło z 62 do 32%, w grupie obszarowej 500-999 ha z 40 do 27%, a w grupie obszarowej 1000 ha i więcej z 27 do 5%.

Do 2002 r. plany dzierżawców odnośnie zakupu dzierżawionych gospodarstw, w znacznej mierze uwarunkowane były wprowadzonym systemem ulg i preferencji, wspierających jedynie zakup gospodarstw o mniejszym obszarze. Natomiast nie występowały ograniczenia co do wielkości nowotworzonych gospodarstw. Zaobserwowany w ostatnich latach spadek zainteresowania zakupem całości gospodarstw, zwłaszcza w grupach obszarowych 500-999 ha oraz 1000 ha i więcej, jest efektem działania nowych przepisów prawnych, wprowadzających ograniczenia obszarowe co do wielkości gospodarstwa. Znaczna część

dzierżawców planujących zakup gospodarstw, brała pod uwagę działanie tych przepisów prawnych. Prawie wszyscy dzierżawcy zamierzają nabyć całość lub część dzierżawionego gospodarstwa poprzez wykup ratalny lub przez zaciągnięcie na ten cel preferencyjnego kredytu. Zaledwie w co dwudziestym piątym gospodarstwie zamierzano wspomóc zakup gospodarstwa dodatkowym kapitałem inwestorów zewnętrznych. Tak więc, podobnie jak dotychczas, zakup dzierżawionych gospodarstw następować będzie głównie poprzez kapitał własny dzierżawców wypracowywany w gospodarstwach. Natomiast wspomaganie, wykupu dzierżawionych gospodarstw kapitałem inwestorów zewnętrznych będzie raczej zjawiskiem sporadycznym.

W dalszym ciągu chęć nabycia gospodarstwa na własność, dzierżawcy uzasadniają potrzebą zagwarantowania sobie trwałości gospodarowania. W polskich warunkach prawnych, dopiero własność umożliwia dziedziczenie gospodarstwa przez spadkobierców i nadaje sens ekonomiczny inwestowaniu w budynki i melioracje. Natomiast dzierżawa im tego nie zapewnia. Jest to bardzo istotne, zwłaszcza w okresach niestabilnej polityki rolnej, która ma miejsce także obecnie. Zmieniające się koncepcje co do zwrotu mienia zabużanom i spadkobiercom właścicieli majątków, wprowadzane ograniczenia w zakresie wielkości zakupywanych gruntów rolnych i tworzonych gospodarstw, wywołują obawy dzierżawców o przyszłość użytkowanych gospodarstw.

Znaczna część dzierżawców decyzje zakupu gospodarstwa uzasadnia potrzebą obniżenia kosztów produkcji o wielkość płaconego czynszu i przez to poprawienia sytuacji ekonomicznej. Jednakże nie zawsze taka sytuacja ma miejsce. Zakup gospodarstwa zmniejsza bowiem płynne zasoby finansowe, co może prowadzić do zatorów płatniczych, a tym samym powodować zakłócenia w rozwoju gospodarstwa. W skrajnych przypadkach brak płynności może być przyczyną jego upadłości. W badanej zbiorowości gospodarstw zakupionych wystąpiły takie zakłócenia. Jak dotychczas dotyczyły one nielicznej grupy, jedynie w czterech przypadkach zakłócenia te doprowadziły do ich bankructwa. W jednym z gospodarstw miało to miejsce w ostatnim badanym roku.

Przypadki upadłości gospodarstw zakupionych wskazują na potrzebę przeprowadzania rachunku ekonomicznego (biznes planu) przed każdą decyzją zakupu, zwłaszcza gdy zakup ten ma być oparty o kapitał wypracowywany w gospodarstwie. Rachunek taki wskaże zagrożenia wynikające z transakcji zakupu, określi sposoby zapobiegania tym zagrożeniom. Z badań wynika, iż dzierżawcy przed kupnem gospodarstwa takie rachunki przeprowadzają, lecz w większości są to rachunki uproszczone.

Rok 2005 był kolejnym, w którym głębsza prywatyzacja odbywała się na ogół w sposób samoistny, ewolucyjny. Dotyczyło to gospodarstw dzierżawio-

nych, sprawnych ekonomicznie, których dzierżawcy z własnej, oddolnej inicjatywy nabyli je na własność. Jednakże, w latach 2004-2005, w odróżnieniu od dwóch lat wcześniejszych, zaobserwowano przypadki przyspieszania przekształceń własnościowych odgórnymi działaniami Agencji. Przyspieszenie takie zaobserwowano w dwóch ostatnich badanych gospodarstwach administrowanych. Mimo osiągnięcia dodatnich wyników finansowych i braku wyraźnego zainteresowania załóg zmianą formy własności, na początku 2005 r. Agencja po restrukturyzacji gospodarstw sprywatyzowała je.

Nadal podtrzymujemy pogląd, iż dalsze zmiany własnościowe w wielkoobszarowych gospodarstwach popegeerowskich powinny zachować dotychczasowy charakter, tj. charakter zmian samoistnych, ewolucyjnych, wynikających z oddolnych potrzeb ich użytkowników, lub wymuszanych trudną sytuacją ekonomiczną. Odgórne, administracyjne przyspieszanie tych przemian (a funkcjonowanie ustawy z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego temu sprzyja) będzie społecznie kosztowne, gdyż wywoła niepewność gospodarowania zarówno u dzierżawców, jak i w jednoosobowych spółkach. Niewątpliwie stan taki odbije się negatywnie na ich zaangażowaniu inwestycyjnym oraz wynikach produkcyjno-ekonomicznych. Tym samym staną się one mniej konkurencyjne na rynku. Ważne jest to zwłaszcza w sytuacji, gdy nie we wszystkich gospodarstwach tych form dostrzegano potrzebę ekonomiczną tych przemian. W 2005 r. potrzeby takich przemian nie dostrzegало ponad 16% dzierżawców, oraz załogi prawie 2/3 badanych spółek jednoosobowych.

3.2. Podstawowe czynniki produkcji

W 2005 r., podobnie jak to było w latach wcześniejszych, trwał w badanych gospodarstwach proces zmian w podstawowych czynnikach produkcji oraz w ich relacjach. Zmiany te wymuszał głównie rynek, a więc potrzeba obniżenia kosztów produkcji, w celu zwiększenia szans utrzymania się na rynku i rozwoju przedsiębiorstwa na przyszłość. Z uwagi na wejście Polski do Unii Europejskiej i konieczność dostosowania rolnictwa do nowych standardów produkcji, potrzeby wprowadzenia zmian nie zmalały, a przeciwnie nawet wzrosły.

Z badań wynika, iż zdecydowana większość wielkoobszarowych gospodarstw wyzwania te podjęła. W 2005 r., a więc w drugim roku po integracji, wystąpiły dość istotne zmiany we wszystkich czynnikach wytwórczych, nawet w tych mało mobilnych, do których zalicza się ziemię oraz majątek trwały.

3.2.1. Siła robocza i system motywacyjny

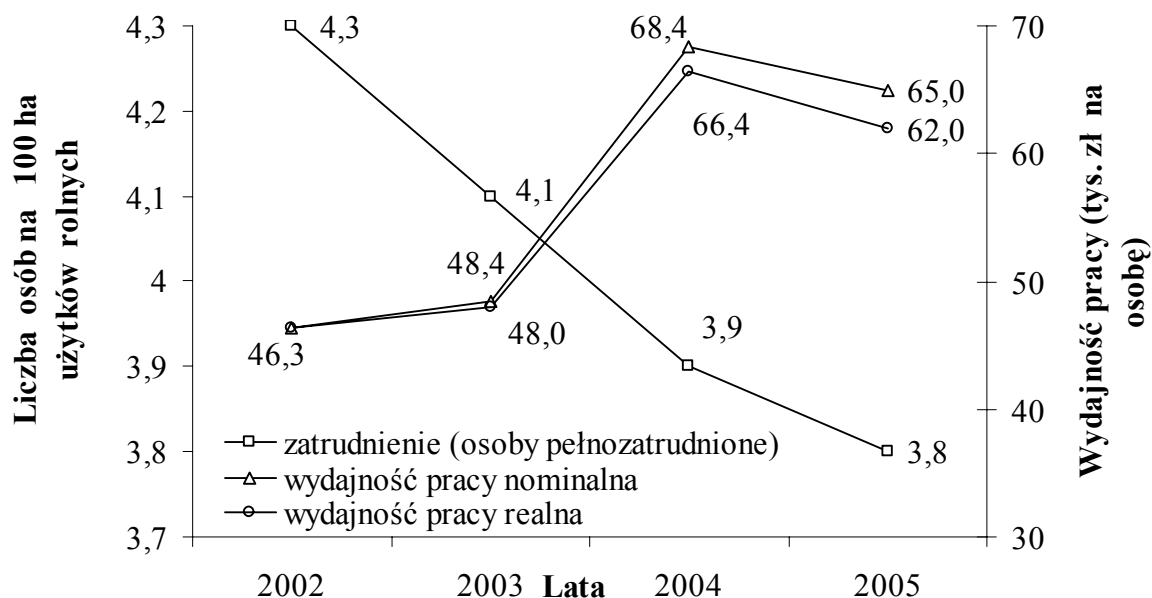
W celu zwiększenia konkurencyjności na rynku, w wielkoobszarowych gospodarstwach podjęto działania w kierunku racjonalizacji zatrudnienia. Powiązane to było z wprowadzaniem nowocześniejszych technik wytwórczych oraz systemów zarządzania i organizacji pracy. Działania te spowodowały zmniejszenie zatrudnienia stałego. W 2005 r. zatrudnienie stałej siły roboczej zmniejszyło się z 3,61 osoby na 100 ha użytków rolnych (stan w styczniu) do 3,56 osoby (stan w końcu grudnia), a więc o 0,05 osoby, tj. o 1,4% (tabele A2 i A3 aneksu). W ostatnim roku natężenie redukcji zatrudnienia stałego było więc wyraźnie mniejsze niż w trzech latach wcześniejszych. W przeciągu czterech lat (2002-2005) zatrudnienie stałe zmniejszyło się o 0,5 osoby na 100 ha użytków rolnych, a więc o 1/8. W odróżnieniu od lat wcześniejszych, spadek zatrudnienia dotyczył jedynie gospodarstw zakupionych (-6,1%) i jednoosobowych spółek (-1,3%), bowiem w gospodarstwach dzierżawionych nastąpił jego niewielki wzrost (+ 1,2%).

Nadal najniższy poziom zatrudnienia występuje w gospodarstwach dzierżawionych przez podmioty zewnętrzne i menedżerów wewnętrznych, tj. 1,66 i 2,16 osoby na 100 ha użytków rolnych. Wyraźnie wyższy jest w gospodarstwach zakupionych i dzierżawionych przez spółki pracownicze, w których wynosi odpowiednio 2,90 i 3,91 osoby na 100 ha. Najwyższym zaś zatrudnieniem nadal charakteryzują się jednoosobowe spółki, tj. 6,19 osoby na 100 ha użytków rolnych.

Istotne różnice w poziomie zatrudnienia między formami własności są głównie wynikiem odmienności ich struktury produkcji oraz intensywności gospodarowania. Niższy poziom zatrudnienia w gospodarstwach dzierżawionych to efekt mniejszego ich zaangażowania w rozwój produkcji zwierzęcej. Natomiast najwyższy poziom zatrudnienia w jednoosobowych spółkach wynika dodatkowo z prowadzenia hodowli twórczej i zachowawczej roślinnej i zwierzęcej. Znaczną pracochłonnością charakteryzuje się zwłaszcza hodowla roślinna.

Dotychczas spadek zatrudnienia był dodatnio skorelowany z ekonomiczną wydajnością pracy. Takiej zależności nie zauważa się w ostatnim roku, w którym to wydajność pracy się pogorszyła (wykres 1).

Poziom zatrudnienia oraz wydajności pracy w cenach bieżących i stałych z roku 2002 (lata 2002-2005)



W przeliczeniu na 1 pełnozatrudnionego, wskaźnik wartości dodanej w wyrażeniu nominalnym spadł o 5% (z 68,4 tys. zł w 2004 r. do 65,0 tys. zł w 2005 r.), zaś o 6,6% w wyrażeniu realnym (z 66,4 tys. zł w 2004 r. do 62,0 tys. zł w 2005 r.). Spadek ten wynikał przede wszystkim z pogorszenia dla rolnictwa warunków pogodowych. Przy zbliżonym poziomie intensywności gospodarowania (zużycia nawozów sztucznych, środków ochrony roślin, kwalifikowanego materiału siewnego), plony podstawowych roślin były w 2005 r. na znacznie niższym poziomie niż rok wcześniej. Niekorzystnie na ekonomiczną wydajność oddziaływały również uwarunkowania makroekonomiczne. Nożyce cen uległy bowiem rozwarciu na niekorzyść rolnictwa.

Pomimo spadku, ekonomiczna wydajność pracy w gospodarstwach wielkoobszarowych nadal pozostała na znacznie wyższym poziomie niż to było przed integracją z Unią Europejską. Jest to korzystne dla ich rozwoju, gdyż rosną szanse sprostania konkurencji, ze strony rolnictwa europejskiego, a nawet światowego.

W 2005 r. najwyższą wydajnością pracy charakteryzowały się gospodarstwa dzierżawione – 73,9 tys. zł wartości dodanej na 1 osobę pełnozatrudnioną. Podobnie jak w latach wcześniejszych, wydajność ta była szczególnie wysoka w gospodarstwach dzierżawionych przez podmioty zewnętrzne oraz menedżerów wewnętrznych, tj. odpowiednio – 107,1 i 77,2 tys. zł na 1 osobę. Wysoka wydajność pracy w tych grupach gospodarstw powiązana była z najniższym po-

ziomem zatrudnienia (1,84 i 2,16 osoby pełnozatrudnionej na 100 ha UR). Wyraźnie niższą wydajnością pracy charakteryzowały się jednoosobowe spółki i po raz pierwszy, gospodarstwa zakupione oraz gospodarstwa dzierżawione przez spółki pracownicze – 59,5, 59,7 i 51,6 tys. zł na 1 osobę. Gospodarstwa te wyróżniało również najwyższe zatrudnienie (6,35, 3,68 i 4,08 osoby pełnozatrudnionej na 100 ha UR).

Z badań tegorocznych wynika, iż w najbliższej przyszłości nie należy oczekiwać w wielkoobszarowych gospodarstwach większych zmian w zatrudnieniu pracowników stałych. Na taki scenariusz wskazują zarówno plany odnośnie poziomu zatrudnienia na koniec 2006 r., jak i ocena zarządzających gospodarstwami, co do poziomu aktualnego zatrudnienia.

Według tej oceny, w 2005 r. poziom zatrudnienia stałego w 85,4% gospodarstw był dostosowany do racjonalnych potrzeb, w 8,8% gospodarstw zatrudnienie to było zbyt wysokie, a w 5,8% z nich zbyt niskie. Na nadmierny poziom zatrudnienia stałego wskazywano jedynie w gospodarstwach dzierżawionych przez spółki pracownicze i w jednoosobowych spółkach. Gospodarstw z nadwyżką zatrudnienia nie było natomiast w grupie gospodarstw dzierżawionych przez podmioty zewnętrzne i menedżerów wewnętrznych oraz w grupie gospodarstw zakupionych. Przy czym w części z nich (w 10% zakupionych, w 9% dzierżawionych przez podmioty zewnętrzne i w 4% dzierżawionych przez menedżerów zewnętrznych) uskarżano się nawet na zbyt niski jego poziom.

Po jednorocznym spadku, w 2005 r. wzrosło w wielkoobszarowych gospodarstwach zainteresowanie poszukiwaniem obniżki kosztów robocizny, poprzez zatrudnianie pracowników sezonowych. Zatrudnienie to bowiem wzrosło z 82 osobodni na 100 ha UR w 2004 r., do 89 osobodni w 2005 r., a więc o 8,5%. Przyrost zatrudnienia sezonowego wystąpił we wszystkich formach własności. W jednoosobowych spółkach wzrosło ono z 83 do 91 osobodni na 100 ha UR, tj. o 9,6%, w gospodarstwach dzierżawionych z 37 do 40 osobodni na 100 ha UR, tj. o 8,1% i w gospodarstwach zakupionych z 206 do 221 osobodni na 100 ha UR, tj. o 7,3%.

Oddziaływanie zatrudnienia sezonowego na obniżanie kosztów robocizny nadal jest mało istotne w gospodarstwach dzierżawionych i w jednoosobowych spółkach. Świadczy o tym jego niewielki udział w zatrudnieniu ogółem, przeliczonym na osoby pełnozatrudnione. W 2005 r. zatrudnienie sezonowe stanowiło 5,7% zatrudnienia ogółem w gospodarstwach dzierżawionych i 5,2% w jednoosobowych spółkach. Natomiast zatrudnienie to istotnie obniżało koszty robocizny w gospodarstwach zakupionych, w których sezon stanowił ponad 1/5 ogółu zatrudnienia.

Na rok 2006 zarządzający gospodarstwami nie planowali wprowadzenia istotniejszych zmian w zatrudnieniu pracowników sezonowych. Prawdopodobnie zatrudnienie to we wszystkich formach własności pozostanie na zbliżonym poziomie jak w roku wcześniejszym.

Badania ostatniego roku potwierdzają więc, iż dotychczasowa polityka odnośnie zatrudnienia pracowników nie zmieniła się. W gospodarstwach dzierżawionych, zwłaszcza przez spółki pracownicze i menedżerów wewnętrznych oraz w jednoosobowych spółkach przestrzegana jest zasada, większej ochrony zatrudnienia stałego, tj. byłych pracowników PGR. Stąd mniejsze zainteresowanie zatrudnieniem sezonowym. Poziom zatrudnienia stałego jest w tych formach własności bardziej dostosowany do okresów zwiększonego zapotrzebowania na pracę. W okresach mniejszego zapotrzebowania na pracę (w okresach martwych), pracownicy ci są wykorzystywani do prac remontowych lub porządkowych, a także kierowani na urlopy. Natomiast w większości gospodarstw zakupionych, poziom zatrudnienia stałego jest bardziej dopasowany pod okresy mniejszego zapotrzebowania na pracę w rolnictwie. Wzrost zaś zapotrzebowania na pracę w okresach szczytowych jest pokrywany poprzez zatrudnianie pracowników sezonowych. Takie postępowanie umożliwia obniżenie kosztów robocizny, gdyż praca sezonowa jest tańsza od stałej.

Prywatyzacja państwowych gospodarstw rolnych wyraźnie wzmocniła system motywacyjny pracy, zwłaszcza w odniesieniu do kadry zarządzającej. Najbardziej motywowani do efektywnego gospodarowania są dzierżawcy oraz właściciele (szczególnie dotyczy to osób fizycznych), gdyż gospodarują na własne ryzyko i odpowiedzialność.

Z badań wynika, iż z upływem lat załogi pracownicze w gospodarstwach nowych form własności są mniej liczne. W latach 2002-2005 przeciętna liczebność załogi w przeliczeniu na 1 gospodarstwo, zmniejszyła się z 35 do 28 osób tj. o 20,0%, a w ostatnim roku o 3,4%.

W końcu 2005 r. najliczniejsze załogi występowały nadal w jednoosobowych spółkach – przeciętnie na 1 przedsiębiorstwo 118 osób, a wyraźnie mniejsze w gospodarstwach zakupionych oraz dzierżawionych – przeciętnie na 1 gospodarstwo 14 i 19 osób.

Mniej liczne oraz zmniejszające się załogi w gospodarstwach dzierżawionych i zakupionych wpływają korzystnie na stosunki pracy. Stosunki te stają się bardziej partnerskie. W znacznej części gospodarstw, dzierżawcy i właściciele pracują fizycznie razem z załogą. Niewątpliwie ułatwia to kontrolę pracy i jej ocenę, co motywuje pracowników do większego zaangażowania. Jednocześnie badania wykazują, iż w gospodarstwach wielkoobszarowych nie występuje jednolity system wynagrodzeń, lecz szeroki wachlarz praktycznych rozwiązań.

Uwidacznia się to zwłaszcza w gospodarstwach dzierżawionych i zakupionych przez osoby fizyczne.

Generalnie głębsza prywatyzacja ogranicza znaczenie akordu i premii za osiągnięcia produkcyjne w systemie płac, na rzecz wynagradzania za czas pracy. W ostatnim roku udział gospodarstw, w których stosowano akord i premie za osiągnięcia produkcyjne, spadł o 3,5 p.p. (z 28,8% w 2004 r. do 25,3% w 2005 r.). System akordowy nadal odgrywa istotniejszą rolę w gospodarstwach większych, często wielozakładowych i z chowem bydła mlecznego.

W 2005 r. motywacyjny system płacy stosowano w 64,7% jednoosobowych spółek i w 53,8% gospodarstw dzierżawionych przez spółki pracownicze. W znacznie mniejszym zakresie system ten wykorzystywano w dzierżawionych przez menedżerów wewnętrznych – 20,8%, dzierżawionych przez podmioty zewnętrzne – 13,2%, oraz w gospodarstwach zakupionych – 5,9%.

W 37,5% gospodarstw stosujących motywacyjny system płacy, wynagrodzenie z tego tytułu stanowiło do 20% wynagrodzenia ogólnego, w 55,0% gospodarstw stanowiło 21-50%, zaś w pozostałych 7,5% gospodarstw ponad 50% wynagrodzenia ogólnego. W porównaniu do lat wcześniejszych, zauważa się wzrost udziału gospodarstw, w których motywacyjny system odgrywa mniejsze znaczenie w systemie płac, zaś spadek tych, w których system ten odgrywa większe znaczenie.

W systemie wynagrodzeń za czas pracy obserwuje się występowanie pieniężnych premii uznaniowych, motywujących pracowników do większego zaangażowania. Natomiast w zaniku pozostało stosowanie opłaty pracy poprzez naturalia (produkty rolne, drewno na opał, świadczenie usług). W ostatnim roku taką opłatę praktykowano jedynie w 6% gospodarstw właścicieli i w 3% gospodarstw dzierżawionych przez podmioty zewnętrzne.

Naturalną opłatę pracy obserwuje się częściej w gospodarstwach mniejszych, zaś występowanie pieniężnych premii uznaniowych w gospodarstwach większych, w których na ogół funkcjonują pracownicze związki zawodowe. Jednakże znaczenie związków zawodowych jako instytucji broniącej interesów załogi z upływem lat maleje. Spada bowiem udział gospodarstw, w których te związki istnieją, jak i ich aktywność. Jest to efekt głębszej restrukturyzacji prywatyzowanych gospodarstw wielkoobszarowych. W 2002 r. związki zawodowe występowały w co siódmym badanym gospodarstwie, a w 2005 r., już tylko w co ósmym. Nadal istotniejszą rolę odgrywają one w jednoosobowych spółkach, gdyż występują prawie w 2/3 z nich. Natomiast ich rola ochronna praktycznie zanikła w gospodarstwach dzierżawionych i zakupionych. W ostatnim roku istniały one jeszcze w co trzynastym gospodarstwie dzierżawionym i w co siedemnastym zakupionym.

Wyniki ostatnich badań są potwierdzeniem niezmienności systemu opłaty pracy w części gospodarstw wielkoobszarowych. Dotyczy to gospodarstw mniejszych obszarowo, a szczególnie zakupionych i dzierżawionych przez osoby fizyczne. W gospodarstwach tych opłata pracy pracowników najemnych w większości ograniczona jest do wynagrodzenia stałego. W gospodarstwach tych nadal nie dostrzega się potrzeby wprowadzania dodatkowych bodźców motywujących pracowników do lepszej pracy. Dozór pracowników i obawa przed utratą pracy, nie muszą być wystarczającymi bodźcami do solidnej pracy, zwłaszcza w sytuacji spadku bezrobocia. Takie podejście do wynagradzania pracowników może być zawodne zwłaszcza w produkcji zwierzęcej, bardziej wrażliwej na jakość pracy. Powiązanie wynagrodzenia z osiąganymi efektami produkcyjnymi (wielkość upadków, przyrosty, jednostkowe zużycie pasz) znajduje dodatnie przełożenie na wyniki ekonomiczne tego działu produkcji. Natomiast gospodarstwa mniejsze, od tych większych, wyróżnia lepsza dbałość o pracowników najemnych w zakresie dożywiania. Dożywianie pracowników w czasie pracy praktycznie nie występuje w gospodarstwach dużych, wielozakładowych, a dość często występuje wśród gospodarstw mniejszych, dzierżawionych czy zakupionych przez osoby fizyczne.

Obiektywnie należy stwierdzić, iż największe zmiany w systemie motywacyjnym wystąpiły na początku przemian własnościowych. W okresie tym ustawowo zlikwidowano m.in. system wynagrodzeń oparty na naturaliach (mleko, działka, mieszkanie), który stepiał system motywacyjny. Obecnie zmiany zachodzą z mniejszym natężeniem i wywoływane są głównie głębszą prywatyzacją. Głębsza prywatyzacja wielkoobszarowych gospodarstw ogranicza i prawdopodobnie ograniczać będzie w najbliższej przyszłości, znaczenie systemu motywacyjnego (akord, premie pieniężne) w opłacie pracy pracowników najemnych, na rzecz wynagrodzenia za czas pracy.

Od 1998 r. system motywacyjny pracy w wielkoobszarowych gospodarstwach został poważnie osłabiony z uwagi na utrzymującą się dekonjunkturę w rolnictwie. Pogarszanie się relacji cenowych na niekorzyść rolnictwa, znacznie ograniczyło bowiem możliwości tych gospodarstw co do wysokości opłaty pracy. Ograniczająco na opłatę pracy oddziaływało również wysokie bezrobocie. W 2004 r., a więc w pierwszym roku integracji z UE, przeciętne wynagrodzenie brutto wyniosło 1818 zł i było aż o 6,4% wyższe w stosunku do roku wcześniejszego. Niewątpliwie główną przyczyną tak znacznego wzrostu opłaty pracy była poprawa koniunktury, jako wynik integracji z Unią oraz wyjątkowo korzystne warunki pogodowe dla rozwoju rolnictwa (wysokie plony i zbiory), co dodatnio przełożyło się na wyniki ekonomiczne. Wskaźnik rentowności produkcji wzrósł bowiem w tym czasie z 4,3 do 14,8%. W 2005 r. przeciętne wynagrodzenie brutto w wielkoobszarowych gospodarstwach osiągnęło poziom 1876 zł i było o 3,2% wyższe od osiągniętego w roku wcześniejszym. Wzrost opłaty pracy, wystąpił więc pomimo pogorszenia sytuacji ekonomicznej gospodarstw. Wskaźnik

rentowności produkcji spadł bowiem z 14,8 do 10,7%. Z tego wynika, iż poziom opłaty pracy najemnej w wielkoobszarowych gospodarstwach kształtowany jest już nie tylko przez koniunkturę, ale i spadek bezrobocia. To bardzo poważne wyzwanie dla producentów rolnych, gdyż będzie to powodować wzrost kosztów pracy oraz trudności znalezienia odpowiednich pracowników, szczególnie sezonowych.

Pomimo dotychczasowego wzrostu, poziom opłaty pracy w gospodarstwach wielkoobszarowych nadal jest relatywnie niski. Świadczy o tym jej udział w płacy parytetowej. W ostatnim badanym roku osiągnął on poziom zaledwie 74,6%⁴.

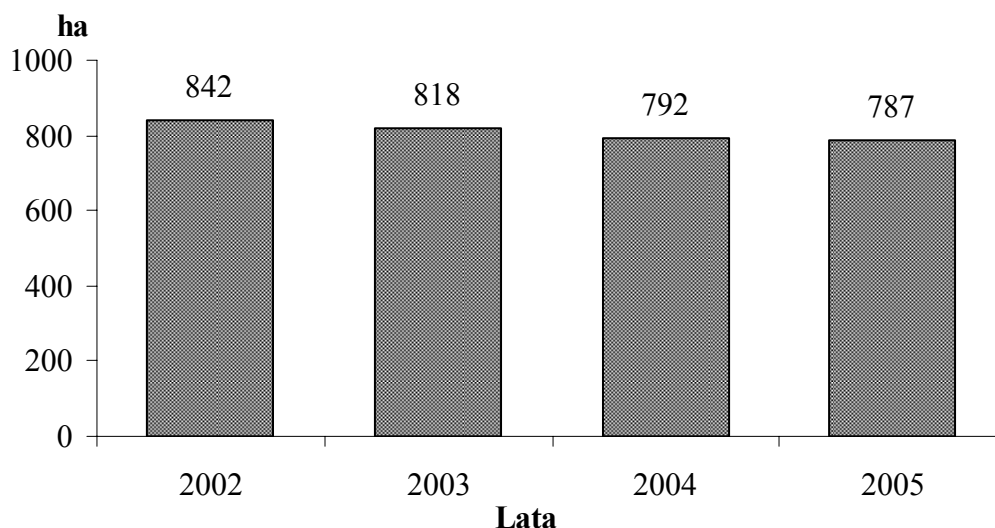
Podobnie jak w poprzednich latach, najwyższym poziomem wynagrodzenia miesięcznego wynoszącym 2191 zł brutto, charakteryzowały się jednoosobowe spółki. Lepsze zarobki w tej formie własności, to wynik głównie wyższego poziomu wykształcenia pracowników, niezbędnego do wykonywania prac w hodowli roślinnej i zwierzęcej. Opłata pracy w pozostałych dwóch formach własności była wyraźnie niższa i wynosiła w gospodarstwach dzierżawionych 1667 zł brutto, a w zakupionych 1575 zł, co stanowiło zaledwie 66,3 i 62,6% poziomu płacy parytetowej.

3.2.2. Ziemia

W latach 2002-2005, przeciętny obszar badanego gospodarstwa zmniejszył się z 863 do 787 ha użytków rolnych, a więc o 76 ha, tj. o 8,8% (wykres 2).

Wykres 2

Powierzchnia badanych gospodarstw w ha użytków rolnych (lata 2002-2005)



⁴ Przeciętne wynagrodzenie nominalne brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło w 2003 r. – 2342 zł, w 2004 r. – 2439, a w 2005 r. – 2516 zł. [4]

Spadek przeciętnego obszaru wynikał głównie z wtórnej restrukturyzacji wielkoobszarowych gospodarstw, wymuszonej ich trudną sytuacją finansową lub potrzebą głębszej prywatyzacji. Wtórnej restrukturyzacji wielkoobszarowych gospodarstw często towarzyszył ich podział na mniejsze zorganizowane jednostki produkcyjne oraz przekazywanie części ziemi do zagospodarowania rolnikom indywidualnym, lub na inne cele gospodarcze, np. ogólnospołeczne czy pod zalesienie.

W 2005 r. największym przeciętnym obszarem charakteryzowały się jednoosobowe spółki (1911 ha), znacznie mniejszym gospodarstwa dzierżawione (746 ha), a najmniejszym zaś gospodarstwa zakupione (488 ha). W stosunku do 2002 r., przeciętny obszar zmniejszyły jednoosobowe spółki i gospodarstwa dzierżawione, odpowiednio o 6,7 i 7,6%, a zwiększyły gospodarstwa zakupione o 5,2%. Jak dotychczas, głębsza prywatyzacja wielkoobszarowych gospodarstw wymuszała potrzebę zmniejszenia ich przeciętnego obszaru. Należy oczekiwać, iż podobnie będzie w najbliższej przyszłości. Do zmniejszenia obszaru wielkoobszarowych gospodarstw przyczyniać się będą nowe uregulowania prawne (ustawa o ustroju rolnym i przyjęte kryteria w zakresie pomocy unijnej na modernizację majątku), o których wspomniano w poprzednim rozdziale.

Podobnie jak w latach wcześniejszych, w 2005 r. obserwuje się dość znaczne natężenie zmian w obszarze poszczególnych gospodarstw. Zmiany te wprowadziło ponad 23% badanych gospodarstw. Jednakże natężenie zmian było mniejsze niż w roku wcześniejszym i w ostatnich latach przed akcesją z Unią (w 2004 r. – w 29% gospodarstw, w 2003 r. – w 25% i w 2002 r. – w 32%).

Nadal większość gospodarstw zmieniających obszar, zmniejszyło powierzchnię swojego gospodarstwa. Taki kierunek zmian wystąpił w 24 gospodarstwach na 37 zmieniających obszar, a więc dotyczył prawie 2/3 z nich. W pięciu przypadkach zmniejszenie obszaru wiązało się z podziałem gospodarstw na mniejsze samodzielnie zorganizowane jednostki produkcyjne, w dalszych trzech przypadkach ze sprzedażą niewielkiej części ziemi, w pięciu ze zwrotem ziemi dotychczas dzierżawionej od rolników indywidualnych, a w pozostałych ze zwrotem części dzierżawionej ziemi do Agencji.

W tym samym czasie 13 gospodarstw, tj. ponad 1/3 zmieniających obszar, powiększyło swój areał. W siedmiu przypadkach powiększenie obszaru odbyło się na bazie ziemi pochodzącej z zasobów Agencji (6 gospodarstw w formie dzierżawy, a jedno poprzez zakup), a w sześciu przypadkach w oparciu o ziemię rolników indywidualnych (dwa gospodarstwa w formie dzierżawy a cztery poprzez zakup).

W ostatnim roku wyraźnie spadł udział gospodarstw powiększających swój obszar, i to zarówno tych opierających powiększanie o grunty pochodzące

z zasobu Agencji, jak i od rolników indywidualnych. Przy czym o zagospodarowanie gruntów Agencji zabiegali użytkownicy gospodarstw wielkoobszarowych, zaś o zagospodarowanie ziemi rolników indywidualnych ich właściciele.

Po raz pierwszy od kilku lat, największe natężenie zmian w powierzchni gospodarstw wystąpiło w grupie gospodarstw zakupionych. W 2005 r. obszar swój zmieniło 25% z nich (w 2004 r. – 24%, a w 2003 r. – 44%). W grupie zaś gospodarstw dzierżawionych swoją powierzchnię zmieniło 23% gospodarstw (w 2004 r. – 29%, a w 2003 r. – 22%). W odróżnieniu od lat wcześniejszych, najmniejsze zmiany w tym zakresie wystąpiły w jednoosobowych spółkach, gdyż objęły 18% (w 2004 r. – ponad 47%, w 2003 r. – 26%). Pomimo wyraźnego spadku w natężeniu zmian, prawie co szósta spółka zmieniła swój obszar.

Z badań wynika, iż również w 2005 r. zmiany w powierzchni gospodarstw powstały głównie z potrzeb ich użytkowników. To bowiem z ich inicjatywy takie zmiany wprowadzono, aż w prawie 76% przypadków. Jednakże w 24% przypadków zmiany te zostały na nich wymuszone. Było ich wyraźnie więcej niż w ostatnich dwóch latach przed akcesją (w 2003 r. – 13% i w 2002 r. – 10%). Do akcesji wprowadzanie zmian w powierzchni gospodarstw wymuszała na ogół Agencja, a po akcesji również rolnicy indywidualni, którzy nie tylko przekazywali swoją ziemię do zagospodarowania gospodarstwom wielkoobszarowym w oparciu o dzierżawę, ale i ją odbierali. Takie zachowania rolników wywołało wprowadzenie do naszego rolnictwa dopłat bezpośrednich.

Wprowadzane zmiany w powierzchni poszczególnych gospodarstw dotyczyły relatywnie niewielkich obszarów. W prawie 84% przypadków obejmowały one obszar mniejszy niż 100 ha powierzchni ogólnej (przeciętnie 29 ha na gospodarstwo zmieniające obszar). Zmiany te dotyczyły wyłącznie ziemi niezabudowanej budynkami. W pozostałych przypadkach obejmowały one większe obszary (przeciętnie 297 ha na 1 gospodarstwo). W części tych przypadków zmiany dotyczyły nie tylko ziemi niezabudowanej, ale i zabudowanej budynkami. Odbywało się to poprzez podział gospodarstw, tj. wydzielaniu się nowych zorganizowanych jednostek, często na bazie folwarku.

W kolejnym roku wprowadzane zmiany w powierzchni poszczególnych gospodarstw spowodowały spadek obszaru badanej zbiorowości jednostek. W 2005 r. powierzchnia ogólna badanych gospodarstw zmniejszyła się o 1,5 tys. ha, podczas gdy w 2004 r. o 1,4 tys. ha, w 2003 r. o 4,0 tys. ha i w 2002 r. o 1,4 tys. ha (tabela 5).

Tabela 5

Obrót ziemią w badanych gospodarstwach w 2005 roku
(w tys. ha powierzchni ogólnej)

Forma własności	Liczba badanych gospodarstw	Przychody	w tym zakup	Rozchody	w tym		Saldo
					zwrot dzierżawy	sprzedaż	
Jednoosobowa spółka	17	.	.	0,1	0,1	-	-0,1
Dzierżawa	89	0,2	-	1,6	-	-	-1,4
Zakup	52	0,2	0,1	0,2	0,1	0,1	-
Razem	158	0,4	0,1	1,9	0,2	0,1	-1,5

Źródło: badania własne.

Spadek powierzchni ogólnej, przy wzrastającej liczebności badanych gospodarstw, uwidacznia się w przeciętnym ich obszarze. W ostatnim roku powierzchnia badanego gospodarstwa zmniejszyła się o 6 ha użytków rolnych, a więc o 0,8% (tabele A4-A7 aneksu). W dalszym ciągu przeciętny obszar gospodarstwa maleje, ale w znacznie mniejszym zakresie, niż to było w latach wcześniejszych. Świadczy to, o pewnej stabilizacji w zakresie czynnika ziemi, a najbliższe lata wykażą, czy stabilizacja ta ma charakter trwały.

Podobnie jak w małoobszarowych gospodarstwach indywidualnych, również w gospodarstwach wielkoobszarowych występują grunty odłogowane. W 2005 r. odłogowało 1,9% gruntów, a więc o 2,4 p.p. mniej niż w roku wcześniejszym. Był to drugi, kolejny rok, w którym udział gruntów odłogowanych spadał. Spadek ten wywołała integracja z Unią, a konkretnie dopłaty bezpośrednio do użytkowanej ziemi. Odłogowana ziemia nie jest bowiem objęta tymi płatnościami.

Najmniejszym udziałem odłogów, podobnie jak w latach wcześniejszych, charakteryzowały się jednoosobowe spółki – 1,4% (w 2004 i w 2003 r. – 0,7%), wyróżniające się jednocześnie najlepszymi glebami. Największym zaś odsetkiem charakteryzowały się gospodarstwa zakupione – 2,2% (w 2004 r. – 3,9%, w 2003 r. – 7,9%) i dzierżawione – 2,0% (w 2004 r. – 6,2%, w 2003 r. – 5,6%). W stosunku do 2004 roku, udział ziemi nieużytkowanej spadł dość wyraźnie w gospodarstwach dzierżawionych i zakupionych, a wzrósł w jednoosobowych spółkach (tabela A4 aneksu).

W 2005 r. kontynuowano zmiany w rolniczym sposobie wykorzystania ziemi, tj. w strukturze użytków rolnych. W ostatnim roku zmiany takie wprowadzono w co siódmym gospodarstwie, podczas gdy w dwóch latach wcześniejszych w co piątym. Jednakże swoim zasięgiem, zmiany te objęły podobny obszar gruntów co w latach wcześniejszych. Prawdopodobnie był to ostatni rok tak istotnych zmian w rolniczym sposobie wykorzystania ziemi, gdyż ograniczenia

w tym zakresie wprowadza ustawodawstwo unijne. Wskazują na to również plany użytkowników co do przyszłych zmian. Planowanych zmian jest wyraźnie mniej niż było do tej pory i ograniczają się praktycznie do zalesień gruntów ornych oraz nasadzeń trwałych plantacji (sady, plantacje orzecha).

Podobnie jak dotychczas, w 2005 r. zmiany w rolniczym wykorzystaniu ziemi polegały najczęściej na zaorywaniu trwałych użytków zielonych, a w znacznie mniejszym zakresie na karczowaniu starych sadów, a tym samym na przekształceniu ich w grunty orne. Wystąpiły również sytuacje odwrotne, tj. obsiewanie gruntów ornych trawami i zamienianiu ich w trwałe użytki zielone. Jednakże sytuacje takie występowały rzadziej.

Do czasu integracji z Unią Europejską, potrzeba wprowadzenia zmian w rolniczym sposobie wykorzystania ziemi wynikała głównie z ograniczania lub likwidacji w części gospodarstw chowu bydła i owiec. Natomiast w ostatnich latach zmiany te wynikały głównie z innego systemu żywienia bydła, tj. zastępowanie żywienia pastwiskowego alkierzowym, opartym na kiszonce z kukurydzy. Podnosi to wydajność mleczną krów, a tym samym obniża koszty jednostkowe, co zwiększa opłacalność produkcji.

W wyniku wprowadzenia zmian w rolniczym użytkowaniu ziemi, w 2005 roku zwiększył się udział gruntów ornych, a spadł trwałych użytków zielonych. W latach 2002-2005 udział gruntów ornych w użytkach rolnych wzrósł w badanych gospodarstwach z 89,8 do 92,0% (tabela A5 aneksu). Zmiany w rolniczym wykorzystaniu ziemi obserwuje się we wszystkich formach własności. Zakres tych zmian był największy w gospodarstwach dzierżawionych, a najmniejszy wśród jednoosobowych spółek.

Z oceny użytkowników gospodarstw wynika, iż w 2005 r. na 18,4% powierzchni użytków rolnych były potrzebne renowacje istniejących urządzeń melioracyjnych, a dodatkowo na 5,2% tej powierzchni nowe melioracje odwadniające. Tak więc prawie 24% użytkowanych przez te gospodarstwa gruntów, w tym 34,3% trwałych użytków zielonych, nadal wymaga uregulowania stosunków wodnych. W odniesieniu do roku wcześniejszego, nie zaszły w tym zakresie praktycznie żadne zmiany.

Potrzeba poprawy stosunków wodnych jest największa w gospodarstwach zakupionych, gdyż dotyczy prawie 35% powierzchni ich gruntów. Nieco mniejsze potrzeby w tym zakresie występują w grupie gospodarstw dzierżawionych, w których uregulowania stosunków wodnych wymaga ponad 24% gruntów. Najmniejsze zaś w jednoosobowych spółkach, gdzie poprawy stosunków wodnych wymaga tylko 13% użytkowanych gruntów.

Nierozwiązany jest również w wielkoobszarowych gospodarstwach problem nawodnień gruntów poprzez deszczowanie. Możliwości takich nawodnień

są niewielkie, gdyż mogą objąć zaledwie 0,8% gruntów. Są one większe jedynie w gospodarstwach zakupionych – 3,4% gruntów. W gospodarstwach dzierżawionych i w jednoosobowych spółkach możliwości te są ograniczone do zaledwie 0,2 i 0,1% powierzchni gruntów.

Użytkownicy wielkoobszarowych gospodarstw widzieli i nadal widzą w nakładach na melioracje, szansę znacznego wzrostu plonów oraz poprawy opłacalności produkcji roślinnej. Pomimo tego, w kolejnym roku nie poczyniono większych zmian w tym zakresie. Zmian tych nie należy się spodziewać i w najbliższej przyszłości, zwłaszcza u dzierżawców, bez wyraźnego wsparcia finansowego nakładów inwestycyjnych na melioracje ze strony budżetu państwa lub Agencji. W większości są to inwestycje kapitałochłonne, a zdecydowana większość gospodarstw rolnych jest za słaba ekonomicznie, aby mogła je samodzielnie wykonać.

3.2.3. Majątek trwały

Najtrudniejszym ogniwem w rozwoju wielkoobszarowych gospodarstw popegeerowskich jest odtwarzanie i modernizacja majątku trwałego. Rolnictwo charakteryzuje się niską rentownością, a tym samym możliwości akumulacji kapitału są ograniczone. Dodatkowo problem ten komplikuje znaczna kapitałochłonność produkcji rolnej, czyli wysokie zapotrzebowanie na ten kapitał. Z tych m.in. względów, gospodarstwa wielkoobszarowe w formie państwowej miały problemy ze zdobyciem własnych środków finansowych na inwestycje.

W pierwszych latach urynkowienia gospodarki, inwestowanie w państwowych gospodarstwach praktycznie zamarło. Niewątpliwie był to wynik głębokiej dekonjunktury i twardych zasad kredytowania zarówno działalności gospodarczej, jak i inwestycyjnej (bardzo wysokie oprocentowanie i zabezpieczenia kredytowe). Brak wsparcia działalności inwestycyjnej ze strony państwa oraz dekonjunktura, ograniczyły w tych gospodarstwach procesy inwestycyjne, co w ostateczności doprowadziło do ujemnej reprodukcji majątku trwałego.

Procesy prywatyzacyjne w gospodarstwach państwowych i uruchomienie kredytów preferencyjnych w rolnictwie, spowodowało wyraźne ożywienie w inwestowaniu. Z badań wynika, że inwestowanie to było szczególnie intensywne w latach o lepszej koniunkturze dla rolnictwa.

W 1999 r. zaobserwowano regres w modernizacji majątku. W stosunku do lat wcześniejszych, nakłady inwestycyjne ograniczono we wszystkich formach własności. Praktycznie, jedynie w gospodarstwach zakupionych poniesiono je na poziomie reprodukcji rozszerzonej. Był to efekt pogłębiającej się dekonjunktury.

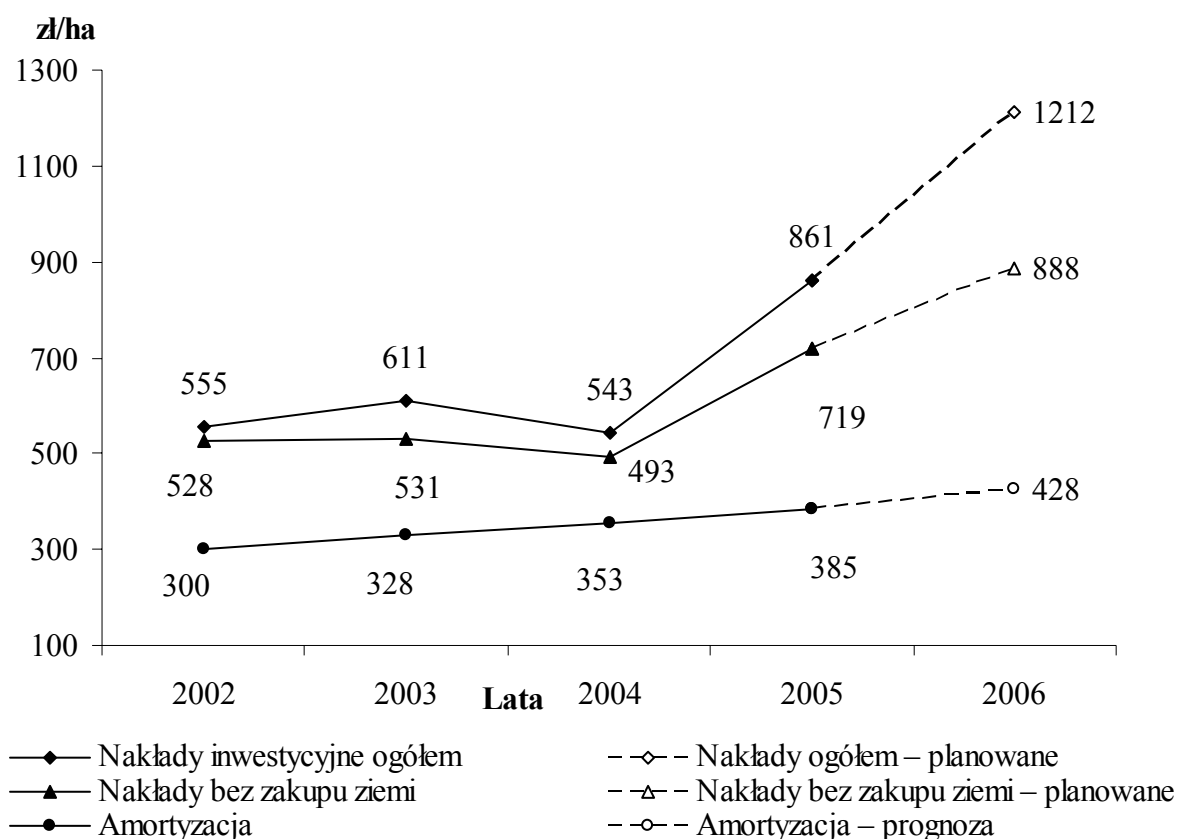
tury i braku własnych środków finansowych, stanowiących główne źródło finansowania inwestycji. W latach 1995-1999 środki własne stanowiły 71% nakładów inwestycyjnych w jednoosobowych spółkach, 57% w gospodarstwach dzierżawionych i 64% w gospodarstwach zakupionych.

Od 2000 r. w badanej zbiorowości gospodarstw wielkoobszarowych nastąpił ponowny wzrost nakładów inwestycyjnych. Poniesione w tym roku nakłady inwestycyjne zapewniały przeciętnie reprodukcję rozszerzoną własnego majątku trwałego. Bez wątplenia był to efekt nieznacznej poprawy koniunktury, podjętych w tych gospodarstwach procesów dostosowawczych do wymagań rynku, oraz większych możliwości finansowania nakładów inwestycyjnych tańszym kredytem.

Pomimo kolejnego pogorszenia koniunktury w rolnictwie, poziom inwestowania utrzymano w następnych trzech latach, w tym w dwóch ostatnich przed integracją z UE, tj. 2002 i 2003 r. (wykres 3).

Wykres 3

**Wysokość nakładów inwestycyjnych i amortyzacja w zł na 1 ha
(lata 2002-2005 i planowane na 2006)**



Natomiast pewne wyhamowanie w nakładach na modernizację majątku trwałego daje się zauważyć w 2004 r., a więc w pierwszym roku po integracji z Unią. Wskaźnik inwestowania wskazuje, iż przyczyniły się do tego głównie gospodarstwa dzierżawione i zakupione, które w znacznej części przełożyły inwestowanie na lata 2005-2006 (tabela 6).

Część użytkowników tych gospodarstw przełożyła termin inwestowania na później, aby móc korzystać z unijnych funduszy pomocowych wspierających modernizację majątku wytwórczego, tj. z Sektorowego Programu Operacyjnego i Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (SPO, PROW). W przypadku zaś gospodarstw dzierżawionych, ograniczenia w inwestowaniu mogły dodatkowo wynikać z powszechnego zainteresowania dzierżawców zakupem gruntów. Zakup dzierżawionych gruntów wymaga bowiem gromadzenia i angażowania znacznego kapitału własnego, którego następnie może brakować na modernizację majątku trwałego.

Tabela 6

Nakłady inwestycyjne w latach 2002-2005 i planowane na 2006 rok
(w tysiącach złotych na 1 gospodarstwo)
oraz stopa inwestowania (relacja nakładów do amortyzacji)*

Wyszczególnienie		Forma własności			Średnio	
		jednoosobowa spółka	dzierżawa			zakup
			razem	w tym spółka pracowni- cza		
Nakłady	2002	1599	268	262	275	431
	2003	2024	207	196	258	434
	2004	1944	229	239	165	395
	2005	2111	439	288	278	566
	2006	2770	494	519	373	699
Stopa inwestowania	2002	1,84	1,47	1,55	1,75	1,65
	2003	2,22	1,09	1,11	1,67	1,62
	2004	1,84	1,17	1,24	1,03	1,41
	2005	1,83	2,06	1,53	1,54	1,87
	2006	2,21	2,15	2,43	1,91	2,15

* Nakłady inwestycyjne bez zakupu ziemi.

Źródło: badania własne.

W 2005 r., a więc w drugim roku po integracji, obserwuje się w gospodarstwach wielkoobszarowych wyraźny wzrost nakładów inwestycyjnych.

W roku tym, co siódme gospodarstwo korzystało już z unijnych funduszy pomocowych, wspierających te inwestycje (tabela 7).

Jak dotychczas, integracja z Unią nie ograniczyła nakładów inwestycyjnych, a wręcz odwrotnie nakłady te zwiększyła. Nie dotyczyło to jednak wszystkich gospodarstw. W ostatnim roku, ponad 17% badanych gospodarstw nie poczyniło żadnych inwestycji, a ponad 13% z nich inwestowało w niewielkim zakresie, tj. poniżej 50 tys. zł w przeliczeniu na 1 gospodarstwo (tabela A14 aneksu). Niski poziom inwestowania lub jego całkowity brak dotyczył więc ponad 30% gospodarstw.

Najwięcej gospodarstw bez nakładów inwestycyjnych było wśród gospodarstw dzierżawionych – 20,2% (w 2004 r. – 25,3%, w 2003 r. – 31,1%, i w 2002 r. – 31,9%). Gospodarstw takich było wyraźnie mniej pośród zakupionych – 17,1% (w 2004 r. – 15,2%, w 2003 r. – 27,9% i w 2002 r. – 32,5%). Natomiast w ostatnim roku gospodarstw bez nakładów inwestycyjnych nie było wśród jednoosobowych spółek (w 2004 r. – 5,9%, a w roku 2003 i 2002 – po 5,6%). W stosunku do ostatnich lat, udział gospodarstw bez nakładów inwestycyjnych spadł we wszystkich formach własnościowych, przy czym spadek ten był największy w gospodarstwach zakupionych.

Tabela 7

Nakłady inwestycyjne w 2005 roku i wysokość wsparcia finansowego z funduszy pomocowych (SPO, PROW) – tys. zł na gospodarstwo^x

Forma własności	Liczba gospodarstw		Gospodarstwa korzystające z funduszy (%)	Nakłady inwestycyjne na gospodarstwo (tys. zł)	Wysokość pomocy z UE na gospodarstwo (tys. zł)	Udział pomocy w nakładach (%)
	badanych	korzystających z funduszy				
Jednoosobowa spółka	17	4	23,5	2111	63,7	3,0
Dzierżawa	89	12	13,5	439	30,7	7,0
Zakup	52	7	13,5	278	29,8	10,7
Średnio	158	23	14,6	566	34,0	6,0

^x Nakłady inwestycyjne bez zakupu ziemi

Źródło: badania własne.

Wyraźnie większych nakładów inwestycyjnych na modernizację potencjału wytwórczego można oczekiwać w 2006 r. Świadczą o tym zamierzenia gospodarujących co do przyszłych inwestycji i planowanych sum wydatków. Wzrost zainteresowania inwestowaniem wywołała możliwość wsparcia tego procesu z funduszy pomocowych z UE – (SPO i PROW). W większości gospo-

darstw, w których planowano inwestycje w 2006 r., zakładano również korzystanie z tych właśnie funduszy (tabela 8).

Wnioski do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR), o wsparcie finansowe planowanych inwestycji z funduszy pomocowych UE, złożyło prawie 44% wielkoobszarowych gospodarstw. Najmniejsze zainteresowanie tym wsparciem było wśród jednoosobowych spółek – co trzecia z nich, a największe wśród gospodarstw zakupionych – co drugie gospodarstwo. Pomoc unijna wspierająca modernizację potencjału wytwórczego oraz poprawiająca warunki ochrony środowiska jest najbardziej atrakcyjna w gospodarstwach zakupionych i dzierżawionych (mniejszych obszarowo), a najmniej w jednoosobowych spółkach (największych obszarowo, o wysokich planowanych nakładach inwestycyjnych). W tych pierwszych grupach własności może ona stanowić 30,3 i 21,0% wartości planowanych inwestycji, a w jednoosobowych spółkach zaledwie 2,3%.

Tabela 8

Planowane nakłady inwestycyjne w 2006 roku i wysokość oczekiwanego wsparcia finansowego z funduszy pomocowych UE (SPO, PROW)
(tys. zł na 1 gospodarstwo)

Forma własności	Liczba gospodarstw		Gospodarstwa oczekujące pomocy z UE (%)	Planowane nakłady na gospodarstwo (tys. zł) ^x	Wysokość oczekiwanej pomocy z UE (tys. zł) ^{xx}	Pomoc UE w planowanych inwestycjach (%)
	bada-nych	oczekujących pomocy z UE				
Jednoosobowa spółka	17	5	29,4	2770	63,9	2,3
Dzierżawa	89	38	42,7	494	103,9	21,0
Zakup	52	26	50,0	373	113,1	30,3
Średnio	158	69	43,7	699	102,6	14,7

^x Nakłady inwestycyjne bez zakupu ziemi

^{xx} Wysokość dopłat wnioskowana do ARiMR

Źródło: badania własne.

Badania ostatniego roku wskazują również, iż możliwość korzystania z pomocy unijnej nie zachęciła wszystkich jednostek produkcyjnych do inwestowania. Część z nich w najbliższym, 2006 roku nie planowała żadnych inwestycji, chociaż było ich wyraźnie mniej, niż w ostatnich latach przed integracją. W 2005 r. zamiar nieinwestowania w roku następnym, zgłaszali użytkownicy około 14% gospodarstw (podczas gdy w 2004 r. – ponad 15%, w 2003 r. – około 19% i w 2002 r. – 39%). W 2006 r. nie zamierzało modernizować majątku trwałego prawie 17% dzierżawców, 11% właścicieli zakupionych majątków oraz 6%

zarządów jednoosobowych spółek. Jest to zjawisko niepokojące, gdyż gospodarstwa te zmniejszają swoje szanse rozwoju i konkurencji na rynku.

W 2005 r., podobnie jak w latach wcześniejszych, inwestowano głównie w zakup maszyn i urządzeń, a więc w aktywną część majątku trwałego, podnoszącego wydajność pracy i umożliwiającego obniżkę kosztów własnych. Od czterech lat większe nakłady na budownictwo obserwuje się jedynie w jednoosobowych spółkach. Przez pierwsze dwa lata ukierunkowane raczej na nowe budownictwo, a w ostatnich dwóch na modernizację istniejących budynków. W pozostałych dwóch formach własności, a zwłaszcza w dzierżawie, nakłady inwestycyjne na budownictwo były niewielkie i ukierunkowane raczej na ulepszenia użytkowanych budynków (tabela 9 oraz A13 i A15 aneksu).

W kolejnym roku nie obserwuje się praktycznie nakładów inwestycyjnych na melioracje, chociaż potrzeby w tym zakresie są znaczne, o czym wspomiano analizując czynnik produkcji – ziemia. Od kilku już lat, nieco większe zainteresowanie tym problemem wykazują jedynie właściciele zakupionych gospodarstw. W 2005 r., w przeliczeniu na 1 gospodarstwo, przeznaczyci oni na ten cel 4,8 tys. zł. Natomiast w pozostałych grupach gospodarstw nie odnotowano żadnych nakładów inwestycyjnych na melioracje gruntów.

Tabela 9

Nakłady inwestycyjne poniesione w latach 2004-2005 i planowane na 2006 rok
(w tysiącach złotych na 1 gospodarstwo oraz w zł na 1 ha UR)

Forma własności	Nakłady razem na *		Nakłady na						
	1 gospodarstwo	1 hektar	nowe budownictwo		zakup maszyn		ulepszenia (adaptacje, remonty)		
			1 gospod.	1 ha	1 gospod.	1 ha	1 gospod.	1 ha	
Jednoosobowa spółka	a	1944	1014	163	85	843	440	827	431
	b	2126	1113	60	31	1056	497	1010	529
	c	2770	1450	1628	852	748	392	394	206
Dzierżawa	a	278	366	6	8	181	238	39	51
	b	564	756	11	15	319	428	109	146
	c	909	1218	96	126	266	356	130	175
w tym spółka pracownicza	a	246	286	11	14	165	192	58	68
	b	303	388	21	27	260	333	7	9
	c	1426	1826	59	76	252	323	216	276
Zakup	a	190	426	24	54	113	253	24	54
	b	400	820	22	45	175	359	81	166
	c	438	898	128	262	179	366	67	136
Średnio	a	430	543	29	37	233	294	120	152
	b	678	862	20	25	349	443	197	250
	c	954	1212	271	345	289	367	138	175

a – 2004 r., b – 2005 r., c – plany na 2006 r.

*Pozycja „Nakłady razem” dodatkowo uwzględnia nakłady poniesione na zakup dzierżawionej ziemi oraz wartość finansowych składników majątku trwałego.

Źródło: badania własne.

Obserwowany zaś zastój w budownictwie, z wyjątkiem jednoosobowych spółek, wynika z tych samych przyczyn co w latach wcześniejszych. Składa się na to relatywnie niska opłacalność produkcji zwierzęcej, a głównie brak własnych środków finansowych, które w znacznej części gospodarstw były i są kierowane, w pierwszej kolejności, na ratalny wykup użytkowanego majątku (majątek obrotowy, budynki i budowle, ziemia). Natomiast dzierżawcy, małe zainteresowanie inwestowaniem w budownictwo, dodatkowo uzasadniali brakiem pewności na wieloletnie gospodarowanie. W ostatnich latach, niepewność ta u dzierżawców nie spadła, a raczej wzrosła z uwagi na zmieniające się przepisy prawne odnośnie wielkości gospodarstwa i nasilającą się aktywność rolników indywidualnych, do przejmowania ziemi z wielkoobszarowych gospodarstw.

W 2005 r. inwestycje budowlane, głównie adaptacyjno-modernizacyjne prowadzono w 43 gospodarstwach, tj. w 27,2% badanej zbiorowości (w 2004 r. w 23,1%, w 2003 r. w 24,2% i w 2002 r. w 18,5%). Jak dotychczas, integracja z Unią nie wywołała wyraźnego wzrostu zaangażowania gospodarstw inwestowaniem w budownictwo. Nadal najwięcej gospodarstw inwestujących w budownictwo było wśród jednoosobowych spółek – 71% (w 2004 r. – 65%), oraz w grupie gospodarstw zakupionych – 29% (w 2004 r. – 33%), a najmniej w grupie gospodarstw dzierżawionych – 18% (w 2004 r. – 11%). Wśród dzierżawców zainteresowanie inwestowaniem w budynki wykazują na ogół ci z nich, którzy już wykupili część budynków. Inwestowanie w dzierżawione budynki występuje bowiem sporadycznie. W 2005 r., w stosunku do roku wcześniejszego, wzrost zainteresowania inwestowaniem w budownictwo wystąpił jedynie w gospodarstwach dzierżawców, a spadł w jednoosobowych spółkach i w gospodarstwach zakupionych.

W ostatnim badanym roku, nowe inwestycje budowlane na stosunkowo niewielką skalę, prowadzono w dziesięciu gospodarstwach, tj. w 6,3% badanej zbiorowości. Trzy z nich zrealizowano w jednoosobowych spółkach, dwie w gospodarstwach dzierżawionych i pięć w gospodarstwach zakupionych. Najczęściej nowe inwestycje realizowały jednoosobowe spółki i gospodarstwa zakupione – 17,6 i 9,6%, a najrzadziej gospodarstwa dzierżawione – 2,2%. Trzy nowe inwestycje związane były z produkcją zwierzęcą, sześć z produkcją roślinną, a jedna z przechowywaniem maszyn.

W 2005 r. nakłady inwestycyjne na remonty adaptacyjno-modernizacyjne starych budynków poniosły 33 gospodarstwa, tj. 20,9% badanych. Najczęściej modernizowały budynki jednoosobowe spółki i gospodarstwa zakupione – 52,9 i 19,2%, a najrzadziej gospodarstwa dzierżawione – 15,7%.

W części gospodarstw, a zwłaszcza w jednoosobowych spółkach, remonty modernizacyjno-adaptacyjne prowadzone były na większą skalę. W budynkach

inwentarskich, szczególnie w oborach, zmieniały one w sposób istotny warunki zoohigieniczne i ich funkcjonalność, a tym samym przyczyniły się do obniżki kosztów, co przełożyło się na wzrost opłacalności produkcji zwierzęcej. Jednakże w części gospodarstw, zwłaszcza u dzierżawców, wydatkowano na ten cel niewielkie środki finansowe i inwestycje realizowano sposobem gospodarczym. Niewątpliwie remonty te, obniżyły koszty własne produkcji zwierzęcej, ale nie w takim zakresie, jakiego można byłoby oczekiwać.

W dalszym ciągu największe zapotrzebowanie na pełniejszą modernizację użytkowanych budynków występuje w gospodarstwach dzierżawców. Jednakże zmiany w tym zakresie nie nastąpią bez finansowego wsparcia ze strony Agencji oraz wyraźnego wydłużenia trwania dzierżawy, z prawem dziedziczenia włącznie. Są to bowiem inwestycje o długoletnim zwrocie poniesionych nakładów i o charakterze niemobilnym. Ożywienie inwestowania w budownictwo, wymaga więc wprowadzenia zmian w prawodawstwie odnośnie tej formy gospodarowania.

W 2005 r. remontami adaptacyjno-modernizacyjnymi objęto 32 budynki (w znacznej części pustostany), podczas gdy w 2004 r. – 38, 2003 r. – 17, a w 2002 r. – 31. Remonty te dotyczyły w większości budynków inwentarskich, w tym dwunastu do chowu bydła, dziesięciu do chowu trzody chlewnej i owiec oraz jednego kurnika. Ponadto remontami adaptacyjnymi objęto osiem budynków do przechowywania płodów i maszyn oraz jedną ujeżdżalnię koni. W wyniku przeprowadzonych remontów adaptacyjnych powstało dziesięć nowych zmodernizowanych budynków do chowu bydła, osiem do chowu trzody chlewnej i po jednym budynku do chowu owiec i drobiu. Oprócz budynków inwentarskich powstało dodatkowo siedem magazynów, dwie przechowalnie ziemniaków, magazyn na nawozy, wiata na maszyny oraz budynek administracyjny.

Podobnie jak dotychczas, remontów adaptacyjno-modernizacyjnych nieużytkowanych budynków należy oczekiwać w najbliższej przyszłości. Zamiar przeprowadzenia takich remontów w najbliższych 2-3 latach występował w 33 gospodarstwach, tj. w 22% badanych, podczas gdy w 2004 r. zamiar taki miało 23% z nich, w 2003 r. – 20% i 2002 – 12%. Trzeci kolejny rok, największe zainteresowanie remontami adaptacyjnymi nieużytkowanych budynków, zauważa się wśród gospodarstw dzierżawionych, gdzie jednocześnie jest ich najwięcej. W najbliższej przyszłości prawie w 26% tych gospodarstw zamierzano takie remonty przeprowadzić. Zainteresowanie remontami budynków jest wyraźnie mniejsze wśród jednoosobowych spółek – 18% zbiorowości i w grupie gospodarstw zakupionych – 14%.

Z ostatnich planów użytkowników gospodarstw wynika, iż remontami adaptacyjno-modernizacyjnymi ma być objętych 63 budynki (głównie po zlikwidowanej produkcji zwierzęcej: 29 po chowie bydła, 16 po chowie trzody

chlewnej, 5 po chowie owiec i 1 po chowie koni). Po remontach budynki te mogą być wykorzystane, jako magazyny i przechowalnie ziemniaków oraz owoców – 24, do chowu zwierząt – 37 (22 do chowu trzody, 11 do chowu bydła, 2 do chowu owiec, 2 do chowu drobiu i 1 do chowu koni), oraz do działalności pozarolniczej – 5 i jako baza hotelowa pod agroturystykę – 1 budynek.

Wyniki ostatniego roku badań potwierdzają również spostrzeżenia poczynione z wcześniejszych lat badań, iż adaptacja połączona z modernizacją racjonalizuje wykorzystanie budynków, jednak nie rozwiązuje problemu pustostanów. Jest ich bowiem zbyt dużo, jak na obecne potrzeby gospodarstw. Na koniec 2005 r., przeciętnie na gospodarstwo przypadało 2,1 budynku nieużytkowanego. W stosunku do roku wcześniejszego, zbiorowość pustostanów zmniejszyła się o 11,6%. Nadal najwięcej pustostanów występuje w grupie gospodarstw dzierżawionych – 2,7 na 1 gospodarstwo (w 2004 r. – 3,1), a wyraźnie mniej wśród gospodarstw zakupionych i w jednoosobowych spółkach – 1,4 i 1,1 (w 2004 r. – 1,4 i 1,3). W ostatnim roku ich liczebność ograniczono więc w gospodarstwach dzierżawionych i w jednoosobowych spółkach, a bez zmiany liczebność ta pozostała w gospodarstwach zakupionych.

W 2005 r. budynki inwentarskie wśród nieużytkowanych stanowiły ponad 65%. Najwięcej z nich było po chowie bydła – 31,9% i trzody chlewnej – 21,0%, a znacznie mniej po chowie drobiu, owiec oraz koni – 7,3%, 4,3% i 0,9%. Wśród obiektów nieużytkowanych, z przetwórstwem i przechowalnictwem związane było 5,2 i 14,0%, a z pozostałą działalnością 15,4%. W przeciągu roku nieznacznie spadł udział pustostanów związanych z produkcją zwierzęcą, a wzrósł związanych z przetwórstwem, z przechowalnictwem i z pozostałą działalnością.

W dalszym ciągu pustostany w gospodarstwach popegeerowskich stanowią trudny problem do rozwiązania. Według ostatniej oceny użytkowników gospodarstw, zaledwie 1/5 z nich można racjonalnie zagospodarować poprzez procesy adaptacyjno-modernizacyjne. Na zagospodarowanie 56% nieużytkowanych budynków, użytkownicy gospodarstw nadal nie mają pomysłu. Brak pomysłu na ich zagospodarowanie najczęściej występuje u właścicieli gospodarstw zakupionych i dzierżawionych. Część, zwłaszcza prezesi jednoosobowych spółek, widzą możliwość zagospodarowania pustostanów poprzez ich wydzierżawienie lub sprzedaż. Zdaniem gospodarujących, co szósty pustostan wymaga rozbiórki (tabela 10).

Z ostatnich badań wynika również, iż dzierżawcy na rozbiórkę budynków oczekują nie tylko pozwolenia od Agencji, ale także wsparcia finansowego, gdyż operacja ta jest związana ze znacznymi kosztami. Większość proponowanych do likwidacji pustostanów charakteryzuje się bardzo złym stanem technicznym. Za ich likwidacją przemawiają również względy estetyczne.

Proces wyburzania pustostanów w gospodarstwach popegeerowskich obserwuje się od dłuższego czasu. Do 2005 r. włącznie, nie przybrał on szerszego zakresu. Pewne ożywienie w tym zakresie zaobserwowano jedynie w 2003 r., kiedy to w dziesięciu gospodarstwach dzierżawionych i w dwóch zakupionych, poprzez rozbiórkę zlikwidowano 16 nieużytkowanych budynków. W ostatnim roku, w ośmiu badanych gospodarstwach (trzy jednoosobowe spółki, cztery gospodarstwa dzierżawione i jedno zakupione) zlikwidowano 11 nieużytkowanych budynków, w tym trzy po produkcji zwierzęcej.

Tabela 10

Proponowane przez użytkowników sposoby zagospodarowania
nieużytkowanych budynków i budowli (stan na 31 XII 2005 roku)

Forma własności	Liczba pustostanów = 100%	Sposoby zagospodarowania				Brak pomysłu na zagosp.
		adaptacja	sprzedaż i dzierżawa	zwrot AWRSP	rozbiórka	
Jednoosobowa spółka	18	33,3	27,8	-	22,2	16,7
Dzierżawa	238	20,6	0,8	5,9	16,0	56,7
Zakup	73	19,2	-	-	16,4	64,4
Razem	329	21,0	2,1	4,3	16,4	56,2

Źródło: badania własne.

Jednakże potrzeby ich likwidacji, wydają się być większe, gdyż stan techniczny znacznej części pustostanów jest zły i z upływem czasu ulega pogorszeniu. W ocenie użytkowników gospodarstw, w 2005 r. dobrym stanem technicznym charakteryzowało się zaledwie 6,7% pustostanów, średnim 36,5%, a złym – wymagającym kapitalnego remontu lub likwidacji – 56,8%. W stosunku do poprzedniego roku, relacje te zmieniły się na niekorzyść.

W dalszym ciągu, wykorzystanie budynków inwentarskich jest najlepsze w jednoosobowych spółkach, a najgorsze w gospodarstwach dzierżawionych (tabele A8-A10 aneksu).

Pomimo niewykorzystania znacznej części budynków i budowli, a nawet ich likwidowania, w wielkoobszarowych gospodarstwach pojawia się zapotrzebowanie na nowe inwestycje budowlane. Nie zawsze wykorzystanie majątku starego jest możliwe z uwagi na stan techniczny, jego przydatność do nowoczesnych technologii, czy też ze względu na niemożność jego przenoszenia. Często potrzeby na nowe inwestycje budowlane pojawiają się nie w tych gospodarstwach, gdzie są niewykorzystane stare.

W 2005 r. potrzeby na nowe inwestycje budowlane, które mają być zrealizowane w latach 2006-2008, zgłoszono w 55 gospodarstwach, tj. w 34,2% badanej zbiorowości, podczas gdy w 2004 r. – w 30,1%, 2003 r. – w 33,3% i w 2002 r. – w 29,8%. Z upływem lat nie obserwuje się więc spadku zainteresowania nowymi inwestycjami budowlanymi, a raczej niewielki wzrost. Przy czym największe zainteresowanie tymi inwestycjami występuje wśród jednoosobowych spółek i gospodarstw zakupionych – 41,1 i 38,5% badanych, a najmniejsze wśród dzierżawców – 30,3%.

W 24 gospodarstwach zgłoszono plany inwestowania w bazę przechowalniczą, głównie zbóż i ziemniaków (magazyny, silosy zbożowe, przechowalnie, suszarnie). W dalszych 30 gospodarstwach plany inwestycyjne ukierunkowano na produkcję zwierzęcą. Przy czym plany budowy nowych budynków do produkcji bydłej zgłoszono w dziewięciu gospodarstwach, w trzech gospodarstwach zamierzano wybudować budynki do chowu trzody chlewnej i w jednym z nich do chowu królików. W stosunku do lat wcześniejszych, w ostatnich dwóch latach spadło zainteresowanie budową nowoczesnych obór i chlewni. Natomiast wyraźnie wzrosło zainteresowanie budową nowych płyt obornikowych i zbiorników na gnojówkę. Nowe inwestycje w tym zakresie planowano zrealizować w najbliższej przyszłości w 19 gospodarstwach, podczas gdy rok wcześniej takie plany były tylko w 12 gospodarstwach. Niewątpliwie jest to efekt wejścia Polski do struktur unijnych i związanych z tym wymagań w zakresie ochrony środowiska.

Ponadto trzy gospodarstwa zgłosiły plany budowy nowych szklarni, a dalszych sześć budowy wiat do przechowywania maszyn. Podobnie jak w roku wcześniejszym, w trzech gospodarstwach zostało utrzymane zainteresowanie budową studni głębinowych do nawodnień poprzez deszczowanie ziemniaków i warzyw polowych.

Natomiast w 2005 r., podobnie jak w ostatnich latach, nie planowano większych nakładów inwestycyjnych w przetwórstwo rolne i produkcję pozarolniczą, co ogranicza szansę ich rozwoju w najbliższej przyszłości. Niewątpliwie wynika to przede wszystkim z przyczyn ekonomicznych, tj. niskiej opłacalności produkcji.

3.3. Działalność gospodarcza i osiągnięcia produkcyjne

W 2005 r. kontynuowano poszukiwania możliwości wzrostu dochodów w rozwijaniu kierunków produkcji bardziej opłacalnych, zaś kierunki nierentowne ograniczano lub likwidowano. Zasadę powyższą stosowano we wszystkich formach własności, a zwłaszcza w grupie gospodarstw dzierżawionych

i zakupionych, mających nieograniczoną swobodę w podejmowaniu takich decyzji. Natomiast pełnej swobody decyzji nie mają jednoosobowe spółki, zwłaszcza hodowlane, ze względu na charakter ich produkcji. Programy hodowlane są wieloletnie i ukierunkowane pod potrzeby całego naszego rolnictwa. Nie zawsze są one jednak dla spółek atrakcyjne ekonomicznie.

3.3.1. Działalność pozarolnicza

Zachodzące zmiany w strukturze sprzedaży czterech podstawowych działów, wskazują na dalszy wzrost znaczenia produkcji rolniczej, a spadek znaczenia przetwórstwa rolnego. Natomiast znaczenie usług w ekonomice wielkoobszarowych gospodarstw pozostaje na zbliżonym poziomie (tabela 11).

Tabela 11

Wielkość i struktura sprzedaży w badanych gospodarstwach
w latach 2002-2005 (w tys. zł na 1 ha UR i w proc.)

Forma własności	Sprzedaż produktów i usług na 1 ha UR	Udział w sprzedaży w procentach				
		produkty			usługi	
		roślinne	zwierzęce	przetwórstwo		
Jednoosobowa spółka	a	5,0	53,2	37,9	2,3	6,6
	b	4,6	51,8	39,9	1,7	6,6
	c	6,0	52,9	41,5	0,8	4,8
	d	6,1	47,6	45,5	0,8	6,1
Dzierżawa	a	3,9	50,5	28,9	18,2	2,4
	b	3,8	50,5	31,6	15,0	2,9
	c	4,1	53,8	33,5	9,5	3,2
	d	4,2	52,6	37,0	5,7	4,7
Zakup	a	4,5	61,3	29,1	7,6	2,1
	b	4,8	63,2	28,4	6,7	1,7
	c	5,1	59,8	32,9	5,7	1,6
	d	5,1	60,5	33,9	4,7	0,9
Średnio	a	4,4	52,2	31,8	12,3	3,7
	b	4,3	52,4	33,4	10,3	3,9
	c	4,7	54,5	36,2	5,9	3,4
	d	4,9	52,7	39,1	3,9	4,3

a – 2002 r., b – 2003 r., c – 2004 r., d – 2005 r.

Źródło: badania własne.

W przeciągu ostatnich czterech lat udział produkcji rolniczej w sprzedaży ogółem wzrósł bowiem z 84,0% w 2002 r. do 91,8% w 2005 r., a więc o 7,8 p.p. Przy czym w ostatnim roku udział ten wzrósł o 1,1 p.p., podczas gdy rok wcześniej aż o 4,9 p.p. Tempo zmian w ostatnim roku uległo spowolnieniu za sprawą niższych plonów i zbiorów (gorsze niż rok wcześniej warunki pogodowe) oraz mniej korzystnych relacji cenowych, zwłaszcza na produkty roślinne. Zaś udział przetwórstwa w latach 2002-2004 spadł z 12,3 do 3,9%, a więc aż o 8,4 p.p., przy czym w ostatnim roku o 2,0 p.p. Oprócz produkcji rolniczej, wzrósł również udział usług z 3,7 do 4,3%, tj. o 0,6 p.p., a więc w zakresie mało istotnym.

W rozwijaniu produkcji rolniczej nadal bardziej zaangażowane są jednoosobowe spółki oraz gospodarstwa zakupione. Przy czym jednoosobowe spółki, rozwój produkcji rolniczej, ukierunkowanej w znacznej części na promocję postępu biologicznego w gospodarstwach indywidualnych, częściej wspierają usługami, zaś gospodarstwa zakupione – przetwórstwem rolnym. Nie są to jednak udziały znaczące i z tendencją spadkową. Natomiast gospodarstwa dzierżawione najbardziej ze wszystkich grup nastawione są na rozwijanie przetwórstwa rolnego i usług. Przy czym udział przetwórstwa w ostatnich dwóch latach dość istotnie zmalał, a udział usług nieznacznie wzrósł.

W 2005 r., podobnie jak w latach wcześniejszych, wystąpiły przypadki ograniczania a nawet likwidacji produkcji w nierentownych zakładach przetwórczych i usługowych, czy też przechodzenia z prowadzenia produkcji przetwórczej na rzecz działalności usługowej (np. usługowa produkcja mieszanek z dostarczanych surowców). Dotychczas zjawisko to obejmowało głównie mniejsze zakłady, które nie wytrzymały konkurencji na rynku, a w ostatnich dwóch latach dotyczyło również i większych.

W najbliższej przyszłości należy spodziewać się dalszego spadku znaczenia przetwórstwa rolnego w działalności gospodarstw. Wydaje się, iż stanu tego radykalnie nie zmieni zakładany wzrost produkcji etanolu, jako komponentu do paliwa i możliwość produkcji z rzepaku oleju napędowego na potrzeby własne gospodarstwa. Coraz silniejsza konkurencja na rynku oraz zaostrzające się przepisy z zakresu ochrony środowiska wymagają znacznych nakładów na modernizację majątku tych zakładów, lub na ich budowę. Jak dotychczas takich nakładów nie poczyniono w badanych gospodarstwach. Zarządzający gospodarstwami nie planowali ich również na najbliższą przyszłość tj. na lata 2006-2008. Stąd można wnioskować, iż działalność gospodarcza w zdecydowanej większości gospodarstw będzie ukierunkowana na typowo rolniczą.

3.3.2. Produkcja roślinna

Po wieloletnim, systematycznym wzroście znaczenia działu roślinnego w ekonomice wielkoobszarowych gospodarstw, w 2005 r. nastąpiło jego ograniczenie. Po raz pierwszy od wielu lat, udział tego działu w produkcji towarowej spadł bowiem z 54,5 do 52,7%, a więc o 1,8 p.p. Niewątpliwie przyczyniły się do tego zarówno mniej sprzyjające rolnictwu warunki pogodowe (gorsze plonowanie), jak i cenowe (spadek cen, zwłaszcza na zboża).

Nadal znaczenie tego działu pozostało największe w gospodarstwach zakupionych, przy czym w ostatnim roku nie spadło, a wzrosło (z 59,8 do 60,5% produkcji towarowej). Natomiast znaczenie to w dzierżawionych, a zwłaszcza w jednoosobowych spółkach, było niższe i jeszcze spadło. Udział produkcji roślinnej w produkcji towarowej, spadł bowiem w gospodarstwach dzierżawionych z 52,8 do 52,6%, a w jednoosobowych spółkach z 52,9 do 47,6%.

W stosunku do 2003 r. i lat wcześniejszych, obserwuje się w ostatnich dwóch badanych latach, a więc w pierwszych latach po integracji z Unią, bardzo istotne zmiany w organizacji produkcji roślinnej. O zmianach tych świadczy struktura zasiewów (tabela 12).

Tabela 12

Struktura zasiewów w badanych gospodarstwach (lata 2002-2005)

Wyszczególnienie	Lata			
	2002	2003	2004	2005
Zboża	64,5	65,6	61,2	62,5
w tym – pszenica	33,2	33,7	29,4	30,5
– kukurydza	9,3	10,8	10,2	9,2
Rzepak	14,6	13,4	16,4	15,9
Buraki cukrowe	6,6	6,3	6,1	6,3
Ziemniaki	0,8	0,9	1,2	1,1
Strączkowe	1,7	1,6	1,2	1,1
Warzywa	0,3	0,2	0,5	0,8
Pastewne	10,8	10,2	12,1	12,5

Źródło: badania własne.

Po wielu latach wzrostu, w 2004 r. nastąpił wyraźny spadek udziału zbóż w zasiewach, tj. o 4,4 p.p. Pomimo pewnego wzrostu, udział ten był wyraźnie

niższy również w 2005 r., a wywołane to było ograniczeniem uprawy pszenicy i kukurydzy na ziarno. Przy unijnym dopłatach bezpośrednich do obszaru i przy obniżonej cenie interwencyjnego skupu, intensywna uprawa pszenicy i kukurydzy na słabszych glebach przestała być opłacalna, stąd redukcja ich uprawy. Dalszej niewielkiej redukcji uległa również uprawa roślin strączkowych. W ostatnim roku, uprawa buraków cukrowych nieznacznie wzrosła, dzięki zakupowi od rolników indywidualnych dodatkowych kwot produkcyjnych. Pomimo wysokiej opłacalności, dalszy wzrost ich udziału w zasiewach ograniczają limity produkcyjne. Natomiast dość istotnie wzrósł udział rzepaku w zasiewach i prawdopodobnie będzie on wzrastał w dalszym ciągu. Zmiany w strukturze zasiewów wskazują również na wzrost zainteresowania uprawą ziemniaków i warzyw w uprawie polowej, nie są to jednak w wielkoobszarowych gospodarstwach rośliny powszechne. Po długoletnim spadku, w ostatnich dwóch latach, zaobserwowano również wzrost udziału roślin pastewnych. Jest to nowe zjawisko, a wywołane zostało rozwojem bydła, zwłaszcza mlecznego.

Dotychczasowe zmiany w zasiewach wynikały z reakcji gospodarstw na ich opłacalność. Zainteresowanie uprawą roślin bardziej opłacalnych wzrastało, zaś mniej opłacalnych malało. Nie inaczej było również w ostatnich dwóch latach (tabela 13).

Tabela 13

Odsetek gospodarstw, w których uprawę wymienionych roślin określono jako opłacalną* (lata 2002-2005)

Wyszczególnienie	Lata				
	2002	2003	2004	2005	
				opłacalna	mało opłacalna
Pszenica	83,5	79,3	65,9	22,2	56,4
Jęczmień	41,7	51,4	71,0	19,6	61,1
Żyto	31,9	65,1	42,9	23,5	51,5
Owies	31,4	40,0	30,4	6,1	59,2
Kukurydza na ziarno	74,5	89,5	30,6	22,0	43,4
Zboża nasienne	100,0	62,5	100,0	26,4	36,8
Strączkowe	29,2	70,0	75,0	11,6	44,0
Rzepak	74,7	67,7	90,7	60,4	31,7
Buraki cukrowe	94,0	93,8	100,0	92,7	7,3
Ziemniaki	93,3	81,3	78,9	68,0	12,0
Warzywa	100,0	91,7	69,6	63,6	36,4

* do 2004 r. ocena według kryteriów: 1) opłacalna, 2) nieopłacalna, a od 2005 r. według kryteriów: 1) opłacalna, 2) mało opłacalna, 3) nieopłacalna
Źródło: badania własne.

Z tabeli 13 wynika jednoznacznie, iż w relacjach cenowych 2005 r. uprawa zbóż i strączkowych w większości gospodarstw wielkoobszarowych była mało opłacalna lub nieopłacalna, opłacalna zaś była uprawa rzepaku, buraków cukrowych, ziemniaków i warzyw.

W 2005 r. zboża i rzepak, a więc rośliny o zbliżonej technologii uprawy, zajmowały 78,4% zasiewów. Po rocznym spadku, ich udział w ostatnim roku wzrósł o 0,8 p.p. Najwyższym udziałem zbóż i rzepaku nadal charakteryzowały się gospodarstwa zakupione – 84,4% (w 2004 r. – 85,9% i w 2003 r. – 87,9%) i dzierżawione – 80,9% (w 2004 r. – 80,9% i w 2003 r. – 82,5%), a najniższym jednoosobowe spółki – 67,7% (w 2004 r. – 65,7% i w 2003 r. – 66,0%). Tak więc, w ostatnich trzech latach udział zbóż i rzepaku w zasiewach spadł w gospodarstwach zakupionych i dzierżawionych, a wzrósł w jednoosobowych spółkach. Spadek udziału zbóż i rzepaku w zasiewach, zwłaszcza w gospodarstwach zakupionych, należy ocenić bardzo pozytywnie, gdyż świadczy to o ich przechodzeniu na bardziej wielostronny rozwój.

Po rocznym spadku, w 2005 r. wzrósł udział w zasiewach buraków cukrowych z 6,1 do 6,3%. Jak już wspomniano, był to efekt zakupu od rolników indywidualnych dodatkowych kwot produkcyjnych. Jak wynika z oceny gospodarujących, ich uprawa w wielkoobszarowych gospodarstwach jest opłacalna, a taką być nie musi w małych gospodarstwach indywidualnych. Stąd transfer ich uprawy z małych gospodarstw do tych większych.

W dalszym ciągu najwięcej buraków cukrowych uprawiano w jednoosobowych spółkach – 8,9% (w 2004 r. – 8,6% i w 2003 r. – 8,7%) i w gospodarstwach dzierżawionych – 6,4 % (w 2004 r. – 6,2% i w 2003 r. – 6,5%), a najmniej w zakupionych – 2,8% (w 2004 r. – 2,3% i w 2003 r. – 1,9%). W ostatnim roku udział buraków cukrowych w zasiewach roślin wzrósł we wszystkich formach własności, przy czym najbardziej w gospodarstwach zakupionych.

Obserwowane wyraźne zróżnicowanie w natężeniu uprawy buraków cukrowych pomiędzy formami własności jest przede wszystkim wynikiem jakości gleb (najlepsze są w jednoosobowych spółkach), oraz z położenia gospodarstw w stosunku do cukrowni. Znaczny odsetek gospodarstw zakupionych, ze względu na odległe położenie od cukrowni, nie ma możliwości ich uprawy. Natomiast w części tych gospodarstw ich uprawa jest niemożliwa ze względu na słabą jakość gleb.

Pomimo zaobserwowanego wzrostu obszaru, uprawa ziemniaków w wielkoobszarowych gospodarstwach ma w dalszym ciągu znikome znaczenie gospodarcze. Ich udział w zasiewach nieznacznie przekracza poziom jednego procenta i to we wszystkich formach własności. Zdecydowana większość gospodarstw nie ma w swoim płodozmianie ziemniaków, gdyż ich tradycyjna technologicznie

uprawa jest nieopłacalna. W 2005 r. uprawę ziemniaków na większą skalę prowadzono w 21 gospodarstwach, a więc w 13,3% badanej zbiorowości (w 2004 r. – w 16, a w 2003 r. – w 14). W roku tym przeciętna plantacja ziemniaków miała powierzchnię 53 ha (w 2004 r. – 79 ha i w 2003 r. – 73 ha). Uprawa ziemniaków oparta była na umowach kontraktacyjnych i przy zastosowaniu nowoczesnych technologii produkcji (w części z możliwością nawodnień) i w większości pod potrzeby przemysłu spożywczego.

Nieco większe znaczenie gospodarcze, niż uprawa ziemniaków, ma w wielkoobszarowych gospodarstwach uprawa warzyw szklarniowych i polowych. W 2005 r. uprawę warzyw szklarniowych prowadzono w trzech gospodarstwach, a w dalszych jedenastu uprawę warzyw polowych (przeciętnie 70 ha na 1 gospodarstwo z uprawą warzyw). W ostatnim roku warzywa polowe zajmowały 0,8% powierzchni zasiewów, a ich udział w badanym czteroleciu wzrósł (z 0,3% w 2002 r. do 0,8% w 2005 r.).

Podobnie jak ziemniaki, również rośliny strączkowe w wielkoobszarowych gospodarstwach nie odgrywają większego znaczenia gospodarczego. W kolejnym roku ich udział w zasiewach spadł o 0,1 p.p. i w 2005 r. zajmowały one w strukturze zasiewów tych gospodarstw zaledwie 1,1%. W ostatnich dwóch latach wzrosło natomiast znaczenie roślin pastewnych. Ich udział w strukturze zasiewów, po wieloletnim spadku, wzrósł z 10,2% – w 2003 r. do 12,1% – w 2004 r. i do 12,5% – w 2005 r., a więc o 2,3 p.p. Jest to zjawisko korzystne, gdyż rośliny te poprawiają jakość płodozmianu, tj. „jego dobrostan”.

Rośliny pastewne odgrywają największe znaczenie w jednoosobowych spółkach, gdzie prawie co czwarty hektar gruntów ornych jest pod ich uprawą, a najmniejsze w gospodarstwach zakupionych gdzie jedynie co dwunasty hektar gruntów jest nimi obsiany. Główny czynnikiem tak znacznego zróżnicowania udziału roślin pastewnych jest wielkość pogłowia bydła i koni. W jednoosobowych spółkach tych zwierząt było wyraźnie więcej niż w gospodarstwach zakupionych.

W planach na 2006 r., większość użytkowników wielkoobszarowych gospodarstw (około 2/3) nie zamierzało wprowadzić istotniejszych zmian w dotychczasowej strukturze zasiewów. Jednakże 1/3 z nich (w 2004 r. 1/4) takie zmiany planowało. Przy czym, w odróżnieniu od roku wcześniejszego, najwięcej zmian w strukturze zasiewów zamierzano wprowadzić w jednoosobowych spółkach – 47% (w 2004 r. – 28%) i w gospodarstwach zakupionych – 44% (w 2004 r. – 15%), a najmniej wśród gospodarstw dzierzawionych – 32,0% (w 2004 r. – 33,0%).

Planowane zmiany w strukturze zasiewów miały charakter wielokierunkowy, np. część gospodarstw planowała ograniczyć udział danej rośliny w zasiewach, a część zwiększyć. Decyzje te są bowiem uzależnione od wielu czynni-

ków, m.in. od jakości gleby, wyposażenia technicznego i siły ekonomicznej gospodarstwa, nabytego doświadczenia w uprawie poszczególnych roślin, czy też przewidywanej opłacalności produkcji.

Z analizy zakładanych zmian, można było spodziewać się dalszego niewielkiego spadku uprawy zbóż w strukturze zasiewów. Spadek ten będzie wywołany głównie redukcją uprawy pszenicy i kukurydzy na ziarno. Prawdopodobnie nieznacznie zmniejszy się również areal buraków cukrowych. Na zbliżonym poziomie powinna natomiast pozostać uprawa ziemniaków i warzyw polowych oraz roślin strączkowych. Plany gospodarujących wskazywały na możliwość dalszego wzrostu udziału rzepaku i być może roślin pastewnych. Wskazywały one również na możliwość dość znacznego wzrostu uprawy poplonów ozimych. Na 2006 rok ich wprowadzenie planowało 7% badanych gospodarstw. Głównym czynnikiem stymulującym uprawę poplonów są dopłaty unijne. Jest to więc nowe zjawisko wywołane integracją z Unią Europejską.

W najbliższej przyszłości nie należy jednak oczekiwać radykalnych zmian w strukturze zasiewów wielkoobszarowych gospodarstw. Dotychczasowe ukierunkowanie na uprawę zbóż, w tym kukurydzy na ziarno, rzepaku i buraków cukrowych nadal pozostanie dominujące, aż do czasu ewentualnych zmian we Wspólnej Polityce Rolnej Unii Europejskiej. Decydują o tym przede wszystkim niskie zasoby siły roboczej oraz wprowadzona nowoczesna technika. Natomiast zakładany wzrost kosztów najemnej siły roboczej, uniemożliwi wielkoobszarowym gospodarstwom ukierunkowanie ich produkcji roślinnej na bardziej pracochłonne kierunki. Wyjątkiem takim może być uprawa niektórych warzyw gruntowych (cebula, warzywa korzeniowe). Jednak wymagać to będzie specjalizacji w tym kierunku produkcji i wprowadzenia kosztownych technik wytwórczych (nowoczesne maszyny, system nawodnień).

Dotychczasowe wyposażenie techniczne wielkoobszarowych gospodarstw umożliwi również rozszerzenie uprawy roślin strączkowych jadalnych i pastewnych. Jak do tej pory na przeszkodzie stała niska ich opłacalność. Wycofanie z żywienia zwierząt mączek mięsnych i integracja z Unią stanu tego istotnie nie zmieniła. Perspektywy rozwoju w gospodarstwach wielkoobszarowych ma ciągle nasiennictwo, zwłaszcza produkcja kwalifikatów zbóż i traw. Barięrou rozwoju tego kierunku jest niski popyt na kwalifikaty ze strony gospodarstw indywidualnych. Niski zaś popyt jest wynikiem znacznego ich rozdrobnienia i braku świadomości odnośnie wpływu postępu biologicznego na osiągnięte wydajności.

W 2005 r. gospodarstwa wielkoobszarowe utrzymały wysoki poziom intensywności produkcji roślinnej. Pod zbiory tego roku zastosowano bowiem nawożenie mineralne w wysokości 252 kg NPK, w tym 135 kg N, oraz 252 kg

CaO na 1 ha użytków rolnych. Najwyższym nawożeniem mineralnym charakteryzowały się jednoosobowe spółki – 265 kg NPK na 1 ha UR, a nieznacznie niższym zakupione i dzierżawione – 249 i 247 kg NPK na 1 ha UR.

Nawożenie mineralne w wielkoobszarowych gospodarstwach było więc nadal prawie 2,5 krotnie wyższe niż przeciętnie w gospodarstwach indywidualnych. W stosunku do 2004 r. nawożenie to wzrosło o 3,7%, podczas gdy w gospodarstwach indywidualnych o 3,1% [10]. Poziom stosowanych dawek środków ochrony roślin i wymiany materiału siewnego, w zdecydowanej większości gospodarstw odpowiadał racjonalnym potrzebom intensywnego gospodarowania (tabela A21 aneksu).

Ten wysoki poziom intensywności produkcji roślinnej nie dotyczył jednak dwóch gospodarstw o słabszych glebach, które zaprzestały stosowania chemicznych środków produkcji – nawozów mineralnych i środków ochrony roślin, gdyż uzyskały w roku wcześniejszym status gospodarstw ekologicznych. Jest to więc nowe zjawisko, zaobserwowane po raz pierwszy w wielkoobszarowych gospodarstwach po integracji z Unią. Nie należy jednak sądzić, aby przybrało ono szerszy zakres.

Zdecydowana większość gospodarstw wielkoobszarowych, po integracji z Unią, nie obniżyła bowiem poziomu intensywności produkcji roślinnej. W dalszym ciągu praktykowana jest zasada, ekstensywnej organizacji działu roślinnego (dość znaczny udział zbóż i rzepaku), a jednocześnie intensywnej produkcji. W intensyfikacji produkcji tego działu nadal poszukuje się więc sukcesu ekonomicznego.

Gospodarujący poszukiwali również sukcesu ekonomicznego poprzez wprowadzenie nowych rozwiązań technicznych, postępu organizacyjnego i biologicznego. W 2005 r., nowocześniejsze techniki i technologie w produkcji roślinnej, wprowadzono prawie w co czwartym gospodarstwie (w latach 2004 i 2003 w co piątym, w 2002 r. – w co ósmym).

Znacznie większych zmian w technikach i technologiach produkcji roślinnej, takich jak: siew bezorkowy, agregatownie zabiegów uprawowych, dolistne dokarmianie roślin i ich nawadnianie, można oczekiwać w najbliższych dwóch latach. Ich wprowadzenie planowano w prawie 46% badanych gospodarstw, w tym: w 41% jednoosobowych spółek, w 47% gospodarstw dzierżawionych i w 44% gospodarstw zakupionych. Jednakże plany wprowadzenia nowocześniejszych technik i technologii często występują, w tych samych gospodarstwach, które zaczęły je wprowadzać już w 2005 r.

Z tego wynika, iż w okresie trzech lat (2005-2007), tylko część gospodarstw wielkoobszarowych wprowadzi nowocześniejsze techniki wytwórcze, na ogół obniżające koszty własne produkcji roślinnej. Znaczna ich część zmian

w tym zakresie nie wprowadzi, co jest niebezpieczne dla ich rozwoju. Konieczność konkurencji na rynku europejskim, a nawet światowym, wymaga bowiem ciągłego doskonalenia technik i technologii produkcji. Ich obecny, dość wysoki i w miarę nowoczesny poziom, nie może być tego usprawiedliwieniem.

W 2005 r. analizowane gospodarstwa, jak na warunki przyrodniczo-klimatyczne naszego kraju, osiągnęły wysokie plony podstawowych roślin uprawnych: zbóż – 57,6 dt (w tym pszenicy – 65,5 dt i kukurydzy – 69,8 dt), ziemniaków – 304 dt, buraków cukrowych – 521 dt i rzepaku – 33,8 dt (tabela A20 aneksu). W stosunku do roku wcześniejszego plony były niższe: w zbożach o 7,8%, w ziemniakach o 17,6% i w rzepaku o 13,3%. Jedynie w burakach cukrowych były one wyższe o 1,8%. Spadek plonów, to wyłącznie efekt gorszych warunków pogodowych dla rozwoju produkcji roślinnej, gdyż nakłady produkcyjne nie uległy obniżeniu.

Kolejny rok plony roślin kształtowały się na znacznie wyższym poziomie niż średnio w gospodarstwach indywidualnych⁵. W zbożach były wyższe o 89,5% (w 2004 r. o 87,7%, w 2003 r. o 65,3%), w ziemniakach o 74,7% (w 2004 r. o 91,1%, w 2003 r. o 66,1%), w burakach cukrowych o 29,6% (w 2004 r. o 20,3%, w 2003 r. o 12,3%) i w rzepaku o 42,0% (w 2004 r. o 43,4%, w 2003 r. o 34,1%). Z upływem lat różnice te są coraz większe. W latach 1995-1997 plon przeliczeniowy podstawowych roślin był w wielkoobszarowych gospodarstwach wyższy o 33,8%, w latach 1998-2000 o 58,4%, w latach 2001-2003 o 68,8%, a w latach 2004-2005 aż o 91,3% (tabela 14).

Niewątpliwie jest to efekt racjonalnego stosowania wzrastających dawek środków plonotwórczych, właściwego doboru odmian uprawianych roślin (postęp biologiczny) i wprowadzania nowocześniejszej techniki (postęp techniczny).

Na racjonalne stosowanie wyższych dawek środków plonotwórczych wskazuje uproszczony rachunek ekonomiczny. Wyższe o 1 kg nawożenie mineralne na 1 ha UR, w stosunku do gospodarstw indywidualnych, dało w latach 1995-1997 przyrost plonu w wysokości 12,3 kg zbóż w mierniku przeliczeniowym, w latach 1998-2000 – 16,8 kg, w latach 2001-2003 – 16,3 kg, a w latach 2004-2005 aż 22,0 kg. Krańcowa techniczna efektywność nawożenia mineralnego oraz pozostałych środków plonotwórczych jest zatem nadal wysoka.

Tabela 14

Plony (dt) oraz nawożenie mineralne (kg NPK/1 ha UR) w badanych gospodarstwach wielkoobszarowych i w gospodarstwach indywidualnych (lata 1995-2005)

Lata	Zboża	Rzepak	Buraki cukrowe	Ziemniaki	Plon przeliczeniowy*	Nawożenie mineralne kg NPK/1ha UR
Gospodarstwa wielkoobszarowe						
1995-1997	40,1	22,2	438	200	45,1	175
1998-2000	44,3	25,3	487	258	51,0	193
2001-2003	49,1	27,1	502	293	55,7	231
2004-2005	60,1	36,4	517	337	67,9	248
Gospodarstwa indywidualne						
1995-1997	28,4	20,0	371	174	33,2	78
1998-2000	27,4	21,2	364	182	32,2	81
2001-2003	29,3	19,6	406	174	33,0	92
2004-2005	31,8	25,5	414	184	35,5	101

*Dotyczy zbóż, rzepaku, buraków cukrowych i ziemniaków. Przeliczono na jednostki zbożowe.

Źródło: gospodarstwa wielkoobszarowe – badania własne; gospodarstwa indywidualne – wyliczono na podstawie: Rolnictwo w 2003 r. GUS, Warszawa, 2004, Wyniki produkcji roślinnej w 2005 r. GUS, Warszawa, 2006.

Taką ocenę potwierdza również uproszczony rachunek przeprowadzony w gospodarstwach wielkoobszarowych w ujęciu dynamicznym. Otóż wyższe w latach 1998-2000 nawożenie mineralne o 1 kg NPK na 1 ha UR w porównaniu do lat 1995-1997 dało przyrost 33 kg zbóż w mierniku przeliczeniowym, w latach 2001-2003 w stosunku do lat 1998-2000 przyrost 13 kg zbóż, a w latach 2004-2005 w stosunku do średniej z lat 2001-2003 przyrost aż 72 kg zbóż.

Przyrost zbóż w latach 2004-2005 był w wielkoobszarowych gospodarstwach 2,6 raza większy niż w gospodarstwach indywidualnych, w których to osiągnięto 28 kg przyrostu zbóż przeliczeniowych na 1 kg przyrostu nawożenia. Przy czym, jego wysoki poziom nie świadczy tylko o efektywności nawożenia oraz pozostałych środków plonotwórczych, ale i o korzystniejszych warunkach pogodowych dla produkcji roślinnej, zwłaszcza w 2004 r.

Pomimo spadku produkcji zbóż, ich sprzedaż liczona w mierniku naturalnym odniesionym na 1 ha UR wzrosła z 24,0 dt w 2004 r. do 27,8 dt w 2005 r., a spadła w postaci kwalifikatów z 0,8 do 0,6 dt (tabela A25 aneksu). Świadczy

⁵ Plony w gospodarstwach indywidualnych: zbóż – 30,4 dt, ziemniaków – 174 dt, buraków cukrowych – 402 dt i rzepaku – 23,8 dt [9].

to, iż sprzedaż ta odbywała się kosztem zapasów, które rok wcześniej wzrosły, po bardzo dobrych zbiorach zbóż. Dalszy zaś spadek sprzedaży zbóż kwalifikowanych świadczy o niedocenianiu przez naszych rolników roli postępu biologicznego w rozwoju rolnictwa.

Podobnie jak w zbożach, nieznacznie wzrosła również sprzedaż buraków cukrowych z 30 do 31 dt, i ziemniaków z 3,1 do 3,2 dt, w tym sadzeniaków z 0,5 do 0,6 dt. Natomiast sprzedaż rzepaku spadła z 5,9 do 5,5 dt, a strączkowych pozostała na niezmiennym niskim poziomie, tj. 0,2 dt.

3.3.3. Produkcja zwierzęca

W 2005 r. produkcja towarowa zwierzęca wzrosła. W przeliczeniu na jednostkę powierzchni, wzrost ten wartościowo wyniósł 12,6% (z 1701 do 1916 zł/1 ha UR w cenach nominalnych). W ostatnim roku wynikał on wyłącznie z powiększenia wolumenu produkcji towarowej żywca, mleka i jaj, bowiem ceny sprzedaży spadły (tabele A26-A27 aneksu). Rok wcześniej wzrost ten był wyraźniejszy, gdyż o ponad 20%, i wynikał nie tylko ze wzrostu wolumenu produkcji towarowej, ale i ze wzrostu cen sprzedaży.

Najwyższą wartością produkcji towarowej zwierzęcej nadal charakteryzowały się jednoosobowe spółki – 2777 zł/1 ha UR (w 2004 r. – 2490 zł/1 ha UR), a wyraźnie niższą gospodarstwa dzierżawione i zakupione – 1555 i 1726 zł/1 ha UR (w 2004 r. – 1374 i 1678 zł/1 ha UR). W stosunku do 2004 r. największy wzrost produkcji towarowej zwierzęcej zanotowały gospodarstwa dzierżawione i jednoosobowe spółki (wzrost o 13,2 i 11,5%), a najmniejszy gospodarstwa zakupione – 2,9%.

Zaobserwowany w ostatnim roku wzrost produkcji mleka, jaj i żywca wszystkich gatunków zwierząt, z wyjątkiem owiec, znajduje uzasadnienie w korzystniejszych bieżących relacjach cenowych. Co prawda ceny większości produktów zwierzęcych nie wzrosły, ale dość znacznie spadły ceny pasz kupnych, co poprawiło opłacalność. Zdecydowana większość producentów mleka, żywca i jaj oceniała swoją produkcję w 2005 r. jako opłacalną (tabela 15).

Jednakże w latach wcześniejszych, dla znacznej części gospodarstw wielkoobszarowych, relacje cenowe na większość produktów zwierzęcych były mało atrakcyjne. Tym samym zmniejszyły one zainteresowanie chowem zwierząt. Pierwsze objawy tego zjawiska zaobserwowano w 1999 r. Proces ten utrzymał się w czterech następnych latach, w których to znacznie więcej gospodarstw likwidowało lub ograniczało chów zwierząt, niż go wprowadzało lub zwiększało pogłowie.

Tabela 15

Odsetek gospodarstw, w których produkcję zwierzęcą określono
jako opłacalną (lata 2002-2005)

Wyszczególnienie	Lata				
	2002	2003	2004	2005	
				opłacalna	mało opłacalna
Bydło					
– mleko	68,9	82,8	91,2	75,9	18,5
– żywiec wołowy	6,9	19,0	73,0	62,9	30,6
– jałówki hodowlane	66,0	100,0	100,0	65,2	21,7
Trzoda chlewna					
– żywiec wieprzowy	35,0	10,9	74,0	37,0	56,5
– loszki hodowlane	33,3	25,0	50,0	50,0	12,5
Owce (wełna + żywiec)	0,0	25,0	50,0	33,3	33,3
Drób (żywiec + jaja)	50,0	50,0	85,7	50,0	33,3

Źródło: badania własne.

W 2004 r., a więc w pierwszym roku po integracji z UE, daje się zauważyć wzrost zainteresowania chowem zwierząt, zwłaszcza bydłem, w tym nie tylko mlecznym, ale i mięsnym. Jest to nowe zjawisko, a wywołane zostało zmianą relacji cenowych na korzyść produkcji zwierzęcej. Przy czym, nadal utrzymuje się dość znaczne zainteresowanie w gospodarstwach wprowadzaniem zmian w pogłowie chowanych zwierząt, tj. w istotniejszym ich zmniejszaniu czy też zwiększaniu, likwidacji czy też wprowadzaniu. Niewątpliwie jest to reakcja gospodarstw na bieżącą i oczekiwaną opłacalność produkcji zarówno zwierzęcej, jak i roślinnej.

W 2005 r. istotniejsze zmiany w produkcji zwierzęcej wprowadzono w 43 gospodarstwach, tj. w 27% badanych (w 2004 r. – w ponad 35%, w 2003 r. – w ponad 40% i w 2002 r. – w 35%). Najwięcej takich zmian wprowadziły jednoosobowe spółki – ponad 41% badanych i gospodarstwa zakupione – prawie 31%, a najmniej gospodarstwa dzierżawione – 22% badanych.

Dotychczasowe zmiany w pogłowie zwierząt prowadziły do upraszczania organizacji produkcji zwierzęcej. Przejawiało się to w zmniejszaniu udziału gospodarstw trzymających dwa i więcej gatunków zwierząt, a wzroście udziału gospodarstw o jednym gatunku. Występowały również przypadki całkowitego pozbywania się zwierząt i ukierunkowania działalności gospodarstw tylko na produkcję roślinną (tabela 16).

Tabela 16

Gospodarstwa według liczby gatunków zwierząt
(lata 2002-2005 i zamierzenia na 2006 rok) – stan na 31 XII

Gospodarstwa według liczby gatunków zwierząt*	Lata				
	2002	2003	2004	2005	2006**
Cztery	0,7	0,7	0,6	0,6	0,6
Trzy	1,9	1,9	0,6	1,3	2,5
Dwa	27,2	22,8	20,5	15,8	15,8
Jeden	35,8	37,3	38,6	48,1	47,5
Bez inwentarza	34,4	37,3	39,7	34,2	33,6
Liczba gospodarstw = 100%	151	153	156	158	158

* gatunki zwierząt: bydło, trzoda, owce, drób, konie.

** zamierzenia na 2006 rok

Źródło: badania własne.

Potrzebę upraszczania czy specjalizacji produkcji zwierzęcej w gospodarstwach wielkoobszarowych wymusza rynek, a zwłaszcza pogarszające się relacje cenowe. Obniżka kosztów własnych, a tym samym poprawa opłacalności, wymaga bowiem znacznych nakładów finansowych na modernizację budynków inwentarskich i unowocześnienia technologii produkcji. Łatwiej cel ten można osiągnąć, gdy dotyczy to mniejszej liczby gatunków zwierząt.

Największym uproszczeniem produkcji zwierzęcej charakteryzują się gospodarstwa zakupione i dzierżawione. Na koniec 2005 r., w obydwu formach własności, na dziesięć gospodarstw z chowem zwierząt, osiem z nich było ukierunkowanych tylko na jeden gatunek. Rok wcześniej dotyczyło to siedmiu gospodarstw. Natomiast wyraźnie mniejszym uproszczeniem produkcji zwierzęcej charakteryzują się jednoosobowe spółki. Na dziesięć spółek z chowem zwierząt, zaledwie trzy z nich były ukierunkowane tylko na jeden gatunek zwierząt, pozostałe najczęściej na dwa gatunki, chociaż występowały spółki z trzema, a nawet i z czterema gatunkami (tabela 17).

Większa wielostronność produkcji zwierzęcej w jednoosobowych spółkach wynika m.in. z prowadzenia przez nie programów hodowlanych. Są to też przedsiębiorstwa obszarowo większe i często o strukturach wielozakładowych, a więc potrzeba specjalizacji produkcji zwierzęcej jest w nich mniejsza. Jednozakładowość i mniejszy obszar gospodarstw dzierżawionych, a zwłaszcza zakupionych przemawiają za potrzebą specjalizacji produkcji zwierzęcej.

Tabela 17

Gospodarstwa według liczby gatunków zwierząt oraz form własności
– stan na 31 XII

Gospodarstwa według liczby gatunków zwierząt	Średnio	w tym według form własności		
		jednoosobowe spółki	gospodarstwa dzierżawione	gospodarstwa zakupione
Trzy i cztery	1,9	17,6	1,1	-
Dwa	15,8	35,4	13,5	11,5
Jeden	48,1	17,6	55,1	46,2
Bez inwentarza	34,2	29,4	30,3	42,3
Liczba gospodarstw = 100%	158	17	89	52

Źródło: badania własne.

Podobnie jak dotychczas, również w 2005 r. zdecydowana większość gospodarstw wprowadzała zmiany w produkcji zwierzęcej, poprzez ograniczanie lub zwiększanie pogłowia chowanych zwierząt. Jedynie cztery z nich zmiany te wprowadziły poprzez likwidację trzody chlewnej, a pięć przez jej wprowadzenie. Dodatkowo jedno gospodarstwo wprowadziło również fermowy chów drobiu rzeźnego.

Najwięcej gospodarstw wielkoobszarowych wprowadziło istotniejsze zmiany w pogłowie bydła. Jest to jednocześnie najpowszechniejszy gatunek zwierząt chowanych w tych gospodarstwach. Chowem bydła zajmowano się w 44% gospodarstw, w tym w 71% spółek, w 44% gospodarstw dzierżawionych i w 35% zakupionych.

W ostatnim roku pogłowie bydła zwiększyło dwadzieścia dwa wielkoobszarowe gospodarstwa, tj. 14% badanych. W większości dotyczyło to bydła mlecznego (13 gospodarstw). Najczęściej pogłowie bydła zwiększały jednoosobowe spółki – częściej niż co trzecia, a najrzadziej gospodarstwa dzierżawione – co trzynaste. W międzyczasie trzy gospodarstwa dzierżawione pogłowie bydła ograniczyły, w tym dwa z nich bydła mlecznego.

W wyniku wprowadzonych zmian, pogłowie bydła w ostatnim roku wzrosło z 31,8 do 34,0 sztuk na 100 ha użytków rolnych, w tym krów z 14,6 do 15,1 sztuk (tabela 18 i A22 aneksu).

Wyraźnie mniej gospodarstw, wprowadziło istotniejsze zmiany w pogłowie trzody chlewnej, a więc w drugim pod względem powszechności chowu gatunku zwierząt. W końcu roku, chów trzody chlewnej prowadzony był w 48 gospodarstwach, tj. 30,4% badanej zbiorowości. Chowem trzody chlewnej najczęściej zajmowały się jednoosobowe spółki – 35,3% oraz gospodarstwa dzierżawione – 33,7%, a najrzadziej gospodarstwa zakupione – 23,1%.

Tabela 18

Pogłowie zwierząt w badanych gospodarstwach, w sztukach fizycznych na 100 ha UR (lata 2002-2005 i zamierzenia na 2006 rok) – stan na 31 XII

Wyszczególnienie	Lata				Plany na 2006 rok
	2002	2003	2004	2005	
Bydło	30,2	29,7	31,8	34,0	36,0
w tym krowy	13,2	14,0	14,6	15,1	15,5
Trzoda chlewna	79,9	71,4	70,9	74,8	97,1
w tym maciory	8,2	7,3	6,5	6,5	8,0
Owce	2,9	2,3	2,4	2,0	1,6
Drób	333	365	371	486	567
Konie	0,8	0,7	0,7	0,7	0,7

Źródło: badania własne.

W ostatnim roku, pogłowie trzody chlewnej istotnie zwiększyło trzynaście gospodarstw, tj. 8,2% badanych, w tym w pięciu z nich poprzez wprowadzenie nowych stad. Natomiast w pięciu gospodarstwach pogłowie ograniczono, w tym w czterech poprzez jej całkowitą likwidację. Zmiany te wywołały wzrost pogłowia trzody chlewnej z 70,9 do 74,8 sztuk na 100 ha UR (tabela 18 i A23 aneksu). Świadczy to, iż w gospodarstwach wielkoobszarowych w dalszym ciągu trwa proces koncentracji i wzrostu skali tej produkcji.

W 2005 r. nie zaobserwowano natomiast wzrostu zainteresowania chowem owiec, gdyż nadal nie służy temu koniunktura. Chowem tego gatunku zwierząt zajmowały się cztery gospodarstwa, te same co w roku wcześniejszym. Przy czym jedno z nich pogłowie owiec ograniczyło. Dwa gospodarstwa owczarskie nadal chowały owce rodzimych ras prymitywnych, wspieranych finansowo z UE i do tego w ramach gospodarstw ekologicznych. Fakt ten głównie zadecydował o stosunkowo nieznacznym spadku ich niskiego pogłowia odniesionego na jednostkę powierzchni (tabela 18 i A24 aneksu). Natomiast nie spadło zainteresowanie chowem drobiu. Produkcję drobiarską w 2005 r. prowadzono w sześciu gospodarstwach, przy czym jedno z nich drób ten w ostatnim roku wprowadziło. Wywołało to istotny wzrost pogłowia i produkcji drobiarskiej z jednostki powierzchni. W drobiarstwie, podobnie jak w chowie trzody chlewnej, obserwuje się tendencję do koncentracji produkcji.

Z pozostałych kierunków produkcji zwierzęcej, w wielkoobszarowych gospodarstwach dominuje chów i hodowla koni. Produkcja ryb występuje tylko w trzech gospodarstwach, a królików w jednym.

Gospodarstw utrzymujących konie było dwadzieścia trzy, tj. 14,6% badanych. W przeciągu roku jedno z gospodarstw pozbyło się całkowicie tego gatunku zwierząt. Chowem i hodowlą koni na większą skalę (powyżej 10 szt.)

nadal zajmowano się w jedenastu gospodarstwach, tj. w 7,0% zbiorowości. W czterech z nich były to stadniny koni nastawione na hodowlę, a w siedmiu chów prowadzono głównie w celach rekreacyjnych. W ostatnich dwóch latach pojawiło się również zainteresowanie chowem koni na rzeź. Jest to nowe zjawisko, nie występujące w tych gospodarstwach przed integracją. Najprawdopodobniej było to główną przyczyną prawie 5% wzrostu ich pogłowia.

Pierwsze dwa lata integracji z UE zmieniły relacje cenowe w rolnictwie na korzyść produkcji zwierzęcej. Sytuacja ta zmieniła nastawienie wielkoobszarowych gospodarstw do tej produkcji. Badania ostatnich dwóch lat wskazują na wyraźny wzrost zainteresowania chowem zwierząt. Po integracji z UE, znacznie więcej gospodarstw planuje zwiększać chów zwierząt niż ograniczać.

W najbliższych dwóch latach, największych zmian można oczekiwać w produkcji bydła. Z badań 2005 r. wynika, iż w tym czasie zmiany w pogłowie bydła wprowadzi aż dwadzieścia osiem gospodarstw, tj. 17,7%. W dwudziestu czterech gospodarstwach zakładano wzrost pogłowia, w tym w czterech z nich poprzez jego wprowadzenie. W piętnastu gospodarstwach będzie to wzrost bydła rzeźnego, opartego głównie o krowy mamki. Natomiast cztery gospodarstwa planowały w tym czasie zmniejszyć pogłowie bydła mlecznego, w tym w jednym z nich, poprzez całkowitą likwidację stada krów.

Plany w zakresie chowu bydła, powinny w wielkoobszarowych gospodarstwach doprowadzić do wyraźnego wzrostu jego pogłowia, zwłaszcza młodego bydła opasowego. Niewątpliwie sytuacja ta wymusi wprowadzenie pozytywnych zmian w zasiewach na rzecz większego udziału roślin pastewnych, a więc bardziej zrównoważonego rozwoju.

W tym samym czasie, zmiany w pogłowie trzody chlewnej planowało wprowadzić dwadzieścia cztery gospodarstwa, tj. 15,2% badanych. W dwudziestu gospodarstwach zakładano wzrost pogłowia, w tym w pięciu z nich poprzez wprowadzenie nowych stad. Natomiast w czterech gospodarstwach planowano zmniejszenie pogłowia trzody chlewnej, w tym w dwóch poprzez całkowitą jej likwidację. Wzrost pogłowia planowano na ogół w gospodarstwach oceniających dotychczasowy jej chów jako opłacalny. Realizacja planowanych zamierzeń powinna w najbliższej przyszłości doprowadzić do wzrostu pogłowia trzody i produkcji wieprzowiny w przeliczeniu na jednostkę powierzchni. Jednakże pewne zakłócenia w tym zakresie może wywołać cykl świński, który obecnie jest w szczytowej fazie produkcji, a więc niskich cen.

Poza chowem trzody chlewnej na rachunek gospodarstwa, obserwuje się w ostatnich trzech latach zainteresowanie jej chowem w systemie usługowym na rzecz integratora o kapitale zagranicznym. Nakłady na produkcję trzody chlewnej ponosi integrator, a gospodarstwo angażuje jedynie siłę roboczą i wydzier-

zawia do tego celu budynki. Jak do tej pory, nie jest to zjawisko masowe, ale zainteresowanie tą formą chowu trzody utrzymuje się nadal, w tym również u rolników indywidualnych. W 2005 r. w nakładczym systemie produkcji trzody chlewnej były zaangażowane cztery gospodarstwa wielkoobszarowe, a więc o jedno więcej w stosunku do roku poprzedniego.

Pozostałe gatunki zwierząt a więc owce, drób i konie nie cieszą się w wielkoobszarowych gospodarstwach taką popularnością jak bydło i trzoda chlewna. Zmiany w pogłowie tych zwierząt mogły planować więc tylko nieliczne z nich. I tak zmiany w pogłowie drobiu zamierzano wprowadzić w najbliższych dwóch latach w pięciu gospodarstwach. W dwóch z nich zamierzano drób wprowadzić, a w jednym powiększyć jego pogłowie. Natomiast dwa gospodarstwa z uwagi na dobrostan zwierząt planowały nieznacznie zmniejszyć pogłowie drobiu. Realizacja zamierzeń zwiększy pogłowie i produkcję drobiarską z jednostki powierzchni.

Podobnie jak w drobiu, istotniejsze zmiany w pogłowie owiec planowano wprowadzić w pięciu gospodarstwach. W dwóch z nich planowano wprowadzić owce ras prymitywnych, a dodatkowo w jednym gospodarstwie ich pogłowie zwiększyć. Natomiast w dwóch gospodarstwach planowano ograniczyć pogłowie owiec ras mięsno-wełnistych, w tym w jednym z nich przez całkowitą likwidację stada. Realizacja tych planów prawdopodobnie wywoła spadek i tak już niskiego ich pogłowia.

W odróżnieniu od lat wcześniejszych, spadło zainteresowanie wprowadzaniem zmian w pogłowie koni. Jedynie w jednym gospodarstwie zamierzano zwiększyć ich stan. Może to oznaczać stagnację, a nawet spadek pogłowia koni.

Niewątpliwie większe zainteresowanie rozwojem bydła, w tym rzeźnego, trzody chlewnej oraz drobiu, wynikało z korzystniejszych relacji cenowych, a więc z wyższej opłacalności produkcji. Ponad 94% gospodarstw produkujących mleko, 93% producentów żywca wołowego, ponad 93% producentów żywca wieprzowego oraz 83% gospodarstw z produkcją drobiarską określiło swoje kierunki produkcji zwierzęcej w 2005 r. jako opłacalne (tabela 15). Najtrudniejsza sytuacja nadal występuje w owczarstwie. Panująca od dłuższego czasu nieopłacalność produkcji doprowadziła praktycznie do zaniku tego gatunku zwierząt w gospodarstwach wielkoobszarowych. Chów owiec pozostał bowiem tylko w czterech z nich. Natomiast integracja z UE nie wprowadziła istotniejszych zmian w zakresie cen sprzedaży produkcji owczarskiej i jej opłacalności. Wydaje się, iż wsparcie finansowe chowu rodzimych, prymitywnych ras owiec nie rozwiąże problemu zapaści w owczarstwie. Po realizacji planowanych zamiarów co do pogłowia owiec, liczebność gospodarstw z owcami zwiększy się bowiem zaledwie o jedną jednostkę. Zamiast czterech będzie ich zaledwie pięć.

Podobnie jak w roku wcześniejszym, najwięcej zmian w pogłowie zwierząt planowano wprowadzić w gospodarstwach dzierżawionych i zakupionych, tj. prawie w 44 i 34% badanych, a najmniej w jednoosobowych spółkach, tj. w 29%. Te ostatnie, ze wszystkich form własności, charakteryzują się najlepiej rozwiniętą produkcją zwierzęcą, głównie bydła mlecznego.

W 2005 r. po raz pierwszy od dłuższego czasu, nie było gospodarstwa, w którym zlikwidowano by całkowicie produkcję zwierzęcą i ukierunkowano jego działalność tylko na produkcję roślinną (w 2004 r. – 3, w 2003 i 2002 r. – po 5). Natomiast do 2005 r. włącznie, trwał proces upraszczania produkcji zwierzęcej, tj. zwiększania udziału gospodarstw o jednym gatunku zwierząt.

W ostatnim roku, po raz pierwszy od rozpoczęcia przekształceń własnościowych, został zahamowany wzrost udziału gospodarstw bezinwentarzowych, bowiem sześć z nich w roku tym chów zwierząt wprowadziło. Z planów użytkowników tych gospodarstw wynika, iż w najbliższej przyszłości możemy spodziewać się dalszego powolnego spadku udziału gospodarstw bezinwentarzowych. W 2005 r. najwięcej gospodarstw bezinwentarzowych było wśród gospodarstw zakupionych – 42,3% (w 2004 r. – 45,7%) oraz dzierżawionych – 30,3% (w 2004 r. – 39,5%), a najmniej w jednoosobowych spółkach – 29,4% (w 2004 r. – 29,4%). W ostatnim roku udział gospodarstw bez chowu zwierząt spadł w grupie gospodarstw dzierżawionych i zakupionych, a nie uległ zmianie w jednoosobowych spółkach.

W przeszłości, całkowita likwidacja produkcji zwierzęcej wynikała głównie z niskiej jej opłacalności i relatywnie wysokiej opłacalności produkcji roślinnej, zwłaszcza zbóż. W sytuacji takiej szybciej i łatwiej można było poprawić wynik finansowy gospodarstwa poprzez likwidację zwierząt, niż przez obniżkę kosztów produkcji. Obniżka kosztów produkcji zwierzęcej wymagała bowiem znacznych nakładów inwestycyjnych, zwłaszcza na modernizację budynków. Jednak całkowita likwidacja produkcji zwierzęcej jest niebezpieczna dla rozwoju gospodarstw, szczególnie położonych na glebach lżejszych, wymagających nawożenia organicznego. W gospodarstwach takich, praktycznie jedynym sposobem na rozwiązanie problemu jest poszukiwanie wzrostu opłacalności produkcji zwierzęcej poprzez obniżkę kosztów własnych.

Ten kierunek rozwoju produkcji zwierzęcej w znacznej części gospodarstw był i jest dostrzegany oraz wdrażany w praktyce. W 2005 r. możliwości wzrostu opłacalności produkcji zwierzęcej, poprzez obniżkę kosztów, poszuki-

wano w dwudziestu trzech gospodarstwach, tj. w 14,6% badanych (w 2004 r. – w 15,4%, w 2003 r. – w 13,7% i w 2002 r. – w 12,6%). Tak więc, integracja z Unią istotniejszych zmian w tym zakresie nie wprowadziła. Podobnie jak w latach wcześniejszych, obniżki kosztów poszukiwano poprzez wprowadzanie nowocześniejszych technologii produkcji, poprawę warunków zoohigienicznych, wdrażanie postępu biologicznego i organizacyjnego. Działania te nie tylko obniżyły koszty robocizny i poprawiły jakość produkcji, ale również podniosły wydajność.

Osiągnięcia w zakresie wydajności jednostkowych zwierząt są w wielkoobszarowych gospodarstwach bardzo znaczące i wyraźnie wyższe niż w gospodarstwach indywidualnych. Przykładem takim może być produkcja mleka i żywca wieprzowego, a więc dwóch głównych kierunków produkcji zwierzęcej.

Gospodarstwa te w latach 2004-2005 sprzedały w przeliczeniu na jednostkę powierzchni aż o 74% więcej mleka niż średnio w latach 1995-1997, podczas gdy pogłowie krów wzrosło zaledwie o 9,6% (tabela 19).

Przyrost produkcji towarowej mleka nastąpił więc głównie poprzez wzrost mleczości krów. W 2005 roku mleczość krów przekroczyła poziom 7,2 tys. litrów i była wyższa od średniego poziomu z lat 1995-1997 aż o 2702 l na 1 krowę, podczas gdy u rolników indywidualnych tylko o 787 l.

W 2005 r. najwyższą mleczością krów charakteryzowały się jednoosobowe spółki – 7697 l (w 2004 r. – 7417 l i w 2003 r. – 6839 l), średnią – gospodarstwa dzierżawione – 6816 l (w 2004 r. – 6686 l i w 2003 r. – 6486 l), zaś najniższą zakupione – 6511 l (w 2004 r. – 6968 l i w 2003 r. – 6288 l).

Natomiastienne przyrosty trzody chlewnej w 2005 r. były na poziomie 0,669 kg (od urodzenia do sprzedaży tuczniaka), zaś na wyprodukowanie 1 kg żywca zużyto przeciętnie 3,06 kg paszy treściwej. W stosunku do 2002 r. nastąpiła poprawa w dziennym przyroście o 0,119 kg, tj. o 21,6%, a na wyprodukowanie 1 kg żywca zużyto 0,32 kg mniej paszy treściwej, tj. o 9,5%. Świadczy to, iż gospodarstwa wielkoobszarowe, również w produkcji zwierzęcej, szybciej niż rolnicy indywidualni odrabiają dystans dzielący je od krajów starej Unii Europejskiej.

Tabela 19

Pogłowie zwierząt (sztuki fizyczne na 100 ha UR), produkcja towarowa żywca i mleka (w kg i l/1 ha UR) oraz mleczność krów (l/szt.) w latach 1995-2005

Lata	Bydło		Trzoda chlewna	Owce	Drób	Produkcja towarowa		Mleczność krów (l/szt.)
	ogółem	w tym krowy				żywca (kg)	mleka (l)	
Gospodarstwa wielkoobszarowe								
1995-1997	36,1	13,6	111,7	10,0	111	211	559	4524
1998-2000	31,2	12,5	100,4	5,8	208	212	603	5256
2001-2003	30,2	13,3	73,7	3,0	329	188	778	6377
2004-2005	32,9	14,9	73,2	2,2	421	210	970	7116
Gospodarstwa indywidualne								
1995-1997	43,7	22,0	107,0	3,0	315	-	-	3197
1998-2000	38,9	20,6	104,4	2,1	319	-	-	3499
2001-2003	34,9	18,9	112,4	2,0	335	-	-	3815
2004-2005	35,1	18,7	115,3	2,0	.	236	533	4002

Źródło: gospodarstwa wielkoobszarowe – badania własne; gospodarstwa indywidualne wyliczono na podstawie: Rolnictwo w 2003 r., GUS, Warszawa, 2004, Zwierzęta gospodarskie w 2005 r., GUS, Warszawa, 2006.

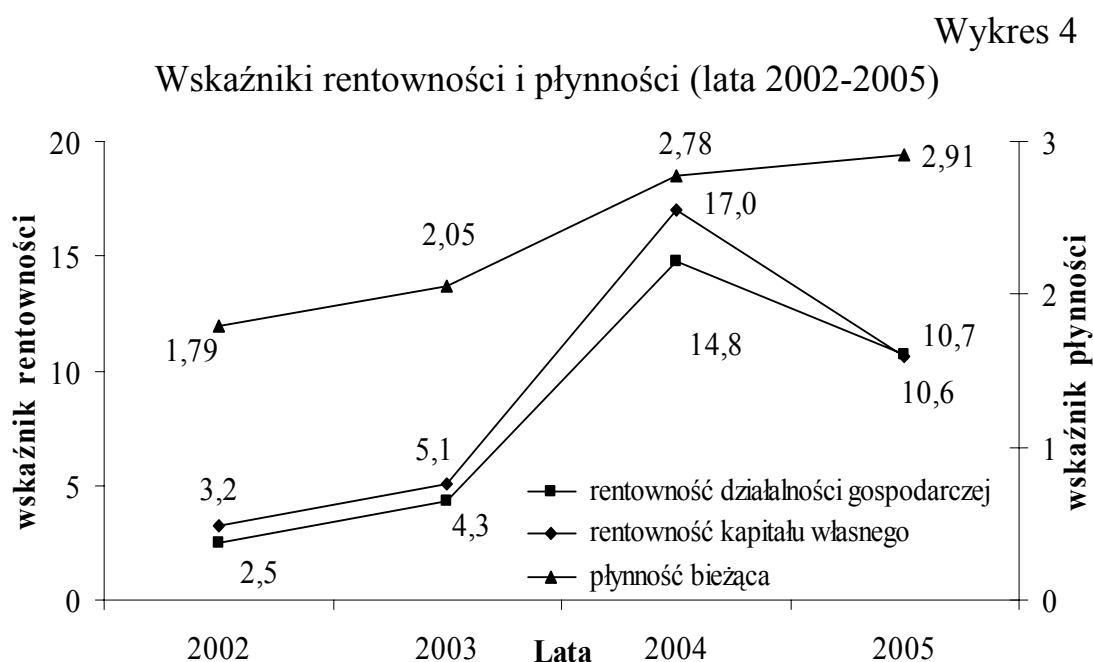
Z tegorocznych badań wynika, że poszukiwań wzrostu opłacalności produkcji zwierzęcej, poprzez obniżkę kosztów własnych, należy również oczekiwać w najbliższej przyszłości. W latach 2006-2007 nowe techniki i technologie w tym dziale produkcji zamierzano wprowadzić w trzydziestu gospodarstwach, tj. w 19,0% badanych, podczas gdy na lata 2005-2006 – w 22,4%, na lata 2004-2005 – w 17,6%, a na lata 2003-2004 – w 15,9%.

Wejście Polski do struktur unijnych wzmocniło zainteresowania użytkowników wielkoobszarowych gospodarstw, unowocześnianiem procesów w produkcji zwierzęcej, lecz w zakresie niewystarczającym. Wsparcie z unijnych funduszy okazało się zbyt małe, jak na potrzeby tych gospodarstw. Zasięg modernizacji technik wytwórczych w tym dziale jest ograniczony nienajlepszą sytuacją w zakresie płynności finansowej znacznej części gospodarstw, wywołanej m.in. spłatą rat za zakupione budynki czy ziemię. U dzierżawców dodatkowym ograniczeniem jest brak pewności na długotrwałe gospodarowanie.

4. Sytuacja ekonomiczno-finansowa

W 2005 r., podobnie jak w trzech latach wcześniejszych, badane gospodarstwa wypracowały dodatni wynik finansowy. W stosunku do roku wcześniejszego sytuacja ekonomiczno-finansowa uległa wyraźnemu pogorszeniu, ale kształtowała się korzystniej niż to było przed integracją z UE. Wskazuje na to zarówno wskaźnik rentowności działalności gospodarczej, jak i rentowności kapitału własnego (ROE). Pierwszy z nich obniżył się z 14,8 do 10,7%, a drugi z 17,0 do 10,6%, a więc odpowiednio o 4,1 i 6,4 p.p. Obydwa wskaźniki zachowały jednak dość wysoki poziom. Natomiast w zakresie płynności finansowej nastąpiła nawet niewielka poprawa (wykres 4).

Na pogorszenie sytuacji ekonomiczno-finansowej wielkoobszarowych gospodarstw w 2005 r. wpłynęły zarówno mniej korzystne, niż w roku wcześniejszym, warunki pogodowe, jak i uwarunkowania rynkowe. W ostatnim badanym roku ceny produktów rolnych obniżyły się o 2,1%, a ceny środków do ich produkcji wzrosły o 1,8%. W rezultacie tych zmian wskaźnik nożyc cen w 2005 r. był niekorzystny dla rolnictwa, gdyż wyniósł 96,0, podczas gdy w 2004 r. 102,2 [6].



Mniej korzystne relacje cenowe, przy słabszych niż rok wcześniej plonach i zbiorach, uwidocznily się negatywnie na osiągnięciach finansowych gospodarstw rolnych, a tym samym na ich wskaźnikach rentowności, tj. działalności gospodarczej i kapitału własnego. Jednakże nie były to jedyne przyczyny (cho-

ciaż główne) spadku efektywności gospodarowania. Na ten spadek ujemnie wpłynął również wzrost zaangażowania kapitału własnego w działalność gospodarstw (tabela A34 aneksu). Pośrednio świadczy o tym znacznie większy spadek wskaźnika rentowności kapitału własnego niż rentowność działalności gospodarczej (-37,7% i -27,7%).

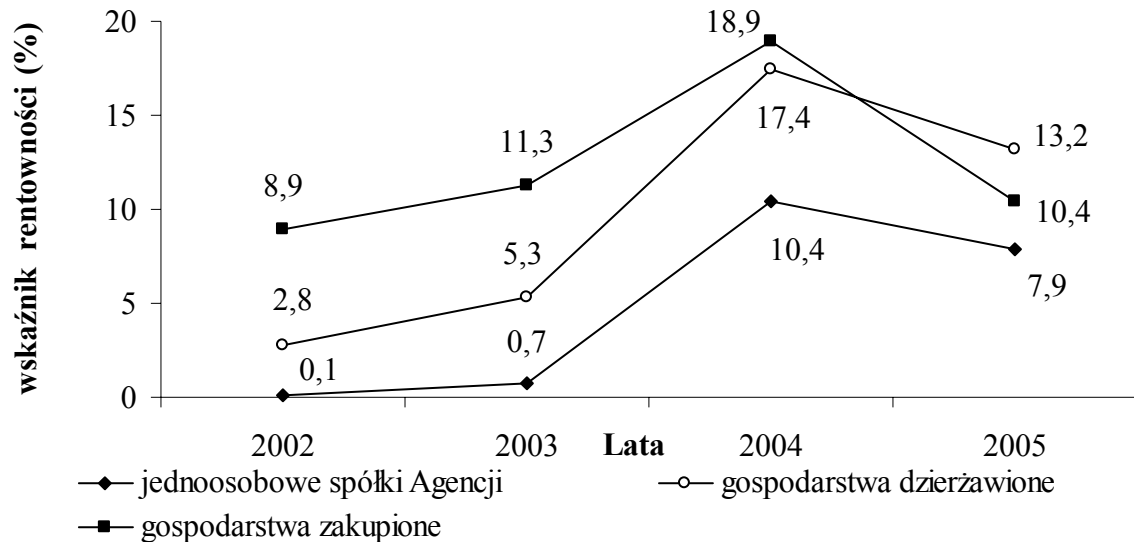
Pogorszeniu sytuacji ekonomicznej wielkoobszarowych gospodarstw nie zapobiegły również środki finansowe z dopłat bezpośrednich i innych funduszy pomocy unijnej. Jednak bez tych środków sytuacja ta byłaby znacznie trudniejsza, a działalność gospodarczą w 2005 r. gospodarstwa te zamknęłyby rentownością na poziomie 2,3%, a więc na poziomie niższym niż osiągały przed integracją z UE. Dopłaty unijne stanowiły bowiem ponad 78% wypracowanego w tym roku zysku (od 74,2% w jednoosobowych spółkach do 80,1% w gospodarstwach dzierżawionych). Bez dopłat unijnych wzrosłaby również istotnie zbiorowość gospodarstw ponoszących stratę. Udział gospodarstw deficytowych wzrósłby z 8,2% (z dopłatami) do 50,6% (bez dopłat). Najwięcej jednostek ponoszących straty byłoby wśród jednoosobowych spółek i gospodarstw dzierżawionych – 58,5 i 52,8%, a nieznacznie tylko mniej wśród zakupionych – 44,2%. Fakt ten sugeruje, iż bez pełnych dopłat bezpośrednich, tj. na poziomie mniejszych gospodarstw rodzinnych, rozwój większości wielkoobszarowych gospodarstw byłby niemożliwy.

Oprócz dopłat unijnych, głębszemu pogorszeniu sytuacji ekonomiczno-finansowej gospodarstw w 2005 r. zapobiegły również procesy dostosowawcze, o których wcześniej wspomniano, a więc redukcja zatrudnienia, zmiany w ukierunkowaniu produkcyjnym i racjonalizacja nakładów wywołana wprowadzaniem postępu biologiczno-technicznym.

W 2005 r. pogorszenie sytuacji ekonomicznej dotyczyło wszystkich form własności (wykres 5 i 6 oraz tabela A28 aneksu). Przy czym, najbardziej dotknęło ono gospodarstw zakupionych (obniżka wskaźnika rentowności gospodarowania o 45%, a rentowność kapitału własnego o prawie 50%), a najmniej jednoosobowych spółek (obniżka wskaźnika rentowności gospodarowania o 24%, a rentowności kapitału własnego o 36%). Niewątpliwie miało to związek z ich strukturą produkcji. Gospodarstwa zakupione, od jednoosobowych spółek, były bardziej ukierunkowane na produkcję roślinną, zwłaszcza zbóż, a mniej na zwierzęcą. W ostatnim roku produkcja roślinna stanowiła w tych gospodarstwach aż 60,2% produkcji towarowej, podczas gdy w jednoosobowych spółkach 47,6%. Natomiast analiza cen głównych produktów towarowych w latach 2004-2005 wskazuje, iż w ostatnim roku najbardziej spadły właśnie ceny produkcji roślinnej, co odbiło się ujemnie na wysokości przychodów, a tym samym i efektywności gospodarowania (tabela 20).

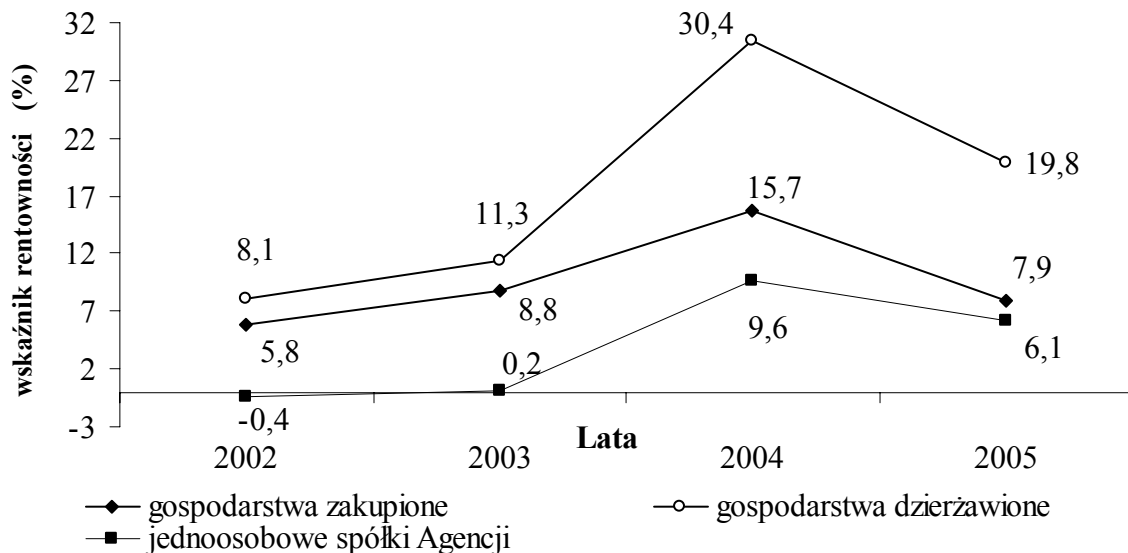
Wykres 5

Wskaźnik rentowności działalności gospodarczej
według form własności (lata 2002-2005)



Wykres 6

Wskaźnik rentowności kapitału własnego
według form własności (lata 2002-2005)



Drugi rok z rzędu, najsprawniejsze ekonomicznie okazały się gospodarstwa dzierżawione, które ze wszystkich grup własności osiągnęły najwyższe wskaźniki rentowności. Nieco słabsze pod tym względem były gospodarstwa zakupione, a najniższą ekonomiczną efektywność wykazywały jednoosobowe

spółki. Przy czym osiągnięte przez nie wskaźniki można zaliczyć do wysokich. Najwyższy zaś wynik finansowy netto z jednostki powierzchni wygospodarowały jednoosobowe spółki i gospodarstwa dzierżawione, tj. 673 i 619 zł/1 ha UR, a najniższy gospodarstwa zakupione (577 na 1 ha UR).

Tabela 20

Ceny skupu płodów rolnych w latach 2004-2005 (zł i w proc.)

Wyszczególnienie		Rodzaj produktu:					
		zboża (dt)	rzepak i rzepik (dt)	buraki cukrowe (dt)	żywiec (dt)		mleko (100 litrów)
					wołowy	wieprzowy	
Cena skupu	2004	47,2	86,5	18,7	356	418	87,4
	2005	35,4	77,3	17,5	423	382	92,9
2004 r. =100%		75,0	89,4	93,6	118,8	91,4	106,3

Źródło: R Makowska i inni „Skup i ceny produktów rolnych w 2005 r.”, GUS, Warszawa, 2006.

Niższą efektywność gospodarowania w jednoosobowych spółkach można uzasadniać najwyższą intensywnością gospodarowania, najwyższym udziałem kapitału własnego w majątku oraz prowadzeniem hodowli roślinnej i zwierzęcej na potrzeby całego rolnictwa. Jest to dział produkcji bardzo kosztowny z uwagi na jego pracochłonność i wysokie wymagania, co do kwalifikacji pracowników. Bez wsparcia finansowego hodowli ze strony budżetu lub organizacji rolniczych gospodarstwa te mogą napotkać na poważne bariery rozwoju.

Pogorszenie sytuacji ekonomiczno-finansowej w 2005 r. nie obniżyło intensywności gospodarowania. Nakłady produkcyjne w cenach nominalnych na 1 ha użytków rolnych wzrosły bowiem z 5,65 tys. zł w 2004 r. do 5,89 tys. zł w 2005 r., tj. o 4,2% (w 2003 r. – 5,23 tys. zł i w 2002 r. – 5,30 tys. zł). Udział zaś kosztów siły roboczej ze świadczeniami na rzecz pracowników w kosztach ogółem, uległ dalszemu zmniejszeniu z 19,3% w 2004 r. do 19,1% w 2005 r. (w 2003 r. – 20,6% i w 2002 r. – 21,3%). W odróżnieniu od lat wcześniejszych redukcja kosztów była już niewielka. Natomiast w przeciągu ostatnich czterech lat, udział kosztów pracy w kosztach ogółem zmniejszył się znacząco, gdyż o 2,2 p.p.

Spadek udziału kosztów robocizny zanotowano w jednoosobowych spółkach i w gospodarstwach zakupionych, a po raz pierwszy jego wzrost w gospodarstwach dzierżawionych (tabela A29 aneksu). Najwyższym udziałem kosztów robocizny w kosztach ogółem charakteryzowały się nadal jednoosobowe spółki – 25,5% (w 2004 r. – 25,7%, w 2003 r. – 27,4%, i w 2002 r. – 28,1%). Udział ten był znacznie niższy w gospodarstwach zakupionych – 16,4% (w 2004 r. – 17,7%, w 2003 r. – 19,7%, i w 2002 r. – 20,9%), a najniższy w gospodarstwach dzierżawionych – 14,8% (w 2004 r. – 14,3%, w 2003 r. – 14,8%

i w 2002 r. – 15,6%). W ostatnich czterech latach najbardziej zredukowały koszty robocizny w kosztach ogółem gospodarstwa zakupione – 4,5 p.p., a najmniej gospodarstwa dzierżawione, charakteryzujące się najmniejszym zatrudnieniem – 0,8 p.p.

Jak dotychczas pogorszenie efektywności gospodarowania nie obniżyło płynności finansowej wielkoobszarowych gospodarstw. Wskaźniki płynności finansowej obliczone na 31 grudnia, wskazują nawet na niewielką w tym zakresie poprawę. Lepsza płynność, to efekt dopłat unijnych, które gospodarstwa otrzymują na przełomie starego i nowego roku.

W końcu 2005 roku zobowiązania krótkoterminowe w gospodarstwach osiągnęły poziom 1,34 tys. zł na 1 ha użytków rolnych. W stosunku do roku wcześniejszego były one o 4% wyższe, zaś majątek obrotowy wzrósł w tym czasie do 3,89 tys. zł/1 ha UR i był wyższy o 9%. Wskaźnik płynności bieżącej, będący relacją wartości majątku obrotowego do zobowiązań krótkoterminowych wzrósł z 2,78 w 2004 r. do 2,91 w 2005 r., podczas gdy w 2003 r. wynosił 2,05 i w 2002 r. – 1,79 (wykres 4 i tabele A31-A32 aneksu).

Poprawę przeciętnej płynności finansowej spowodowały głównie gospodarstwa dzierżawione. Wskaźnik płynności bieżącej w tej formie własności wzrósł bowiem z 2,62 do 3,02, podczas gdy w jednoosobowych spółkach pozostał na tym samym dość wysokim poziomie – 3,07, zaś w gospodarstwach zakupionych nieznacznie spadł z 2,50 do 2,42. W ostatnich dwóch latach wystąpiło więc wyrównanie zróżnicowania między formami własności nie tylko pod względem efektywności gospodarowania, ale i płynności finansowej.

Rozpatrując płynność finansową na poziomie przeciętnym, można stwierdzić, iż gospodarstwa wszystkich form były w sytuacji bezpiecznej, a więc nie groziła im utrata płynności. Głębsza analiza wskazuje jednak, iż nie dotyczyło to wszystkich. Prawie 35% gospodarstw zakupionych, 28% dzierżawionych (w tym 34% dzierżawionych przez podmioty zewnętrzne) i prawie 18% jednoosobowych spółek, charakteryzowało się stosunkowo niskim, jak na rolnictwo, poziomem płynności finansowej, bo o wskaźniku płynności poniżej 1,5. W znacznej części tych gospodarstw mogły więc występować poważne problemy z utrzymaniem płynności finansowej, a więc z terminową realizacją płatności. Natomiast ponad 1/4 badanych gospodarstw charakteryzowało się nadpłynnością finansową, tj. wskaźnikiem płynności bieżącej powyżej 5, a więc nieefektywnym wykorzystaniem kapitału obrotowego.

W 2005 r., podobnie jak w latach wcześniejszych, sytuacja ekonomiczno-finansowa poszczególnych gospodarstw pozostała również bardzo zróżnicowana we wszystkich formach własności. W odróżnieniu od roku wcześniejszego, nastąpił nie spadek, a wzrost udziału gospodarstw ponoszących straty,

tj. nierentownych. Wzrósł również udział gospodarstw osiągających średni i wysoki poziom sprawności gospodarowania, tj. osiągających wskaźnik rentowności działalności gospodarczej na poziomie 0-10% i 10-20%. Natomiast po rocznym wyraźnym wzroście, spadł udział gospodarstw bardzo sprawnych, tj. o wskaźniku rentowności 20% i więcej (tabela 22 oraz A30-A32 aneksu).

Tabela 22

Gospodarstwa według poziomu wskaźnika rentowności działalności gospodarczej (lata 2002-2005)

Poziom wskaźnika rentowności	Lata			
	2002	2003	2004	2005
poniżej 0	18,5	18,9	6,4	8,2
0-9,9%	51,1	39,9	26,3	36,7
10-19,9%	15,2	18,3	15,4	20,9
20% i więcej	15,2	22,9	51,9	34,2
Liczba badanych gospodarstw = 100%	151	153	156	158

Źródło: badania własne.

W ostatnim roku, do gospodarstw bardzo sprawnych ekonomicznie i zachowujących pełną płynność finansową (wskaźnik rentowności 20% i więcej, a wskaźnik płynności bieżącej około 7), można było zaliczyć 54 gospodarstwa, tj. 34,2% badanych, podczas gdy w 2004 r. – 51,9%. Udział tak sprawnych gospodarstw w ostatnim roku spadł aż o 17,7 p.p., przy czym pozostał na wyższym poziomie niż to było przed integracją z UE. Na główne przyczyny tego spadku wskazywaliśmy wcześniej.

Najwięcej tak sprawnych ekonomicznie jednostek występowało wśród gospodarstw zakupionych – 40,4% (w 2004 r. – 69,6% i w 2003 r. – 39,5%) oraz w dzierżawionych – 34,8% (w 2004 r. – 51,6% i w 2003 r. – 20,0%). Natomiast tak wysoki poziom sprawności ekonomicznej jest trudny do osiągnięcia w jednoosobowych spółkach z uwagi na ich wysoką intensywność organizacyjno-produkcyjną oraz na znaczne zaangażowanie w rozwój postępu biologicznego na rzecz całego rolnictwa. Poziom ten w ostatnich dwóch latach osiągnęły dwie spółki, tj. 11,8% badanych. W latach wcześniejszych tak sprawnych jednostek nie zanotowano w tej grupie gospodarstw.

W warunkach przyrodniczych-ekonomicznych 2005 r., tak wysoki poziom sprawności gospodarowania mogły osiągnąć na ogół gospodarstwa mniejsze obszarowo, prawie w 100 procentach jednozakładowe, a więc zarządzane „z jednej ręki”. W ostatnich dwóch latach, gospodarstwa te nie wymagały tak

dobrych gleb, jak to było przed integracją z UE. Dopłaty obszarowe i nowy system interwencji na rynku, złagodziły bowiem oddziaływanie jakości gleb na osiągnięcia ekonomiczne gospodarstw. Warunkiem koniecznym tak wysokiej sprawności gospodarowania było racjonalne zatrudnienie stałej siły roboczej. Poziom stałej siły roboczej powinien być dostosowany raczej do okresów najmniejszego zapotrzebowania na pracę, zaś w okresach szczytowego zapotrzebowania uzupełniany znacznie tańszym najmem sezonowym. To nie tylko obniżało jej koszty (najniższy ze wszystkich grup koszt 1 osoby pełnozatrudnionej i najniższy udział kosztów robocizny w kosztach ogółem), ale również gwarantowało bardzo wysoką ekonomiczną wydajność (tabela 23).

Osiągnięcie bardzo wysokiego poziomu sprawności ekonomicznej, wymagało ukierunkowania działalności gospodarczej tych gospodarstw na produkcję rolniczą, ale z wyraźnie większym nastawieniem na dział zwierzęcy niż to było przed integracją. Nowy system interwencyjnego skupu zbóż, zmienił bowiem dotychczasowe relacje cenowe i opłacalność produkcji roślinnej i zwierzęcej. W ostatnich dwóch latach, część gospodarstw osiągała bardzo wysoką opłacalność produkcji trzody chlewnej, a nawet i bydła opasowego, nie niższą od tej, jaką gospodarstwa wypracowały przed integracją na uprawie pszenicy.

Aby osiągnąć tak wysoki poziom rentowności działalności gospodarczej, nadal było konieczne intensywne gospodarowanie, a więc nawożenie mineralne w wysokości ok. 240 kg NPK/1ha UR, w tym ok. 130 kg azotu. Nakłady zaś na środki ochrony roślin musiały być na poziomie nie niższym wartościowo, jak na nawozy mineralne, a materiał siewny odpowiedniej jakości. Gwarantem takiej sprawności gospodarowania było uzyskanie wysokich plonów oraz wydajności zwierząt. Zdecydowana większość gospodarstw tej grupy również w latach wcześniejszych osiągała dobre wyniki produkcyjno-ekonomiczne. Tak więc, wybrany kierunek rozwoju w grupie gospodarstw bardzo sprawnych okazał się w przeszłości skutecznie trwały. Pierwsze dwa lata członkostwa w UE wskazują, iż takim może pozostać w najbliższej przyszłości, tym bardziej, że gospodarstwa te intensywnie modernizują swój majątek wytwórczy (stopa inwestowania 2,41). Prawdopodobnie wymagać on będzie jedynie pewnych korekt, m.in. wprowadzenia do części gospodarstw produkcji zwierzęcej.

Tabela 23

**Cechy organizacyjno-produkcyjne wielkoobszarowych gospodarstw według
wskaźnika rentowności działalności gospodarczej
(zbiorowość 158 gospodarstw – rok 2005)**

Cechy organizacyjno-produkcyjne	Gospodarstwa według wskaźnika rentowności				Średnio
	poniżej 0%	od 0 do 9,9%	od 10 do 19,9%	20% i więcej	
Liczba badanych gospodarstw	13	58	33	54	158
Średnia powierzchnia UR w ha	640	1038	863	505	787
Udział GO (w proc.)	85,4	92,3	94,2	91,0	92,0
Wskaźnik bonitacji gleby	1,06	1,06	1,20	1,10	1,10
Zatrudnienie na 100 ha UR (osób)	4,14	4,58	3,06	2,78	3,80
Roczne wynagrodzenie (tys. zł/1 osobę)*	32,1	29,1	32,4	26,9	29,6
Wydajność pracy w tys. zł/1 osobę	24,5	52,2	81,2	111,3	65,0
Wskaźnik płynności bieżącej	1,68	2,16	3,79	7,00	2,91
Stopa inwestowania	0,69	1,77	1,89	2,41	1,87
<u>Struktura zasiewów (proc.)</u>					
Zboża	66,4	61,0	61,4	65,6	62,5
w tym: pszenica	32,4	26,5	37,6	30,9	30,5
kukurydza	5,2	10,1	8,8	8,8	9,2
Buraki cukrowe	1,0	5,4	9,0	6,7	6,3
Rzepak	15,2	17,2	15,1	14,0	15,9
Pastewne	9,3	15,4	10,8	8,7	12,5
<u>Plony (dt)</u>					
Zboża	44,3	54,6	67,9	57,1	57,6
Buraki cukrowe	424	441	617	524	521
Rzepak	24,0	33,2	36,8	35,1	33,8
<u>Nawożenie kg /1 ha UR</u>					
NPK	156	250	285	240	252
N	109	134	150	131	136
<u>Pogłowie zwierząt w szt/100 ha UR</u>					
Bydło	17,3	35,4	46,1	23,2	34,0
w tym krowy	8,4	15,7	20,9	9,9	15,1
Trzoda chlewna	9,6	72,7	50,9	124,1	74,8
Owce	-	3,4	-	1,5	2,0
Drób	.	573	770	145	486
Mleczność w litrach/1 krowę	5267	7319	7478	6858	7226
<u>Produkcja towarowa w tys. zł/1ha UR i w proc.</u>					
Sprzedaż w tys. zł = 100%	2,4	5,1	5,4	4,4	4,9
Produkty roślinne (proc.)	65,1	53,2	48,8	54,1	52,7
Produkty zwierzęce (proc.)	30,0	35,0	45,3	43,3	39,1
Przetwórstwo (proc.)	-	7,2	0,2	0,8	3,9
Usługi (proc.)	4,9	4,6	5,7	1,8	4,3

*wynagrodzenie brutto i ubezpieczenia społeczne oraz inne świadczenia

Źródło: badania własne.

W 2005 r. wysokim poziomem sprawności gospodarowania i siły ekonomicznej (wskaźnik rentowności od 10 do 19,9%, a płynności bieżącej ok. 4) charakteryzowały się 33 gospodarstwa, a więc prawie 21% badanych (w 2004 r. – 15,4% i w 2003 r. – 18,3%). Najwięcej tak sprawnych jednostek było w gospo-

darstwach dzierżawionych – 23,6% (w 2004 r. – 14,3% i w 2003 r. – 16,7%) i zakupionych – 19,2% (w 2004 r. – 17,4% i w 2003 r. – 27,9%), a najmniej w jednoosobowych spółkach – 11,8% (w 2004 r. – 17,6% i w 2003 r. – 5,6%).

Podobnie jak w roku wcześniejszym, wysoki poziom sprawności ekonomicznej w 2005 r. osiągnęły gospodarstwa wyraźnie większe od tych najsprawniejszych. Przeciętny obszar gospodarstwa był 1,7 razy większy. Od grupy najsprawniejszych nie różniły się ilością zakładów rolnych. Prawie wszystkie z nich były jednozakładowe, a więc zarządzane z „jednej ręki”. Ziemię miały wyraźnie lepszą i o najmniejszym udziale trwałych użytków zielonych. W odróżnieniu od grupy gospodarstw najsprawniejszych charakteryzowały się trochę większą wielostronnością gospodarowania. Wskazuje na to udział w zasiewach buraków cukrowych, wielkość pogłowia bydła, w tym krów oraz udział usług w przychodach ze sprzedaży. Większa wielostronność gospodarowania wymusiła wyższe zatrudnienie siły roboczej na jednostkę powierzchni i spadek jej ekonomicznej wydajności. Gospodarstwa tej grupy zatrudniały głównie droższą stałą siłę roboczą, co przekładało się na jej koszty. Udział płac w kosztach ogółem był o 3 p.p. wyższy niż w grupie gospodarstw najsprawniejszych.

Osiągnięcie wysokiego poziomu sprawności ekonomicznej, przy bardziej wielostronnej działalności, uwarunkowane było najwyższym, ze wszystkich analizowanych grup, poziomem intensywności gospodarowania oraz bardzo dobrymi wydajnościami produkcyjnymi w dziale roślinnym i zwierzęcym. Wskazują na to: poziom nawożenia, plony roślin oraz mleczość krów.

Gospodarstwa o wysokim poziomie sprawności gospodarowania, podobnie jak grupa najsprawniejszych, mają realne szanse dalszego rozwoju w zintegrowanej już Europie. Intensywna modernizacja potencjału wytwórczego (stopa inwestowania 1,89) szansę tę niewątpliwie zwiększa, gdyż umożliwia ograniczenie dość drogiego zatrudnienia stałego. Możliwości dalszego rozwoju wydają się tkwić również w racjonalizacji nakładów na środki obrotowe, tj. zwiększenie środków finansowych na postęp biologiczny i ochronę roślin, a ograniczenie ich na nawożenie mineralne.

W 2005 r. średnim poziomem sprawności gospodarowania i siły ekonomicznej (wskaźnik rentowności działalności gospodarczej od 0 do 9,9% a płynności bieżącej ok. 2) charakteryzowało się 58 gospodarstw, a więc 36,7% badanych (w 2004 r. – 26,3% i w 2003 r. – 39,9%). Najwięcej tak sprawnych jednostek było w jednoosobowych spółkach – 52,9% (w 2004 r. – 64,7% i w 2003 r. – 72,2%), a wyraźnie mniej w gospodarstwach dzierżawionych – 34,8% (w 2004 r. – 26,4% i w 2003 r. – 43,3%) i zakupionych – 34,6% (w 2004 r. – 8,7% i w 2003 r. – 18,6%).

Średni poziom sprawności ekonomicznej w 2005 r., podobnie jak w roku wcześniejszym, osiągnęły gospodarstwa wyraźnie większe. Przeciętny ich obszar był ponad dwukrotnie większy niż w grupie gospodarstw najsprawniejszych. Co piąte gospodarstwo tej grupy miało struktury wielozakładowe. Gleby miały przeciętnej jakości, umożliwiające uprawę bardziej wymagających roślin, ale nie na całej powierzchni. Ze wszystkich analizowanych grup, gospodarstwa tej grupy miały działalność gospodarczą najbardziej wielostronną, z największym udziałem przetwórstwa i usług. Od grup sprawniejszych, wyróżniało je mniejsze zaangażowanie w uprawę pszenicy i buraków cukrowych, a większe w uprawę rzepaku oraz roślin pastewnych. Zatrudniały również najwięcej pracowników w przeliczeniu na jednostkę powierzchni, co wyraźnie obniżyło ekonomiczną wydajność pracy. Byli to na ogół pracownicy stali, a więc drodzy. Opłata pracy w kosztach ogółem stanowiła w tej grupie 20,5%, podczas gdy w dwóch grupach wcześniej analizowanych – 17,5 i 14,5%.

Osiągnięcie średniego poziomu sprawności ekonomicznej, przy bardziej wielostronnej działalności, uwarunkowane było intensywnym gospodarowaniem oraz dobrymi wydajnościami produkcyjnymi w dziale roślinnym i zwierzęcym. Jednakże wydajności te w dziale roślinnym były na niższym poziomie niż w grupach sprawniejszych ekonomicznie. Może to wynikać ze słabszych gleb, a zwłaszcza z większych potrzeb na uregulowanie stosunków wilgotnościowych użytkowanych gruntów.

W 2005 r., prawie 19% gospodarstw tej grupy (w 2004 r. – 22% i 2003 r. – 41%) miało wskaźnik rentowności działalności gospodarczej w przedziale od 0 do +2%, a ponad 36% z nich (w 2004 r. – 23% i w 2003 r. – 44%) wskaźnik płynności szybkiej poniżej 0,5; a więc wskaźniki niskie, sugerujące możliwość utracenia zdolności finansowania swojej działalności. Ich dalszy rozwój wymagał więc wsparcia kredytami, zwłaszcza tańszymi, tj. preferencyjnymi. Były one im potrzebne na zakup obrotowych środków produkcji i wdrażania postępu biologiczno-technicznego umożliwiającego obniżkę kosztów produkcji.

Integracja Polski z Unią zlikwidowała możliwość korzystania gospodarstw rolnych z kredytów preferencyjnych na zakup rzeczowych środków do bieżącej produkcji. Pomimo ograniczenia tej możliwości, gospodarstwa wielkoobszarowe również w 2005 r. korzystały z kredytów preferencyjnych, chociaż o wyraźnie innym przeznaczeniu niż to było przed integracją. W ostatnim badanym roku, otrzymały one wsparcie w kredycie preferencyjnym na poziomie 395 zł/1 ha użytków rolnych, podczas gdy w 2004 r. – 389 zł, w 2003 r. – 424 zł i w 2002 r. – 414 zł (tabela A17 aneksu). Przy czym, kredyt preferencyjny (głównie suszowy) na zakup obrotowych środków produkcji był na poziomie 173 zł/1 ha (w 2004 r. – 316 zł/1 ha), a na inwestycje 222 zł/1ha (w 2004 r. – 73 zł/1 ha).

Tak więc, kredyt preferencyjny na zakup środków obrotowych zmniejszył się o połowę, a na finansowanie inwestycji wzrósł ponad trzykrotnie.

W odróżnieniu od lat wcześniejszych, w 2005 r. najwięcej z kredytów preferencyjnych korzystały gospodarstwa zakupione – 548 zł/1 ha (159 zł na środki obrotowe i 389 zł na inwestycje) i dzierżawione – 439 zł/1 ha (185 zł na środki obrotowe i 254 zł na inwestycje), a najmniej dotychczasowy „lider” w korzystaniu z kredytów preferencyjnych, tj. jednoosobowe spółki – 186 zł/1 ha (158 zł na środki obrotowe i 28 zł na inwestycje).

Podobnie jak w latach wcześniejszych, kredyty preferencyjne nie pokryły całości potrzeb finansowych gospodarstw na zakup środków obrotowych oraz inwestycyjnych. Aby je zaspokoić, gospodarstwa zmuszone zostały do korzystania z drogiego kredytu komercyjnego w wysokości 331 zł/1 ha użytków rolnych, tj. o 72% więcej niż w 2004 r. Z kwoty tej, 277 zł przeznaczyły na bieżące potrzeby (w 2004 r. – 145 zł), a 54 zł na inwestycje (w 2004 r. – 48 zł). Najwięcej z drogiego kredytu komercyjnego korzystały gospodarstwa zakupione i jednoosobowe spółki – 561 i 337 zł/1 ha, a najmniej gospodarstwa dzierżawione – 240 zł/1 ha.

Szansę dalszego rozwoju wielkoobszarowym gospodarstwom mającym przejściowe kłopoty z płynnością finansową, zwłaszcza dzierżawionym, mogła by również zapewnić Agencja – ich „właściciel”, poprzez prolongaty, czy nawet umorzenia czynszu dzierżawnego. Badania wskazują, iż Agencja jest zainteresowana w rozwiązywaniu problemów płatniczych dzierżawców, a nawet i właścicieli, jednak potrzeby wydają się być znacznie większe.

W 2005 r. straty poniosło 13 gospodarstw, tj. 8,2% badanych (w 2004 r. – 6,4%, w 2003 r. – 18,9% i w 2002 r. – 18,5%). W ostatnich dwóch latach, gospodarstw ze stratami było więc wyraźnie mniej niż przed integracją. Jednak po suszy 2006 r., gospodarstw ze stratami może być znacznie więcej.

Sześć gospodarstw z trzynastu, poniosło straty znaczne, tj. o wskaźniku rentowności działalności gospodarczej poniżej minus 20%. Stan ten może być przyczyną ich upadłości, tym bardziej, że większość gospodarstw deficytowych miało również poważne problemy z utrzymaniem płynności finansowej. Na ten stan wskazuje stosunkowo niski poziom wskaźnika płynności bieżącej, tj. 1,68. Na małe szanse rozwoju tych gospodarstw wskazuje również reprodukcja majątku trwałego. Stopa inwestowania na poziomie 0,69 świadczy o głębokiej ujemnej jego reprodukcji.

Gospodarstwa deficytowe wystąpiły we wszystkich formach własności. Najwięcej było ich jednak wśród jednoosobowych spółek – 23,5% (w 2004 r. – 5,9%), a wyraźnie mniej w gospodarstwach dzierżawionych – 6,7% (w 2004 r.

– 7,7%) i zakupionych – 5,8% (w 2004 r. – 2,2%). Udział gospodarstw deficytowych wzrósł wyraźnie w jednoosobowych spółkach i nieznacznie w gospodarstwach zakupionych, a spadł w dzierżawionych.

Gospodarstwa deficytowe w warunkach przyrodniczo-rynkowych 2005 r. charakteryzowały się mniejszym obszarem, ale prawie dwukrotnie większym niż w 2004 r. Co szóste z nich miało struktury wielozakładowe. Po raz pierwszy, gospodarstwa te nie różniły się jakością gleb od grupy gospodarstw wcześniej analizowanej. Jednak nadal, ze wszystkich grup, wyróżniał je najwyższy udział trwałych użytków zielonych w użytkach rolnych. Zdecydowana większość gospodarstw tej grupy miała produkcję uproszczoną, podobnie jak w roku wcześniejszym. Działalność swoją ukierunkowały głównie na produkcję roślinną, zwłaszcza na uprawę pszenicy i rzepaku, zaś praktycznie nie uprawiano buraków cukrowych. Pomimo uproszczenia produkcji, gospodarstwa tej grupy wyróżniało wysokie zatrudnienie, co ujemnie przełożyło się na ekonomiczną wydajność pracy i wysoki udział kosztów pracy w kosztach ogółem. Udział ten był najwyższy ze wszystkich grup i wynosił 28,5%, tj. dwukrotnie więcej niż w grupie gospodarstw najsprawniejszych.

Niewątpliwie jedną z głównych przyczyn niepowodzeń ekonomicznych tej grupy gospodarstw było wysokie zatrudnienie drogiej, stałej siły roboczej, ale nie była to jedyna przyczyna. Drugą główną przyczyną niepowodzeń ekonomicznych były niskie wydajności w produkcji roślinnej, a te nie były efektem gorszych gleb, co raczej wyraźnie niższych nakładów na środki plonotwórcze. Negatywnie na wyniki ekonomiczne oddziaływały również osiągnięcia w produkcji zwierzęcej, np. mleczność krów. Mleczność ta w grupie gospodarstw deficytowych była o prawie 30% niższa niż w pozostałych analizowanych grupach gospodarstw.

W jednoosobowych spółkach, trudna sytuacja ekonomiczno-finansowa o charakterze trwałym, zwłaszcza gdy nie dotyczy spółki hodowlanej, wymusza wręcz potrzebę jej szybkiej prywatyzacji, a niekiedy i głębszej restrukturyzacji. Takie procesy w badanych spółkach zachodziły już w przeszłości i należy oczekiwać, iż wystąpią w najbliższej przyszłości. Prawdopodobnie prywatyzacja części z nich wymagać będzie głębszej restrukturyzacji, co może wywoływać redukcję zatrudnienia. Ze społecznego punktu widzenia może być to proces bolesny, ale konieczny ze względów ekonomicznych, gdyż doprowadzi do poprawy efektywności gospodarowania. Natomiast przekształcenia własnościowe

w jednoosobowych spółkach deficytowych na drodze kapitałowej, tj. poprzez wykupienie ich udziałów, wymagają inwestorów zewnętrznych, z pozyskaniem których, zwłaszcza w wydaniu krajowym, mogą być poważne kłopoty.

Gospodarstwom dzierzawionym będącym w trudnej sytuacji ekonomiczno-finansowej szansę istnienia i dalszego rozwoju może również zagwarantować dopływ kapitału od inwestorów zewnętrznych. W 2005 r. jedno z gospodarstw inwestora pozyskało, a części z pozostałych może zagrozić upadłość. W ostatnim roku takiego przypadku nie było, ale w 2004 r. upadły dwa gospodarstwa, a w 2003 r. aż pięć gospodarstw, tj. 2,2 i 5,6% badanych. Gospodarstwa te zostały przez Agencję powtórnie zagospodarowane.

Z prowadzonych badań wynika, iż większość gospodarstw dzierzawionych, które upadły, było głębiej restrukturyzowanych. Zwiększało to bowiem zainteresowanie ich ponownym zagospodarowaniem. Od lipca 2003 r. głębszą restrukturyzację powtórnie zagospodarowywanych gospodarstw, w pewnym zakresie wymusza uchwalenie ustawy o ustroju rolnym, zwłaszcza w sytuacji, kiedy Agencja zamierza je sprzedać, a nie przekazać w dzierżawę.

Za głębszą restrukturyzacją powtórnie zagospodarowywanych gospodarstw przemawiały również wyniki prowadzonych badań. Do czasu integracji Polski z UE wyniki ekonomiczno-finansowe gospodarstw mniejszych były wyraźnie lepsze od tych większych, czyli o areale powyżej 500 ha użytków rolnych. Jednak w latach 2004-2005, a więc w pierwszych dwóch latach działania mechanizmów wspólnotowych, sytuacja ta bardziej się wyrównała i praktycznie nie widać już różnic (tabela 24).

Z tego wynika, iż gospodarstwa większe poradziły sobie lepiej w nowej rzeczywistości niż te mniejsze, tj. do 500 ha UR. Może to oznaczać, iż mają one większe możliwości konkurencji na europejskim i światowym rynku, a tym samym szansę rozwoju w przyszłości. Przemawiało by to za potrzebą głębszej prywatyzacji większych gospodarstw (m.in. jednoosobowych spółek) w dotychczasowych strukturach organizacyjnych. Gospodarstw takich jest w kraju stosunkowo niedużo, a za ich istnieniem w dotychczasowych strukturach, przemawiają nie tylko względy ekonomiczne, ale i społeczne (miejsca pracy załóg). Przemawiają za tym również cele ogólnospołeczne, gdyż przedsiębiorstwa te wdrażają i promują postęp biologiczno-techniczny, są wzorcem do naśladowania przez inne gospodarstwa. Jednocześnie można je uznać za wizytówkę nowoczesnego rolnictwa polskiego.

Tabela 24

Sytuacja ekonomiczno-finansowa wielkoobszarowych gospodarstw
sprywatyzowanych (dzierzawionych i zakupionych)
według grup obszarowych (lata 2004-2005)

Wyszczególnienie	Grupy obszarowe (ha UR)			Średnio
	do 500 ha	500-999 ha	1000 ha i więcej	
Liczba badanych gospodarstw	165	67	46	272
Średnia powierzchnia UR w ha	265	702	1985	663
Grunty zmeliorowane (w proc.)	71,4	84,6	89,3	84,0
Udział GO (w proc.)	88,9	91,1	93,9	92,0
Wskaźnik bonitacji gleby	1,07	1,04	1,08	1,07
Zatrudnienie na 100 ha UR (osób)	5,20	2,20	2,05	2,75
Roczny koszt pracy 1 osoby (tys. zł)	23,9	24,3	28,0	25,4
Udział płac w kosztach (w proc.)	18,5	15,3	12,7	15,1
Ekonomiczna wydajność pracy (tys. zł)	55,8	74,3	92,7	72,7
Stopa inwestowania	1,91	1,45	1,34	1,53
Wskaźnik rentowności (w proc.)	14,2	17,3	15,1	15,1
Wskaźnik płynności bieżącej	2,78	2,94	2,57	2,72
Wskaźnik płynności szybkiej	1,20	1,21	1,08	1,14
Udział gospodarstw deficytowych	6,0	7,5	-	5,5

Źródło: badania własne.

5. Podsumowanie

Z badań wynika, iż w 2005 r. w wielkoobszarowych gospodarstwach po-pegeerowskich kontynuowano procesy dostosowawcze do wymagań rynku i wyzwań związanych z integracją z UE. Zaobserwowano dalsze zmiany w formach własności, w organizacji i zarządzaniu, w potencjale wytwórczym, w intensywności gospodarowania oraz w ukierunkowaniu produkcyjnym.

W ostatnich latach przed integracją, makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju rolnictwa istotnie się pogorszyły. W pierwszym roku po integracji warunki te się polepszyły, ale od początku 2005 r. obserwuje się ich pogarszanie. Jednocześnie przed rolnictwem wzrosły wymagania m.in. z zakresu ochrony środowiska i dobrostanu zwierząt. Uruchomiło to potrzebę wprowadzenia głębszych zmian dostosowawczych, w tym własnościowych. Pełniejsza prywatyzacja, na ogół upraszcza struktury organizacyjne, a poprzez eliminację szczebli pośrednich, usprawnia zarządzanie i wprowadza istotne zmiany w czynnikach produkcji. Takie działania wzmacniają system motywacyjny do racjonalnego gospodarowania, w tym poszukiwania możliwości obniżki kosztów własnych.

W 2005 r., jedyną formą własności, w której nie zmieniła się badana zbiorowość, były jednoosobowe spółki. Tylko dwie z nich uprościły struktury organizacyjne zmniejszając liczebność wydzielonych zakładów. Natomiast likwidacji uległy dwa ostatnie gospodarstwa administrowane. Zbiorowość gospodarstw dzierżawionych powiększyła się o cztery nowe jednostki. Trzy z nich powstały na bazie likwidowanych gospodarstw administrowanych, a z podzielenia się gospodarstwa dzierżawionego. W tym samym czasie także zbiorowość gospodarstw zakupionych zwiększyła się o siedem nowych jednostek. Sześć z nich powstało w wyniku ich wykupienia przez dzierżawców, a jedno na części majątku zlikwidowanego gospodarstwa administrowanego.

Użytkownicy gospodarstw wielkoobszarowych są zainteresowani dalszą głębszą ich prywatyzacją. W przypadku jednoosobowych spółek, potrzebę głębszej prywatyzacji dostrzegano w co trzeciej z nich. W większości spółek załogi chcą aktywnie uczestniczyć w tym procesie. Jednak nadal w 2/3 spółek nie dostrzegano potrzeby ich dalszej prywatyzacji. Załogi tych spółek uważają, że dotychczasowa forma własności jest efektywna i taką pozostanie w przyszłości. Są to spółki doinwestowane, sprawnie zarządzane, o stabilnej rentowności i strukturach wielozakładowych. Ich ewentualna głębsza kapitałowa prywatyzacja może napotkać na opór ze strony załóg, zwłaszcza gdy nie zapewni im udziału w tym procesie.

W 2005 r. zakupem użytkowanych gospodarstw było zainteresowanych aż 84% dzierżawców. Przy czym, są oni zainteresowani kupnem prawie 48% dotychczas użytkowanej ziemi. Pozostałą ziemię, zdecydowana większość z nich chce nadal użytkować w formie dzierżawy. Podobnie jak w trzech latach wcześniejszych, w co drugim gospodarstwie występują trudności zewnętrzne z jej zakupem. Trudności te wynikają głównie z ograniczeń prawnych, m.in. z braku ustawy o reprivatyzacji, czasowej niemożliwości zakupu przez obcokrajowców, prawnego ograniczenia wielkości nowotworzonych gospodarstw.

Dzierżawcy potrzebę nabycia gospodarstw na własność uzasadniają zagwarantowaniem sobie i spadkobiercom trwałości gospodarowania. W polskich warunkach prawnych, dopiero własność umożliwia dziedziczenie gospodarstwa przez spadkobierców i nadaje sens ekonomiczny inwestowaniu w budynki i melioracje. Natomiast dzierżawa im tego nie zapewnia.

Podtrzymujemy pogląd prezentowany w poprzednich opracowaniach odnośnie przyszłych zmian własnościowych w gospodarstwach popegeerowskich. Uważamy, iż zmiany te powinny zachować dotychczasowy charakter, tj. zmian samoistnych, ewolucyjnych. Odgórne przyśpieszenie tych przemian (a ustawa z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego temu sprzyja), wywoła niepewność gospodarowania zarówno u dzierżawców, jak i w jednoosobowych

spółkach. Stan taki odbije się negatywnie na ich zaangażowaniu inwestycyjnym oraz wynikach produkcyjno-ekonomicznych. Ważne jest to zwłaszcza w gospodarstwach, w których nie zauważono potrzeby ekonomicznej tych przemian. W 2005 r. potrzeby takiej nie dostrzegało 16% dzierżawców i załogi 2/3 jednoosobowych spółek.

W 2005 r. zatrudnienie stałej siły roboczej zmniejszyło się z 3,61 do 3,56 osoby na 100 ha użytków rolnych, a więc o 1,4%. Natomiast w okresie ostatnich czterech lat (2002-2005) zmniejszyło się ono o 0,5 osoby na 100 ha UR, a więc o 1/8. Ten istotny spadek zatrudnienia odbił się korzystnie na jej wydajności. W ostatnim czterolecu ekonomiczna wydajność pracy 1 osoby wzrosła z 46,3 do 65,0 tys. zł wartości dodanej i była na znacznie wyższym poziomie niż w gospodarstwach indywidualnych.

W latach 2002-2005 przeciętny obszar badanego gospodarstwa zmniejszył się z 863 do 787 ha użytków rolnych, tj. o 8,8%. Zmniejszanie to wynikało z wtórnej restrukturyzacji gospodarstw, wymuszonej trudną sytuacją ekonomiczną lub potrzebą głębszej prywatyzacji. Procesom tym towarzyszyło powstawanie mniejszych obszarowo jednostek produkcyjnych i przekazywanie części ziemi do zagospodarowania rolnikom indywidualnym. W 2005 r. ponad 23% gospodarstw zmieniło swój obszar. Prawie 2/3 z nich zmniejszyło obszar, a 1/3 powiększyło. Część gruntów nadal jest nieużytkowanych rolniczo. W ostatnim roku odłogowało 1,9% gruntów, a więc o 2,4 p.p. mniej niż rok wcześniej. Grunty odłogowane występują również u rolników indywidualnych.

W kolejnym roku nie poczyniono większych nakładów na meliorację, chociaż potrzeby są znaczne. Prawie 1/4 użytkowanych przez te gospodarstwa gruntów, w tym 1/3 trwałych użytków, wymaga uregulowania stosunków wodnych. Potrzebę przeprowadzenia melioracji jest dostrzegana, lecz bez finansowego wsparcia z budżetu państwa lub Agencji, nie zostanie zrealizowana, zwłaszcza u dzierżawców.

W 2005 r., a więc w drugim roku po integracji, w wielkoobszarowych gospodarstwach wyraźnie wzrosły nakłady inwestycyjne, w tym również na zakup ziemi. Przy czym, co siódme gospodarstwo przy realizacji inwestycji korzystało z pomocowych funduszy unijnych wspierających te inwestycje. Integracja z UE nie ograniczyła nakładów inwestycyjnych, a odwrotnie nakłady te zwiększyła. Jednak ponad 17% gospodarstw nie poniosło żadnych nakładów inwestycyjnych, a dalszych 13% z nich poniosło je w niewielkim stopniu, tj. poniżej 50 tys. zł na 1 gospodarstwo. Najwięcej gospodarstw bez nakładów inwestycyjnych występowało w grupie dzierżawców.

Integracja z Unią nie zmieniła istotnie kierunku inwestowania. W 2005 r., podobnie jak w latach wcześniejszych, inwestowano głównie w zakup maszyn

i urządzeń podnoszących wydajność pracy oraz umożliwiającących obniżkę kosztów własnych. Wydatki na budownictwo były niewielkie (z wyjątkiem jednoosobowych spółek) i z przeznaczeniem na ulepszanie budynków już istniejących. Obserwuje się wzrost zainteresowania inwestowaniem w obiekty służące ochronie środowiska, tj. w budynki i budowle do przechowywania środków ochrony roślin, nawozów sztucznych i odchodów zwierzęcych.

Przyczyny pewnego zastoju w budownictwie są ciągle te same. Składa się na to relatywnie niska opłacalność produkcji zwierzęcej, a przede wszystkim brak własnych środków finansowych, które w znacznej części gospodarstw były i są przeznaczane w pierwszej kolejności na ratalny wykup od Agencji użytkowanego majątku. Natomiast dzierżawcy, małe zainteresowanie inwestowaniem w budownictwo, dodatkowo uzasadniali brakiem pewności na wieloletnie gospodarowanie.

W dalszym ciągu znaczna część budynków i budowli w gospodarstwach wielkoobszarowych nie jest gospodarczo wykorzystywana. Jest ich zbyt dużo w stosunku do obecnych potrzeb. Adaptacja i modernizacja części budynków racjonalizuje ich wykorzystanie, ale w całości nie rozwiązuje problemu pustostanów. Według oceny użytkowników gospodarstw, co szósty z nich wymaga rozbiórki. Proponowana rozbiórka jest uzasadniona na ogół bardzo złym stanem technicznym budynków. Za takim rozwiązaniem problemu przemawiają również względy estetyczne. W badanych gospodarstwach obserwuje się proces wyburzania budynków, jednak w zakresie daleko niewystarczającym.

Integracja z Unią nie przerwała poszukiwań możliwości wzrostu dochodów w gospodarstwach, poprzez rozwijanie kierunków produkcji bardziej opłacalnych, a ograniczanie lub likwidowanie nieopłacalnych. Zachodzące zmiany w strukturze sprzedaży czterech podstawowych działów, wskazują na dalszy wzrost znaczenia produkcji rolniczej, a spadek znaczenia przetwórstwa rolnego. Znaczenie usług w ekonomice wielkoobszarowych gospodarstw pozostaje na zbliżonym poziomie. W przeciągu czterech lat, udział produkcji rolniczej w sprzedaży ogółem wzrósł bowiem z 84,0% w 2002 r. do 91,8% w 2005 r., a więc o 7,8 p.p. Przy czym w ostatnim roku udział ten wzrósł o 1,1 p.p. Udział zaś przetwórstwa w tym samym czasie spadł z 12,3 do 3,9%, a więc o 8,4 p.p. a w 2005 r. o 2,0 p.p. W najbliższej przyszłości należy oczekiwać dalszego spadku znaczenia przetwórstwa rolnego w działalności tych gospodarstw. Prawdopodobnie stanu tego radykalnie nie zmieni zakładany wzrost produkcji etanolu jako komponentu do paliwa i możliwość produkcji z rzepaku oleju napędowego na potrzeby gospodarstw.

Po wieloletnim, systematycznym wzroście znaczenia działu roślinnego w ekonomice wielkoobszarowych gospodarstw, w 2005 r. nastąpiło jego ograni-

czeniu. Udział tego działu w produkcji towarowej spadł bowiem z 54,5 do 52,7%, tj. o 1,8 p.p. Przyczyniły się do tego zarówno mniej sprzyjające rolnictwu warunki pogodowe, jak i cenowe (spadek cen, zwłaszcza na zboża). W stosunku do 2003 r. i lat wcześniejszych, w ostatnich dwóch latach obserwuje się bardzo istotne zmiany w organizacji produkcji roślinnej, o czym świadczy struktura zasiewów. Po wielu latach wzrostu, w 2004 r. wyraźnie spadł w zasiewach udział zbóż, tj. o 4,4 p.p. Wyraźnie niższy udział zbóż w zasiewach był również w 2005 r. Spadek ten wywołało ograniczenie uprawy pszenicy i kukurydzy na ziarno. W nowym systemie interwencji na rynku, rośliny te stały się mniej opłacalne. Dalszej niewielkiej redukcji uległa również uprawa roślin strączkowych. Uprawa zaś buraków cukrowych, dzięki zakupowi od innych rolników dodatkowych kwot produkcyjnych, pozostała praktycznie na niezmiennym poziomie. Dość istotnie w zasiewach wzrósł udział rzepaku i prawdopodobnie będzie on wzrastał nadal. Zmiany w zasiewach wskazują również na wzrost zainteresowania uprawą ziemniaków i warzyw polowych, nie są to jednak uprawy powszechne. W ostatnich dwóch latach zaobserwowano również wzrost udziału roślin pastewnych. Jest to nowe zjawisko, związane z rozwojem bydła.

Przed i po integracji, gospodarstwa wielkoobszarowe charakteryzowały się wysokim poziomem intensywności produkcji roślinnej. Pod zbiory 2005 r. zastosowano nawożenie mineralne w wysokości 252 kg NPK/1 ha UR. W stosunku do lat 2002-2003 nawożenie to nieznacznie wzrosło.

W 2005 r. gospodarstwa te, jak na warunki przyrodniczo-klimatyczne kraju osiągnęły dość wysokie plony podstawowych roślin: zbóż – 57,6 dt, w tym pszenicy – 65,5 dt i kukurydzy – 69,8 dt, ziemniaków – 304 dt, buraków cukrowych – 521 dt i rzepaku – 33,6 dt. W stosunku do roku wcześniejszego były one niższe: w zbożach o 7,8%, w ziemniakach o 17,6% i w rzepaku o 13,3%. Plony te były wyższe jedynie w burakach cukrowych o 1,8%. Spadek plonów wynikał z pogorszenia warunków pogodowych dla rozwoju produkcji roślinnej, gdyż nakłady produkcyjne nie uległy obniżeniu. W kolejnym roku plony roślin kształtowały się na znacznie wyższym poziomie niż w gospodarstwach indywidualnych. Z upływem lat różnica ta ulega powiększeniu. W latach 1995-1997 plon przeliczeniowy podstawowych roślin był wyższy o 35,8%, w latach 1998-2000 o 58,4%, w latach 2001-2003 o 68,8%, a w latach 2004-2005 aż o 91,3%. Wysoki i wzrastający poziom plonów jest efektem racjonalnego stosowania wyższych dawek środków plonotwórczych i wprowadzania postępu biologiczno-technicznego. Efekty te byłyby jeszcze lepsze, gdyby udało się w większym zakresie poprawić stosunki wodne gleb.

W 2005 r. produkcja towarowa zwierzęca wzrosła. W przeliczeniu na jednostkę powierzchni, wzrost ten wartościowo wyniósł 12,6% i wynikał wyłącznie z powiększenia wolumenu produkcji towarowej żywca, mleka i jaj, bowiem ceny sprzedaży spadły. Rok wcześniej, wzrost ten był wyraźniejszy, gdyż o ponad 20%, a wynikał nie tylko ze wzrostu wolumenu produkcji towarowej, ale i ze wzrostu cen sprzedaży. Jednak dla znacznej części gospodarstw wielkoobszarowych, relacje cenowe na większość produktów zwierzęcych były mało atrakcyjne. Tym samym zmniejszały zainteresowanie chowem zwierząt. Pierwsze objawy tego zjawiska zaobserwowano w 1999 r. Proces ten utrzymał się w czterech następnych latach, w których znacznie więcej gospodarstw likwidowało lub ograniczało chów zwierząt, niż go wprowadzało czy też zwiększało pogłowie. Od 2004 r. daje się zauważyć lekki wzrost zainteresowania chowem zwierząt, zwłaszcza bydłem. Jest to nowe zjawisko, które po integracji z UE wywołane zostało zmianą relacji cenowych na korzyść produkcji zwierzęcej.

W 2005 r. wyhamowana została również tendencja wzrostu udziału gospodarstw bez produkcji zwierzęcej. W roku tym, sześć gospodarstw bezinwentarzowych wprowadziło produkcję zwierzęcą i prawdopodobnie zapoczątkowało powolny spadek ich udziału. Jednocześnie zmiany w pogłowie zwierząt prowadziły do upraszczania organizacji produkcji zwierzęcej. Tendencja ta utrzymywała się do 2005 r. włącznie. Potrzebę upraszczania, czy nawet specjalizacji produkcji zwierzęcej wymuszał rynek, a zwłaszcza niezbyt korzystne relacje cenowe. Konieczność obniżki kosztów własnych wymagała wprowadzenia nowocześniejszych technik wytwórczych, wdrażania postępu biologicznego. Są to działania kosztowne i łatwiej je wprowadzić, gdy obejmują mniejszą liczbę gatunków zwierząt.

Proces upraszczania produkcji zwierzęcej w wielkoobszarowych gospodarstwach, oprócz obniżki kosztów jednostkowych i poprawy jakości produkcji, wywołał wzrost wydajności. Osiągnięcia w tym zakresie są na znacznie wyższym poziomie niż w gospodarstwach indywidualnych. Przykładem takim może być produkcja mleka i żywca wieprzowego. W latach 2004-2005, badane gospodarstwa sprzedały, w przeliczeniu na jednostkę powierzchni, aż o 74% więcej mleka niż średnio w latach 1995-1997, podczas gdy pogłowie krów wzrosło zaledwie o 9,6%. Przyrost produkcji towarowej mleka nastąpił więc głównie poprzez wzrost mleczości krów. W 2005 r. mleczość krów przekroczyła poziom 7,2 tys. litrów i była wyższa od średniego poziomu z lat 1995-1997 aż o 2702 l, na 1 krowę, podczas gdy u rolników indywidualnych tylko o 823 l. Natomiast dzienne przyrosty trzody chlewnej w 2005 r. były na poziomie 0,669 kg (od urodzenia do sprzedaży tuczniaka), zaś na wyprodukowanie 1 kg żywca zużyto przeciętnie 3,06 kg paszy treściwej (w 2002 r. – 3,38 kg). W ostatnim

roku na wyprodukowanie 1 kg żywca zużyto więc o 9,5% mniej paszy treściwej niż trzy lata wcześniej.

W 2005 r. sytuacja ekonomiczno-finansowa badanych gospodarstw wyraźnie się pogorszyła, ale kształtowała się korzystniej niż to było przed integracją z UE. Wskazuje na to zarówno wskaźnik rentowności działalności gospodarczej, jak i rentowności kapitału własnego. Pierwszy z nich obniżył się z 14,8 do 10,7%, a drugi z 17,0 do 10,6%, a więc odpowiednio o 4,1 i 6,4 p.p. Obydwa wskaźniki zachowywały jednak dość wysoki poziom. Natomiast w zakresie płynności finansowej nastąpiła nawet niewielka poprawa. Na pogorszenie sytuacji ekonomiczno-finansowej wpłynęły zarówno mniej korzystne warunki pogodowe (niższe plony), jak i uwarunkowania rynkowe. Wskaźnik nożyc cen w 2005 r. był niekorzystny dla rolnictwa, gdyż wyniósł 96,0, podczas gdy w 2004 r. 102,2.

Pogorszeniu sytuacji ekonomicznej gospodarstw nie zapobiegły również środki finansowe z dopłat bezpośrednich i innych funduszy unijnych. Jednak bez tych dopłat sytuacja ta byłaby znacznie trudniejsza, a działalność gospodarczą gospodarstwa te zamknęłyby rentownością na poziomie 2,3%, a więc na poziomie niższym niż osiągały przed integracją. Natomiast udział gospodarstw deficytowych wzrósłby z 8,2% (z dopłatami) do 50,6% (bez dopłat). Ograniczając na głębsze pogorszenie sytuacji ekonomicznej wpłynęły procesy dostosowawcze, a więc redukcja zatrudnienia, zmiany w ukierunkowaniu produkcyjnym i czynnikach wytwórczych oraz racjonalizacja nakładów wywołana wprowadzaniem postępu biologiczno-technicznym.

Pogorszenie to wystąpiło we wszystkich grupach własności. Przy czym w największym stopniu w gospodarstwach zakupionych, ukierunkowanych na produkcję roślinną, a najmniej jednoosobowe spółki z większym udziałem produkcji zwierzęcej. Drugi rok z rzędu, najsprawniejsze ekonomicznie okazały się gospodarstwa dzierżawione, które osiągnęły najwyższe wskaźniki rentowności, zwłaszcza kapitału własnego. Najniższą ekonomiczną efektywnością, chociaż też wysoką, wykazały się jednoosobowe spółki. Można to uzasadnić najwyższą intensywnością gospodarowania, najwyższym udziałem kapitału własnego oraz prowadzeniem hodowli na rzecz całego rolnictwa. Najwyższy zaś wynik finansowy netto z jednostki powierzchni wygospodarowały jednoosobowe spółki i gospodarstwa dzierżawione (673 i 619 zł/1 ha UR), a najniższy gospodarstwa zakupione (577 zł).

Pogorszenie sytuacji ekonomiczno-finansowej w 2005 r. nie obniżyło intensywności gospodarowania. Udział kosztów siły roboczej ze świadczeniami na rzecz pracowników, w kosztach ogółem, zmniejszył się z 19,3% w 2004 r. do 19,1% w 2005 r. W ostatnich czterech latach najbardziej zredukowały koszty

robocizny, w kosztach ogółem, gospodarstwa zakupione – 4,5 p.p., a najmniej dzierżawione, o najmniejszym zatrudnieniu – 0,8 p.p.

W 2005 r. sytuacja ekonomiczno-finansowa poszczególnych gospodarstw pozostała również bardzo zróżnicowana we wszystkich formach własności. W odróżnieniu od roku wcześniejszego, nastąpił nie spadek, a niewielki wzrost udziału gospodarstw ponoszących straty. Wzrósł również udział gospodarstw osiągających średni i wysoki poziom sprawności gospodarowania. Po rocznym wzroście, spadł zaś udział gospodarstw bardzo sprawnych.

W ostatnim badanym roku, do gospodarstw bardzo sprawnych ekonomicznie, tj. o wskaźniku rentowności działalności gospodarczej 20% i więcej i z pełną płynnością finansową, można było zaliczyć około 34% gospodarstw wielkoobszarowych (w 2004 r. – 51,9%). Najwięcej tak sprawnych jednostek występowało wśród gospodarstw zakupionych i dzierżawionych (40,4 i 34,8%), a najmniej wśród jednoosobowych spółek (11,8%).

Wysokim poziomem sprawności gospodarowania i siły ekonomicznej, tj. o wskaźniku rentowności od 10 do 19,9% i zachowujących płynność finansową, charakteryzowało się prawie 21% gospodarstw (w 2004 r. – 15,4%). Najwięcej tak sprawnych jednostek było w gospodarstwach dzierżawionych i zakupionych (23,6 i 19,2%), a najmniej w jednoosobowych spółkach (11,8%).

W 2005 r., średni poziom sprawności gospodarowania i siły ekonomicznej (wskaźnik rentowności działalności gospodarczej od 0 do 9,9%, a płynności bieżącej ok. 2) osiągnęło prawie 37% gospodarstw (w 2004 r. – 26,3%). Część gospodarstw tej grupy miała pewne kłopoty z utrzymaniem płynności finansowej i wymagała pomocy ze strony Agencji. Najwięcej tak sprawnych jednostek było wśród jednoosobowych spółek (52,9%), a wyraźnie mniej w gospodarstwach dzierżawionych i zakupionych (34,8 i 34,6%).

Straty na działalności gospodarczej w 2005 r. poniosło 8,2% badanych gospodarstw (w 2004 r. – 6,4%). W ostatnich dwóch latach gospodarstw deficytowych było wyraźnie mniej niż przed integracją z UE. Po suszy 2006 r. może być ich znacznie więcej. Gospodarstwa deficytowe wystąpiły we wszystkich formach własności. Najwięcej było ich wśród jednoosobowych spółek (23,5%), a najmniej w gospodarstwach dzierżawionych i zakupionych (6,7 i 5,8%).

Pojawienie się trwałej niewydolności ekonomicznej w jednoosobowej spółce, zwłaszcza gdy nie dotyczy to spółki strategicznej hodowlanej, wymaga jej szybkiej prywatyzacji, a niekiedy i głębszej restrukturyzacji. Przekształcenia spółek deficytowych na drodze kapitałowej, tj. poprzez wykupienie udziałów, wymagają inwestorów zewnętrznych, pozyskanie których może być problemem.

Gospodarstwom dzierżawionym, trwale deficytowym, szansę istnienia i dalszego rozwoju, może również zagwarantować dopływ kapitału od inwesto-

rów zewnętrznych. W 2005 r. jedno z badanych gospodarstw inwestora takiego pozyskało, a części z pozostałych zagraża upadłość. W ostatnim roku takiego przypadku nie było, ale w 2004 r. upadły dwa gospodarstwa, które Agencja powtórnie zagospodarowała.

Gospodarstwa zakupione, będące w trudnej sytuacji ekonomiczno-finansowej są również narażone na upadłość, lecz w znacznie mniejszym zakresie niż dzierżawione. Mają one większe możliwości obrony przed upadłością m.in. poprzez sprzedaż części majątku. Tym niemniej, takie sytuacje występują i w ostatnim roku dotyczyło to jednego badanego gospodarstwa. Zostało ono w całości odkupione przez innego inwestora, a poprzedni właściciel na transakcji zakupu i sprzedaży gospodarstwa nie zyskał, a dość znacznie stracił.

6. Wnioski z badań

1. Integracja z Unią Europejską zmieniła istniejące formy finansowego wsparcia rolnictwa, co znalazło odbicie m.in. w relacjach cenowych. Relacje te stały się bardziej korzystne dla produktów zwierzęcych, a mniej korzystne dla roślinnych, zwłaszcza zbóż. Pojawiła się potrzeba przeorganizowania części gospodarstw; ukierunkowania ich działalności na bardziej wielostronną, w tym z chowem zwierząt. Ceny zbóż po suszy 2006 r. wzrosły, ale należy oczekiwać ich spadku w latach przeciętnego urodzaju.
2. Uwarunkowania makroekonomiczne w pierwszym roku integracji z UE były dla rolnictwa bardzo korzystne. Jednakże w 2005 r. pogorszyły się i takie prawdopodobnie pozostaną w najbliższej przyszłości. Sytuacja ta wymuszać będzie potrzebę dalszej obniżki kosztów produkcji. Jak wynika z badań, możliwości ich obniżki przez redukcję nakładów pracy są poważnie ograniczone. Takie możliwości istnieją w efektywniejszym wykorzystaniu rzeczowych aktywów trwałych (maszyn i budynków) i w redukcji kosztów zaopatrzenia i zbytu. Pojawia się potrzeba tworzenia grup producenckich z gospodarstw wielkoobszarowych, czy z udziałem rolników indywidualnych. We Francji w 2000 r. gospodarstwa grupowe użytkowały 42% powierzchni UR, a ich liczebność wzrastała [11].
3. Występuje pilna potrzeba prawnego wzmocnienia trwałości dzierżawy zorganizowanych wielkoobszarowych gospodarstw i do tego w dłuższym niż dotychczas wymiarze czasowym. Brak pewności gospodarowania w dłuższym okresie, ogranicza inwestowanie w budownictwo i wymusza potrzebę wykupywania dzierżawionego majątku, co zwiększa napięcia w zakresie płynności finansowej. Wolne środki finansowe powinny być

przeznaczane na modernizację dzierżawionych gospodarstw, co zwiększyłoby ich konkurencyjność na rynku.

4. Do czasu integracji z UE, wyniki ekonomiczno-finansowe gospodarstw wielkoobszarowych mniejszych, tj. do 500 ha UR były lepsze od tych większych. W pierwszych dwóch latach po integracji, sytuacja w tym względzie wyrównała się i praktycznie nie widać różnic. Z tego wynika, iż gospodarstwa większe poradziły sobie lepiej w nowej rzeczywistości i są bardziej konkurencyjne na rynku. Przemawia to za potrzebą ewentualnej głębszej prywatyzacji większych gospodarstw (m.in. jednoosobowych spółek) w dotychczasowych strukturach organizacyjnych. Gospodarstw takich jest już stosunkowo niedużo, a za ich istnieniem w dotychczasowych strukturach przemawiają nie tylko względy ekonomiczne, ale i społeczne (miejsca pracy załóg). Gospodarstwa te promują i wdrażają postęp biologiczno-techniczny, są więc wzorcem do naśladowania przez inne gospodarstwa. Jednocześnie stanowią one wizytówkę nowoczesnego rolnictwa polskiego.
5. Oceniając stan finansowy wielkoobszarowych gospodarstw można stwierdzić, że w większości z nich obecna sytuacja ekonomiczna nie stwarza zagrożeń dla kontynuowania i rozwijania zarówno działalności operacyjnej, jak i inwestycyjnej. Jednakże w pewnej części z nich takie zagrożenia istnieją, zwłaszcza w gospodarstwach ukierunkowanych na produkcję roślinną, ze znacznym udziałem zbóż w produkcji towarowej. Dotyczy to zwłaszcza tych gospodarstw, które są położone w rejonach o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Przemawia to za potrzebą wprowadzenia zmian w kryteriach dostępu do środków finansowych z tytułu ONW. Pomoc ta powinna dotyczyć całego obszaru gospodarstwa, niezależnie od jego wielkości.
6. Poważne zagrożenie dla rozwoju gospodarstw wielkoobszarowych, i to nie tylko o ukierunkowaniu roślinnym, może stanowić susza 2006 roku. Należy liczyć się, iż przy rozszerzonym unijnym rynku, utraty przychodów z tytułu spadku plonów nie wyrówna wzrost cen. Tym bardziej, iż nałożył się na to cykl świński i ograniczenia w sprzedaży produktów rolnych do Rosji i Ukrainy. Pojawia się potrzeba okresowego wsparcia ich rozwoju ze strony budżetu, np. kredytami preferencyjnymi na zakup środków obrotowych.

7. Literatura

1. Guzewicz W, Zdzieborska M., Żarska A.: *Wyniki produkcyjno-ekonomiczne wielkoobszarowych gospodarstwach powstałych z majątku byłych PGR (lata 1995-1998 i zamierzenia do roku 2000)*. IERiGŻ, Warszawa, 1999.
2. Guzewicz W., Kagan A., Osuch D., Zdzieborska M.: *Wyniki produkcyjno-ekonomiczne wielkoobszarowych gospodarstwach powstałych z majątku byłych PGR (lata 2001-2004 i zamierzenia na rok 2005)*. Studia i Monografie z. 131, IERiGŻ-PIB, Warszawa, 2005.
3. Guzewicz W., Zdzieborska M.: *Stan finansowy przedsiębiorstw rolnych w 2005 roku na tle roku poprzedniego*. Maszynopis, IERiGŻ-PIB, Warszawa, 2006.
4. Informacje o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju. Rok 2005. GUS, Warszawa, 2006.
5. Makowska R. i inni: *Skup i ceny produktów rolnych w 2005 r.* GUS, Warszawa, 2006.
6. *Rolnictwo w 2005 r.* Studia i Analizy Statystyczne. GUS, Warszawa, 2006.
7. Smoleński Z. i inni: *Rynek Mleka*, nr 31, IERiGŻ-PIB, ARR, MRiRW, Warszawa, 2006, Analizy Rynkowe.
8. Ustawa z dnia 11 kwietnia 2003 roku o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz. U. nr 64, poz. 592).
9. *Wyniki produkcji roślinnej w 2005 r.* GUS, Warszawa, 2006.
10. Zalewski A. i inni: *Rynek Środków Produkcji i Usług dla Rolnictwa*, nr 30, IERiGŻ-PIB, ARR, MRiRW, Warszawa 2006, Analizy Rynkowe.
11. Ziętara W.: *Gospodarstwa grupowe jako forma organizacyjno-prawna aktywności rolników*. Roczniki Nauk Rolniczych, Tom 91, z 1, Komitet Ekonomiki Rolnictwa PAN, Wydział Ekonomiczno-Rolniczy SGGW. Warszawa, 2004.
12. *Zwierzęta gospodarskie w 2005 r.* GUS, Warszawa, 2006.

ANEKS TABELARYCZNY

Tabela A1

**Gospodarstwa wielkotowarowe nowych form według liczby
zakładów rolnych (stan na 31 XII 2005 roku)**

Wyszczególnienie	Razem	w tym według liczby zakładów rolnych			
		1 zakład	2 zakłady	3 zakłady	4 i więcej zakładów
Gospodarstwa ogółem					
Liczba	158	140	5	6	7
Średnia pow. UR (w ha)	787	549	1679	3208	2823
jednoosobowe spółki					
Liczba	17	7	1	4	5
Średnia pow. UR (w ha)	1910	756	122	3450	2652
dzierżawione					
Liczba	89	83	3	2	1
Średnia pow. UR (w ha)	746	638	2557	2723	319
w tym dzierżawione przez spółki pracownicze					
Liczba	28	27	0	1	0
Średnia pow. UR (w ha)	781	747	0	1730	0
dzierżawione przez kadrę menedżerską wewnętrzną					
Liczba	23	23	0	0	0
Średnia pow. UR (w ha)	605	605	0	0	0
dzierżawione przez podmioty zewnętrzne					
Liczba	38	33	3	1	1
Średnia pow. UR (w ha)	806	573	2557	3716	319
zakupione					
Liczba	52	50	1	0	1
Średnia pow. UR (w ha)	488	372	601	0	6179

Tabela A2

Zatrudnienie w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005 oraz plany zmian na 2006 rok
(liczba zatrudnionych na 100 ha UR – stan na 31 XII)

Forma własności	L A T A				
	2002	2003	2004	2005	2006
2. Jednoosobowa spółka	6,6	6,6	6,3	6,2	6,1
3. Dzierżawa w tym - spółka pracownicza - menedżerska wew. - podmiot zewnętrzny	2,7	2,5	2,5	2,5	2,5
	4,2	4,0	3,9	4,0	4,0
	2,5	2,3	2,4	2,1	2,2
	1,8	1,6	1,6	1,7	1,7
4. Zakup	3,7	3,1	3,1	2,9	2,9
Średnio	4,1	3,8	3,6	3,6	3,5

Tabela A3

**Wielkotowarowe gospodarstwa nowych form według poziomu zatrudnienia siły roboczej
(liczba zatrudnionych na 100 ha UR oraz udział robotników w procentach)**

Forma własności	Średnio liczba zatrudnio- nych	Udział robotni- ków w proc.	Liczba badanych gospo- darstw	w tym według liczby zatrudnionych						
				< 1,9	2 - 3,9	4 - 5,9	6 - 7,9	8 - 9,9	>10	
1. Jednoosobowa spółka	a	78,3	17	0	3	7	3	0	4	
	b	78,3	17	0	4	7	2	0	4	
2. Dzierżawa w tym - spółka pracownicza - menedżerska wew. - podmiot zewnętrzny	a	78,8	91	35	43	7	0	1	5	
	b	78,8	89	34	46	3	1	0	5	
	a	76,9	25	6	12	3	0	1	3	
	b	76,6	28	5	18	1	1	0	3	
	a	81,0	26	7	15	3	0	0	1	
	b	82,7	23	8	13	1	0	0	1	
3. Zakup	a	80,2	40	22	16	1	0	0	1	
	b	80,1	38	21	15	1	0	0	1	
Razem	a	83,8	46	28	13	2	0	0	3	
	b	82,7	52	29	16	3	1	0	3	
Średnio	a	X	156	63	60	16	3	1	13	
	b	X	158	63	66	13	4	0	12	
Średnio	a	3,6	156=100%	40,4	38,5	10,3	1,9	0,6	8,3	
	b	3,6	158=100%	39,9	41,8	8,2	2,5	0	7,6	

a - 2004 r., b - 2005 r.

Tabela A4

Powierzchnia użytków rolnych w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005
(w hektarach na 1 gospodarstwo – stan na 31 XII)

Forma własności	2002		2003		2004		2005	
	użytki rolne	w tym nieużytkowane	użytki rolne	w tym nieużytkowane	użytki rolne	w tym nieużytkowane	użytki rolne	w tym nieużytkowane
1. Jednosobowa spółka	2048	34	1808	14	1918	13	1910	28
2. Dzierżawa	785	42	791	44	759	48	746	15
w tym								
- spółka pracownicza	795	35	843	22	859	15	781	12
- menedżerska wew.	635	17	632	22	595	40	605	21
- podmiot zewnętrzny	859	59	843	69	803	74	806	15
3. Zakup	463	27	466	36	446	17	488	11
Średnio	842	36	818	37	792	35	787	15

Tabela A5

Powierzchnia użytków rolnych (w ha) oraz procentowy udział gruntów ornych w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005 (stan na 31 XII)

Forma własności	2002		2003		2004		2005	
	użytki rolne	grunty orne (w proc.)	użytki rolne	grunty orne (w proc.)	użytki rolne	grunty orne (w proc.)	użytki rolne	grunty orne (w proc.)
1. Jednoosobowa spółka	2048	90,9	1808	90,9	1918	90,4	1910	91,2
2. Dzierżawa	785	89,0	791	90,5	759	91,8	746	92,2
w tym	795	91,7	843	92,6	859	93,2	781	94,8
- spółka pracownicza	635	88,2	632	91,1	595	91,7	605	90,1
- menedżerska wew.	859	87,7	843	89,0	803	90,9	806	91,2
- podmiot zewnętrzny	463	91,5	466	91,9	446	91,3	488	92,5
3. Zakup								
Średnio	842	89,8	818	90,7	792	91,2	787	92,0

Tabela A6

Wielkotowarowe gospodarstwa nowych form według grup obszarowych w ha UR (stan na 31 XII)

Forma własności	Średnio ha na gos- podarstwo	Liczba ba- danych gos- podarstw	w tym według grup obszarowych					
			do 499	500 - 999	1000 - 1999	2000 - 2999	pow. 3000	
1. Jednoosobowa spółka	a	17	3	4	3	3	4	
	b	17	3	4	3	3	4	
2. Dzierżawa w tym	a	91	47	23	15	3	3	
	b	89	47	23	13	3	3	
- spółka pracownicza	a	25	10	11	5	2	0	
	b	28	11	11	4	2	0	
- menedżerska wew.	a	26	15	6	5	0	0	
	b	605	13	5	5	0	0	
- podmiot zewnętrzny	a	40	22	9	5	1	3	
	b	806	23	7	4	1	3	
3. Zakup	a	46	33	9	3	1	0	
	b	488	38	11	2	0	1	
Razem	a	X	83	38	21	7	7	
	b	X	88	38	18	6	8	
Średnio	a	792	53,2	24,3	13,5	4,5	4,5	
	b	787	55,7	24,0	11,4	3,8	5,1	

a - 2004 r., b - 2005 r.

Tabela A7

**Jakość użytków rolnych według klas i wskaźnika bonitacji w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form
(stan na 31 XII 2005 roku)**

Forma własności	Klasy bonitacji użytków rolnych w hektarach						Razem	Wskaźnik
	I	II	III	IV	V	VI		
1. Jednoosobowa spółka	58	334	826	480	164	48	1910	1,19
2. Dzierżawa	4	44	282	294	98	24	746	1,07
w tym - spółka pracownicza	0	37	347	284	87	26	781	1,08
- menedżerska wew.	2	15	193	256	109	30	605	1,02
- podmiot zewnętrzny	7	68	287	324	99	21	806	1,09
3. Zakup	4	20	163	221	66	14	488	1,06
Średnio	10	68	301	290	94	24	787	1,10

Tabela A8

Stanowiska inwentarskie bydła (w przeliczeniu na 1 gospodarstwo) w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form oraz ich wykorzystanie w latach 2001-2004 (w sztukach na 1 stanowisko – stan na 31 XII)

Forma własności	2001			2002			2003			2004		
	liczba stano- wiska dla	obsada na 1 stan.	liczba stano- wiska dla	obsada na 1 stan.	liczba stano- wiska dla	obsada na 1 stan.	liczba stano- wiska dla	obsada na 1 stan.	liczba stano- wiska dla	obsada na 1 stan.		
	bydła krów	bydło krowy	bydła krów	bydło krowy	bydła krów	bydło krowy	bydła krów	bydło krowy	bydła krów	bydło krowy		
1. Jednoosobowa spółka	1129	0,8	0,9	1339	0,8	0,9	1268	0,8	0,9	1382	0,8	0,9
2. Dzierżawa w tym	429	0,5	0,4	387	0,5	0,4	353	0,5	0,5	348	0,5	0,5
- spółka pracownicza	625	0,6	0,6	588	0,5	0,6	480	0,6	0,7	457	0,6	0,7
- menedżerska wew.	331	0,4	0,4	224	0,6	0,4	227	0,5	0,4	238	0,6	0,5
- podmiot zewnętrzny	354	0,3	0,3	344	0,4	0,3	336	0,4	0,4	351	0,4	0,4
3. Zakup	176	0,8	0,5	166	0,6	0,6	128	0,5	0,5	110	0,6	0,5
Średnio	465	0,6	0,6	443	0,6	0,6	398	0,6	0,7	391	0,6	0,6

Tabela A9

Stanowiska inwentarskie trzody chlewnej (w przeliczeniu na 1 gospodarstwo) w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form oraz ich wykorzystanie w latach 2001-2004 (w sztukach na 1 stanowisko – stan na 31 XII)

Forma własności	2001		2002		2003		2004	
	liczba stano- wisk dla	obsada na 1 stan.	liczba stano- wisk dla	obsada na 1 stan.	liczba stano- wisk dla	obsada na 1 stan.	liczba stano- wisk dla	obsada na 1 stan.
	trzody macior;	trzoda macior;	trzody macior;	trzoda macior;	trzody macior;	trzoda macior;	trzody macior;	trzoda macior;
1. Jednoosobowa spółka	1690	0,8	1775	0,9	1274	0,7	918	0,8
2. Dzierżawa	1445	0,4	1123	0,5	1202	0,5	1071	0,6
w tym								
- spółka pracownicza	1544	0,8	1238	0,8	1250	0,7	1210	0,4
- menedżerska wew.	1393	0,4	1097	0,7	1087	0,7	1067	0,7
- podmiot zewnętrzny	1409	0,1	1062	0,2	1231	0,3	988	0,8
3. Zakup	561	0,4	681	0,5	619	0,4	527	0,6
Średnio	1267	0,5	1084	0,6	1054	0,6	903	0,6

Tabela A10

Stanowiska inwentarskie bydła i trzody chlewnej (w przeliczeniu na 1 gospodarstwo) w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form oraz ich wykorzystanie w 2005 roku i plany na 2006 rok (w sztukach na 1 stanowisko – stan na 31 XII)

Forma własności	2005				2006												
	liczba stano- obsada na 1 wisk dla	liczba stano- obsada na 1 wisk dla	liczba stano- obsada na 1 wisk dla	liczba stano- obsada na 1 wisk dla	liczba stano- obsada na 1 wisk dla	liczba stano- obsada na 1 wisk dla	liczba stano- obsada na 1 wisk dla	liczba stano- obsada na 1 wisk dla									
	bydło krowy; trzoda macior;	bydło krowy; trzoda macior;	bydło krowy; trzoda macior;	bydło krowy; trzoda macior;	bydło krowy; trzoda macior;	bydło krowy; trzoda macior;	bydło krowy; trzoda macior;	bydło krowy; trzoda macior;									
1. Jednoosobowa spółka	1436	629	0,9	0,9	918	94	0,8	1,0	1422	649	1,0	0,9	635	77	1,0	1,3	
2. Dzierżawa	338	160	0,5	0,5	1101	100	0,7	0,6	320	155	0,6	0,5	1147	95	0,7	0,6	
w tym																	
- spółka pracownicza	458	185	0,6	0,6	1101	112	0,3	0,4	438	187	0,7	0,7	1084	112	0,3	0,3	
- menedżerska wew.	188	102	0,6	0,5	1141	99	0,7	0,7	158	89	0,8	0,6	1210	101	0,8	0,9	
- podmiot zewnętrzny	341	176	0,4	0,4	1076	91	0,9	0,6	330	172	0,5	0,4	1155	78	0,9	0,8	
3. Zakup	112	60	0,8	0,7	479	37	0,7	0,8	105	57	0,9	0,7	513	42	1,5	1,2	
Średnio	382	177	0,7	0,7	877	78	0,7	0,7	368	176	0,8	0,7	883	75	0,9	0,8	

Tabela A11

Ważniejsze maszyny rolnicze w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005
(w sztukach na 100 ha UR – stan na 31 XII)

Forma własności	Ciągniki rolnicze			Samochody ciężarowe i dostawcze			Kombajny zbożowe			Kombajny ziemniaczane						
	2002	2003	2004	2005	2002	2003	2004	2005	2002	2003	2004	2005				
1. Jednoosobowa spółka	2,07	2,12	2,05	2,05	0,36	0,34	0,35	0,38	0,18	0,18	0,18	0,18	0,04	0,05	0,05	0,05
2. Dzierżawa	1,28	1,27	1,29	1,32	0,25	0,24	0,23	0,24	0,22	0,24	0,23	0,23	0,03	0,03	0,03	0,03
w tym																
- spółka pracownicza	1,74	1,74	1,69	1,79	0,36	0,33	0,31	0,31	0,26	0,26	0,24	0,24	0,06	0,05	0,06	0,06
- menedżerska wew.	1,19	1,22	1,29	1,25	0,31	0,34	0,34	0,31	0,26	0,27	0,26	0,27	0,02	0,02	0,03	0,02
- podmiot zewnętrzny	1,03	0,98	1,03	1,02	0,16	0,15	0,13	0,15	0,19	0,21	0,21	0,22	0,02	0,02	0,02	0,02
3. Zakup	1,52	1,52	1,46	1,48	0,31	0,29	0,32	0,24	0,3	0,29	0,31	0,31	0,03	0,03	0,04	0,04
Średnio	1,55	1,54	1,53	1,54	0,29	0,28	0,28	0,28	0,22	0,23	0,23	0,24	0,03	0,03	0,04	0,04

Tabela A12

Ważniejsze maszyny rolnicze w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005
(w sztukach na 100 ha UR – stan na 31 XII)

Forma własności	Kombajny buraczane			Silosokombajny i siewczarnie polowe			Zwijarki			Agregaty uprawowe						
	2002	2003	2004	2005	2002	2003	2004	2005	2002	2003	2004	2005				
1. Jednoosobowa spółka	0,06	0,06	0,06	0,06	0,12	0,13	0,11	0,11	0,1	0,10	0,11	0,11	0,25	0,28	0,29	0,32
2. Dzierżawa w tym - spółka pracownicza	0,04	0,04	0,04	0,05	0,10	0,09	0,09	0,09	0,07	0,07	0,06	0,08	0,29	0,31	0,33	0,33
- menedżerska wew.	0,06	0,05	0,05	0,07	0,14	0,13	0,11	0,13	0,10	0,10	0,09	0,11	0,36	0,38	0,39	0,40
- podmiot zewnętrzny	0,04	0,05	0,06	0,06	0,10	0,09	0,11	0,10	0,06	0,06	0,06	0,08	0,31	0,32	0,34	0,34
- podmiot zewnętrzny	0,03	0,03	0,02	0,02	0,08	0,07	0,07	0,06	0,05	0,05	0,04	0,05	0,24	0,26	0,28	0,29
3. Zakup	0,04	0,03	0,03	0,02	0,08	0,07	0,07	0,07	0,08	0,08	0,09	0,08	0,33	0,36	0,40	0,36
Średnio	0,05	0,05	0,04	0,04	0,1	0,10	0,09	0,09	0,08	0,08	0,08	0,09	0,29	0,31	0,33	0,34

Tabela A13

Nakłady poniesione na inwestycje oraz źródło ich finansowania w wielkotowarowych gospodarstwach w 2005 roku
(w tys. zł na 1 gospodarstwo)

Forma własności	Razem nakłady ^a	w tym		Inwestycje budowlane nowe	w tym		Zakupy maszyn i urządzeń	w tym		Adaptacje i remonty ^b	w tym	
		środki własne	kredyty		środki własne	kredyty		środki własne	kredyty		środki własne	kredyty
1. Jednoosobowa spółka	2126	1630	56	60	46	10	1056	940	14	1010	644	32
2. Dzierżawa w tym - spółka pracownicza - menedżerska wew. - podmiot zewnętrzny	564 303 849 583	301 223 340 335	228 50 486 203	11 21 4 8	5 10 2 5	6 2 1	319 260 293 376	197 190 158 226	103 42 115 141	109 7 190 136	53 3 76 75	47 2 94 52
3. Zakup	400	194	141	22	12	8	175	91	62	81	46	26
Średnio	678	409	181	20	12	6	349	210	80	197	128	38

^a Pozycja "razem nakłady" uwzględnia dodatkowo nakłady na zakup dzierżawionej ziemi oraz wartości finansowe majątku trwałego.

^b Pozycja adaptacje i remonty zawiera również zakup używanych budynków.

Tabela A14

Wielkoobszarowe gospodarstwa nowych form wg wysokości poniesionych nakładów inwestycyjnych w 2005 roku
(w tys. zł na 1 gospodarstwo)

Forma własności	Razem nakłady	Liczba badanych gospodarstw	w tym według wysokości nakładów						pow. 1000
			brak nakładów	do 49,9	od 50 do 99,9	od 100 do 199,9	od 200 do 499,9	od 500 do 999,9	
1. Jednoosobowa spółka	2126	17	0	1	0	2	0	2	12
2. Dzierżawa w tym - spółka pracownicza	564 303	89 28	18 1	13 5	9 5	8 4	13 6	15 6	13 1
- menedżerska wew.	849	23	4	5	1	1	3	3	6
- podmiot zewnętrzny	583	38	13	3	3	3	4	6	6
3. Zakup	400	52	9	7	4	5	13	10	4
Razem	X	158	27	21	13	15	26	27	29
Średnio	678	158=100%	17,1	13,3	8,2	9,5	16,5	17,1	18,3

Tabela A15

Planowane nakłady na inwestycje i źródła finansowania w wielkotowarowych gospodarstwach w 2006 roku
(w tys. zł na 1 gospodarstwo)

Forma własności	Razem nakłady ^a	w tym		Inwestycje budowlane	w tym		Zakupy maszyn i urządzeń	w tym		Adaptacje i remonty	w tym	
		środkami własnymi	kredyty		środkami własnymi	kredyty		środkami własnymi	kredyty			
1. Jednoosobowa spółka	2770	1981	789	1495	882	613	734	629	105	394	370	24
2. Dzierżawa	909	382	527	151	85	66	264	142	122	59	54	5
w tym - spółka pracownicza	1426	519	907	144	76	68	251	135	116	100	91	9
- menedżerska wew.	867	267	600	155	42	113	265	128	137	36	27	9
- podmiot zewnętrzny	553	351	202	153	118	35	273	155	118	42	42	0
3. Zakup	438	216	222	84	36	48	175	71	104	67	58	9
Średnio	954	499	455	274	155	119	285	171	114	98	89	9

^aPozycja "razem nakłady" uwzględnia dodatkowo planowane nakłady na zakup ziemi i budynków.

Tabela A16

Wielkotowarowe gospodarstwa nowych form wg wysokości planowanych nakładów na inwestycje w 2006 roku
(w tys. zł na 1 gospodarstwo)

Forma własności	Razem nakłady	Liczba badanych gospodarstw	w tym gospodarstwa według planowanej wysokości nakładów						pow. 1000
			brak nakładów	do 49,9	od 50 do 99,9	od 100 do 199,9	od 200 do 499,9	od 500 do 999,9	
1. Jednoosobowa spółka	2770	17	1	0	0	1	0	2	13
2. Dzierżawa w tym - spółka pracownicza - menedżerska wew. - podmiot zewnętrzny	909 1426 867 553	89 28 23 38	15 3 4 8	4 1 1 2	4 0 0 4	6 1 3 2	19 7 3 9	15 5 4 6	26 11 8 7
3. Zakup	438	52	6	3	5	7	14	10	7
Razem	X	158	22	7	9	14	33	27	46
Średnio	954	158=100%	13,9	4,4	5,7	8,9	20,9	17,1	29,1

Tabela A17

Kredyty zaciągnięte w latach 2003-2005 oraz planowane w 2006 roku w wielkotowarowych gospodarstwach
(w tys. zł na 1 gospodarstwo)

Forma własności	2003			2004			2005			2006			
	Ra- zem kre- dyty	z tego		Ra- zem kre- dyty	z tego		Ra- zem kre- dyty	z tego		Ra- zem kre- dyty	z tego		
		wykup- mają- tku	zakup środków obrot.: trwał.		wykup- mają- tku	zakup środków obrot.: trwał.		wykup- mają- tku	zakup środków obrot.: trwał.		wykup- mają- tku	zakup środków obrot.: trwał.	
1. Jednoosobowa spółka	1509	0	1041	1276	0	920	1000	0	970	982	0	860	122
2. Dzierżawa w tym	351	10	305	366	16	289	507	102	266	508	191	122	195
- spółka pracownicza	478	10	414	584	10	466	544	14	440	1036	417	242	377
- menedżerska wew.	296	0	295	294	46	214	653	301	173	321	172	57	92
- podmiot zewnętrzny	297	15	238	277	0	228	391	46	194	233	36	73	124
3. Zakup	331	25	271	366	0	326	657	97	447	392	28	273	91
Średnio	482	13	383	460	9	365	609	89	401	521	130	251	140

Tabela A18

Wielkotowarowe gospodarstwa nowych form według wysokości planowanych kredytów w 2006 roku
(w tys. zł na 1 gospodarstwo)

Forma własności	Razem kredyty	Liczba badanych gospodarstw	w tym według planowanej wysokości kredytów						pow. 1000
			brak kredytów	do 49,9	50,0 -99,9	100,0 -199,9	200,0 -499,9	500,0 -999,9	
1. Jednoosobowa spółka	653	17	8	1	0	2	0	1	5
2. Dzierżawa w tym - spółka pracownicza - menedżerska wew. - podmiot zewnętrzny	179 216 211 133	89 28 23 38	61 20 15 26	4 0 1 3	3 1 2 0	5 2 2 1	9 3 0 6	2 0 1 1	5 2 2 1
3. Zakup	390	52	38	1	4	2	4	1	2
Razem	X	158	107	6	7	9	13	4	12
Średnio	299	158=100%	67,7	3,8	4,4	5,7	8,2	2,6	7,6

Tabela A19

Struktura zasiewów ważniejszych roślin w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005

Forma własności	Zboża					Ziemniaki					Buraki cukrowe					Rzepak					Pastewne				
	2002	2003	2004	2005		2002	2003	2004	2005		2002	2003	2004	2005		2002	2003	2004	2005		2002	2003	2004	2005	
1. Jednoosobowa spółka:	56,0	55,1	50,9	54,7		0,9	1,0	1,2	1,2		8,7	8,7	8,6	8,9		12,2	10,9	14,8	13,0		20,3	20,0	21,4	22,7	
2. Dzierżawa	68,1	68,8	65,0	64,9		0,8	0,9	1,2	1,2		6,6	6,5	6,2	6,4		14,8	13,7	15,9	16,0		6,9	7,2	9,1	9,2	
w tym																									
- spółka pracownicza	64,3	65,1	59,1	57,7		0,6	0,6	1,3	1,2		5,3	5,2	5,3	6,2		15,0	12,7	18,6	17,9		11,5	13,3	13,0	14,3	
- menedżerska wew.	72,2	69,5	65,1	66,4		1,8	2,3	2,5	2,0		5,7	6,1	5,5	4,2		13,7	12,4	16,8	18,9		4,5	5,4	6,6	5,5	
- podmiot zewnętrzny	69,1	71,1	69,1	69,6		0,5	0,4	0,5	0,8		8,0	7,7	7,1	7,5		15,2	14,9	13,5	13,4		4,4	3,5	7,7	7,0	
3. Zakup	67,9	71,1	64,8	65,5		0,8	1,0	1,2	0,9		2,3	1,9	2,3	2,8		16,3	16,8	21,1	18,9		8,4	4,4	7,2	8,7	
Średnio	64,5	65,6	61,2	62,5		0,8	0,9	1,2	1,1		6,6	6,3	6,1	6,3		14,6	13,4	16,4	15,9		10,8	10,2	12,1	12,5	

Tabela A20

Plony ważniejszych roślin w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005
(w decytonach na 1 hektar)

Forma własności	Zboża					Pszennica					Ziemniaki					Buraki cukrowe					Rzepak				
	2002	2003	2004	2005		2002	2003	2004	2005		2002	2003	2004	2005		2002	2003	2004	2005		2002	2003	2004	2005	
1. Jednoosobowa spółka	59,4	51,6	73,9	69,7		62,6	52,5	82,8	76,0		291	309	249	237		666	514	569	592		29,8	25,0	45,0	37,1	
2. Dzierżawa	49,5	42,5	59,9	54,0		54,2	44,2	67,5	61,3		340	303	398	330		498	436	476	481		26,4	21,5	38,2	34,9	
w tym																									
- spółka pracownicza	48,1	42,5	60,1	55,1		52,3	44,9	63,9	60,9		302	168	416	322		502	439	488	483		24,0	21,4	38,8	36,6	
- menedżerska wew.	53,5	43,5	63,9	53,9		57,2	47,9	72,0	61,5		356	344	382	225		577	418	514	474		26,9	20,8	40,0	32,6	
- podmiot zewnętrzny	48,7	42,1	57,8	53,4		54,2	42,3	68,0	61,4		354	347	402	448		473	440	454	482		27,9	21,8	36,5	34,6	
3. Zakup	47,7	46,2	56,8	54,8		55,0	57,4	67,1	62,6		357	240	459	325		455	437	506	479		25,2	25,9	34,1	28,8	
Średnio	51,7	45,3	62,5	57,6		56,8	48,8	71,8	65,5		327	294	369	304		561	465	512	521		27,1	23,2	39,0	33,8	

Tabela A21

Plonotwórcze środki obrotowe w wielkotorwarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005 i plany na 2006 rok
(w kg NPK na 1 hektar użytków rolnych i procent pokrycia potrzeb)

Forma własności	Nawożenie						Ochrona roślin (%)						Material siewny (%)					
	2002	2003	2004	2005	2006		2002	2003	2004	2005	2006		2002	2003	2004	2005	2006	
1. Jednoosobowa spółka:	241	233	252	265	272		95	98	98	97	97		86	98	98	98	98	
2. Dzierżawa	236	242	239	247	254		90	96	97	97	97		90	95	95	94	94	
w tym																		
- spółka pracownicza	223	254	252	249	261		89	97	97	98	98		89	97	94	95	96	
- menedżerska wew.	264	243	228	235	246		83	99	99	98	99		80	95	96	95	97	
- podmiot zewnętrzny	234	235	236	250	253		93	94	95	95	95		95	93	94	92	92	
3. Zakup	241	232	238	249	262		97	97	97	98	97		90	95	95	95	96	
Średnio	238	238	243	252	261		92	97	97	97	97		89	96	95	95	96	

Tabela A22

Pogłowie bydła w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005 i plany zmian w 2006 roku
(w sztukach na 100 ha UR – stan na 31 XII)

Forma własności	2002		2003		2004		2005		2006	
	ogółem	w tym krowy	ogółem	w tym krowy	ogółem	w tym krowy	ogółem	w tym krowy	ogółem	w tym krowy
1. Jednoosobowa spółka	51,8	24,2	55,2	26,7	60,1	28,4	65,8	29,3	71,0	29,5
2. Dzierżawa	22,7	8,9	22,5	10,2	23,6	10,4	24,8	10,8	25,5	11,3
- spółka pracownicza	35,5	14,1	36,2	15,6	33,2	13,7	37,1	15,2	38,6	16,1
- menedżerska wew.	18,4	8,1	19,4	9,3	22,6	10,4	19,4	8,8	19,7	8,9
- podmiot zewnętrzny	16,6	6,1	14,7	7,1	17,6	8,3	18,4	8,6	18,7	8,9
3. Zakup	16,1	7,8	13,0	6,3	13,8	6,3	17,2	8,3	18,7	8,8
Średnio	30,2	13,2	29,7	14,0	31,8	14,6	34,0	15,1	36,0	15,5

Tabela A23

Pogłowie trzody chlewnej w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005
i plany zmian w 2006 roku (w sztukach na 100 ha UR – stan na 31 XII)

Forma własności	2002		2003		2004		2005		2006	
	ogółem	w tym maciory	ogółem	w tym maciory	ogółem	w tym maciory	ogółem	w tym maciory	ogółem	w tym maciory
1. Jednoosobowa spółka	73,8	8,1	51,7	5,9	36,6	4,8	34,7	5,0	31,9	5,4
2. Dzierżawa	82,4	8,8	82,1	8,5	84,7	7,1	98,3	7,5	107,1	8,2
w tym										
- spółka pracownicza	123,5	13,4	106,7	10,2	49,8	4,9	46,0	5,2	45,0	4,9
- menedżerska wew.	126,3	10,1	124,2	9,7	117,0	10,5	132,4	12,2	155,6	14,5
- podmiot zewnętrzny	39,9	5,6	49,0	7,0	92,5	6,9	120,2	6,9	129,4	7,7
3. Zakup	71,1	5,4	52,9	3,8	68,2	6,0	64,4	6,0	154,5	10,6
Średnio	79,9	8,2	71,4	7,3	70,9	6,5	74,8	6,5	97,1	8,0

Tabela A24

**Pogłowie owiec i drobiu w wielkotorwarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005
i plany zmian w 2006 roku (w sztukach na 100 ha UR – stan na 31 XII)**

Forma własności	O w c e						D r ó b					
	2002	2003	2004	2005	2006	2006	2002	2003	2004	2005	2006	
1. Jednoosobowa spółka	9,1	8,1	8,1	6,4	4,3	4,3	0	0	0	0	0	
2. Dzierżawa w tym - spółka pracownicza	0	0	0	0	0,5	0,5	523	525	518	621	768	
- menedżerska wew.	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	
- podmiot zewnętrzny	0	0	0	0	1,0	1,0	710	724	729	1287	1607	
3. Zakup	2,0	1,2	1,4	1,6	1,4	1,4	297	415	439	752	764	
Średnio	2,9	2,3	2,4	2,0	1,6	1,6	333	365	362	486	567	

Tabela A25

Towarowa produkcja roślinna podstawowych produktów w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005 (w decytonach na 1 ha UR)

Forma własności	Zboża					Rośliny strączkowe					Rzepak					Buraki cukrowe					Ziemniaki				
	2002	2003	2004	2005		2002	2003	2004	2005		2002	2003	2004	2005		2002	2003	2004	2005		2002	2003	2004	2005	
1. Jednoosobowa spółka	24,8	23,2	20,2	23,2	0,1	0,2	0,2	0,1	0,1	0,1	3,8	2,5	6,8	4,9	57,3	44,7	48,7	46,6	1,6	2,0	2,3	2,1			
2. Dzierżawa	25,9	23,4	24,8	28,9	0,2	0,2	0,1	0,2	4,1	2,8	5,2	5,8	32,3	27,8	28,2	30,0	1,9	2,6	3,6	3,7					
w tym																									
- spółka pracownicza	22,6	22,0	18,6	21,1	0,1	0,2	0,0	0,2	4,6	2,6	6,6	6,4	26,2	22,6	25,7	29,6	1,5	0,7	3,2	3,9					
- menedżerska wew.	28,4	23,4	24,7	24,3	0,2	0,5	0,2	0,4	3,4	2,5	6,4	5,7	32,5	25,3	27,8	19,8	4,1	8,2	8,8	4,2					
- podmiot zewnętrzny	27,3	24,3	29,1	36,8	0,3	0,0	0,1	0,1	4,1	3,1	3,7	5,4	36,7	32,3	30,1	34,9	1,2	1,7	1,4	3,3					
3. Zakup	25,9	27,5	26,6	30,7	0,3	1,1	0,3	0,1	3,9	4,0	6,9	5,3	10,0	7,6	11,1	13,1	1,8	1,6	3,3	3,4					
Średnio	25,5	24,0	24,0	27,8	0,2	0,3	0,2	0,2	4,0	2,9	5,9	5,5	36,0	28,7	30,4	30,9	1,8	2,3	3,1	3,2					

Tabela A26

Towarowa produkcja zwierzęca w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005
(w kilogramach na 1 ha UR)

Forma własności	Żywiec ogółem					w t y m										
						wołowy		wieprzowy			drobiowy					
	2002	2003	2004	2005	2002	2003	2004	2005	2002	2003	2004	2005	2002	2003	2004	2005
1. Jednoosobowa spółka:	155	146	118	108	59	64	59	63	92	79	57	43	1	0	0	0
2. Dzierżawa	174	196	206	259	29	26	27	31	86	113	121	169	56	55	57	57
w tym																
- spółka pracownicza	201	222	119	118	50	43	44	50	146	179	74	68	1	0	0	0
- menedżerska wew.	216	256	253	196	18	18	22	21	128	153	155	172	70	83	75	0
- podmiot zewnętrzny	138	156	240	388	19	19	18	23	27	57	135	241	89	77	86	124
3. Zakup	219	258	280	281	27	15	19	20	80	119	117	123	104	117	135	134
Średnio	176	193	197	224	38	36	35	37	89	106	106	127	46	48	55	58

Tabela A27

Towarowa produkcja zwierzęca w wielkotorarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005
(w jednostkach naturalnych na 1 ha UR)

Forma własności	Mleko (1)					Jaja (szt.)					Wełna (kg)				
	2002	2003	2004	2005	2005	2002	2003	2004	2005	2005	2002	2003	2004	2005	
1. Jednoosobowa spółka	1459	1527	1954	2090	2090	0	0	0	0	0	0,3	0,2	0,2	0,2	
2. Dzierżawa	518	580	628	682	682	12	4	13	50	50	0,0	0,0	0,0	0,0	
w tym															
- spółka pracownicza	689	838	768	878	878	0	0	0	0	0	0,1	0,0	0,0	0,0	
- menedżerska wew.	496	592	669	527	527	64	20	59	242	242	0,0	0,0	0,0	0,0	
- podmiot zewnętrzny	406	419	515	612	612	0	0	0	0	0	0,0	0,0	0,0	0,0	
3. Zakup	495	420	373	505	505	253	221	211	173	173	0,1	0,1	0,1	0,0	
Średnio	784	829	929	1011	1011	42	36	43	62	62	0,1	0,1	0,1	0,0	

Tabela A28

Przychody, koszty (w tys. zł na 1 ha UR) oraz wskaźnik rentowności w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form w latach 2002-2005

Forma własności	2002		2003		2004		2005					
	przychody	koszty	przychody	koszty	przychody	koszty	przychody	koszty				
	wskaz. rent.		wskaz. rent.		wskaz. rent.		wskaz. rent.					
1. Jednoosobowa spółka	7,26	7,24	0,1	7,02	6,97	0,7	9,23	8,35	10,4	9,19	8,52	7,9
2. Dzierżawa	4,45	4,33	2,8	4,57	4,34	5,3	5,35	4,55	17,4	5,38	4,73	13,2
w tym												
- spółka pracownicza	5,13	5,07	1,2	6,29	6,13	2,5	6,54	5,87	11,4	6,45	6,06	6,3
- menedżerska wew.	3,97	3,65	8,8	3,98	3,51	13,3	5,08	4,04	25,6	4,54	3,83	18,4
- podmiot zewnętrzny	4,16	4,07	2,1	3,76	3,58	5,1	4,69	3,93	19,3	4,99	4,23	18,0
3. Zakup	5,34	4,90	8,9	5,39	4,84	11,3	6,22	5,24	18,9	6,15	5,57	10,4
Średnio	5,43	5,30	2,5	5,45	5,23	4,3	6,48	5,64	14,8	6,52	5,89	10,7

Tabela A29

**Wielkość i struktura przychodów (w tys. zł na 1 ha UR) i procentowy udział płac w kosztach
w wielkotowarowych gospodarstwach nowych form**

Forma własności	Przychody	w tym		Udział w sprzedaży			Koszty	Udział płac w kosztach		
		sprzedaż	dotacje	produktów		usług				
				roślinnych	zwierzęcych; przetwórstwa					
1. Jednoosobowa spółka	a	9,23	6,00	0,73	52,9	41,5	0,8	4,8	8,35	25,7
	b	9,19	6,10	0,64	47,6	45,5	0,8	6,1	8,52	25,5
2. Dzierżawa w tym - spółka pracownicza - menedżerska wew. - podmiot zewnętrzny	a	5,35	4,10	0,49	53,8	33,5	9,5	3,2	4,55	14,3
	b	5,38	4,20	0,50	52,6	37,0	5,7	4,7	4,73	14,8
	a	6,54	4,40	0,53	53,2	28,6	13,7	4,5	5,87	17,1
	b	6,45	4,40	0,49	50,8	31,7	12,0	5,5	6,06	18,1
	a	5,08	4,30	0,50	50,2	46,5	0,4	2,9	4,04	13,4
	b	4,54	3,80	0,51	47,0	45,9	3,5	3,6	3,83	12,6
a	4,69	3,80	0,46	56,1	30,1	11,5	2,3	3,93	11,9	
b	4,99	4,10	0,51	56,3	37,3	1,9	4,5	4,23	12,3	
3. Zakup	a	6,22	5,10	0,51	59,8	32,9	5,7	1,6	5,24	17,7
	b	6,15	5,10	0,48	60,5	33,9	4,7	0,9	5,57	16,4
Średnio	a	6,48	4,70	0,55	54,5	36,2	5,9	3,4	5,65	19,3
	b	6,52	4,90	0,53	52,7	39,1	3,9	4,3	5,89	19,1

a - 2004 r., b - 2005 r.

Tabela A30

Wielkotowarowe gospodarstwa nowych form według wysokości wskaźnika rentowności

Forma własności	Wskaźnik rentowności	Liczba badanych gospodarstw	w tym według wskaźnika rentowności					
			poniżej (-10)	od (-9,9) do (0)	od (0,1) do (+1,9)	od (+2,0) do (+9,9)	od (+10) do (+19,9)	powyżej (+20)
1. Jednoosobowa spółka	a	17	0	1	4	7	3	2
	b	17	3	1	2	7	2	2
2. Dzierżawa w tym - spółka pracownicza - menedżerska wew. - podmiot zewnętrzny	a	91	3	4	3	21	13	47
	b	89	5	1	4	27	21	31
	a	25	0	0	2	10	6	7
	b	28	2	0	1	15	8	2
	a	26	2	0	0	3	2	19
	b	23	0	0	1	5	6	11
3. Zakup	a	46	0	4	1	8	5	21
	b	52	2	1	5	13	10	18
Razem	a	156	4	6	9	32	24	81
	b	158	10	3	11	47	33	54
Średnio	a	156=100%	2,6	3,8	5,8	20,5	15,4	51,9
	b	158=100%	6,3	1,9	7,0	29,7	20,9	34,2

a - 2004 r., b - 2005 r.

Tabela A31

**Wielkotowarowe gospodarstwa nowych form według wysokości wskaźnika płynności bieżącej
(majątek obrotowy do zobowiązań krótkookresowych)**

Forma własności	Wskaźnik płynności bieżącej	Liczba ba- danych go- spodarstw	w tym według wskaźnika płynności					
			poniżej 1,0	od 1,0 do 1,49	od 1,50 do 1,99	od 2,0 do 2,99	od 3,0 do 4,99	powyżej 5,0
1. Jednoosobowa spółka	a	17	1	1	0	8	5	2
	b	17	1	2	3	4	5	2
2. Dzierżawa w tym - spółka pracownicza - menedżerska wew. - podmiot zewnętrzny	a	91	15	11	13	16	15	21
	b	89	16	9	7	20	13	24
	a	25	1	7	3	7	3	4
	b	28	2	4	4	7	6	5
	a	26	4	0	3	4	7	8
	b	23	3	3	1	2	4	10
3. Zakup	a	46	5	7	4	6	4	20
	b	52	15	3	7	5	4	18
Razem	a	156	21	19	17	30	24	45
	b	158	32	14	17	29	22	44
Średnio	a	156=100%	13,5	12,2	10,9	19,2	15,4	28,8
	b	158=100%	20,2	8,9	10,8	18,4	13,9	27,8

a - 2004 r., b - 2005 r.

Tabela A32

**Wielkotowarowe gospodarstwa nowych form według wysokości wskaźnika płynności szybkiej
(majątek obrotowy pomniejszony o zapasy do zobowiązań krótkookresowych)**

Forma własności	Wskaźnik płynności szybkiej	Liczba ba- danych go- spodarstw	w tym według wskaźnika płynności					
			poniżej 0,25	od 0,25 do 0,49	od 0,50 do 0,99	od 1,00 do 1,49	od 1,50 do 1,99	powyżej 2,00
1. Jednoosobowa spółka	a	17	0	2	6	5	1	3
	b	17	1	2	5	5	2	2
2. Dzierżawa w tym - spółka pracownicza - menedżerska wew. - podmiot zewnętrzny	a	91	13	14	24	10	7	23
	b	89	18	10	19	10	6	26
	a	25	1	4	9	1	4	6
	b	28	3	3	7	5	3	7
	a	26	3	2	6	5	0	10
	b	23	4	4	2	3	1	9
3. Zakup	a	46	5	3	12	5	4	17
	b	52	15	5	7	6	2	17
Razem	a	156	18	19	44	20	12	43
	b	158	34	17	31	21	10	45
Średnio	a	156=100%	11,5	12,2	28,2	12,8	7,7	27,6
	b	158=100%	21,5	10,8	19,6	13,3	6,3	28,5

a - 2004 r., b - 2005 r.

Tabela A33

Wielkość i struktura aktywów w wielkoobszarowych gospodarstwach nowych form w 2005 roku
(w tys. zł na 1 gospodarstwo w proc. – stan na 31 XII)

Forma własności	Aktywa trwałe (A)						Aktywa obrotowe (B)				Aktywa razem (A+B)	
	razem = 100%	w tym					razem= 100%	w tym				
		rzeczowe	grunty	budynki	maszyny	inne		zapasy	nałożności	inwestycje		rozliczenia
nr wg GUS F-02	01	07	09	10	11+12	13	37	38	44	57	74	75
1. Jednoosobowa	12594	97,8	1,6	53,4	28,2	9,0	9298	49,7	26,6	23,6	0,1	21892
b	13649	97,5	1,5	51,4	27,2	8,8	10040	45,7	27,9	26,3	0,1	23689
2. Dzierżawa	1852	95,1	19,0	19,4	43,6	12,2	1908	55,6	30,0	13,6	0,8	3760
w tym	2199	94,0	22,3	20,1	40,6	10,6	2125	51,3	36,1	11,5	1,1	4324
- spółka pracownicza	1541	92,2	13,3	14,9	46,3	15,5	2540	53,3	31,0	14,9	0,8	4081
- menedżerska wew.	1510	93,1	13,3	16,7	46,3	15,7	2361	52,6	33,0	13,8	0,6	3871
- podmiot zewnętrzny	1615	99,9	23,2	22,5	43,6	10,6	1362	54,1	31,4	14,4	0,1	2977
a	2213	99,8	34,8	20,0	36,3	8,3	1353	58,6	30,1	11,3	0,0	3566
b	2201	94,2	19,6	20,0	42,5	11,5	1868	58,4	28,4	12,1	1,1	4069
a	2698	91,6	19,8	21,5	40,3	9,7	2419	47,8	40,4	9,9	1,9	5117
b	3138	99,1	40,1	32,6	20,8	5,2	1355	55,8	28,4	15,1	0,7	4493
3. Zakup	3893	98,0	39,7	32,9	18,8	5,2	1509	53,0	31,4	15,5	0,1	5402
a	3405	97,3	17,6	37,0	31,1	9,1	2548	53,6	28,2	17,7	0,5	5953
b	3988	96,6	20,2	35,8	28,6	8,2	2774	49,4	32,0	18,0	0,6	6762

a - 2004 r., b - 2005 r.

Tabela A34

Wielkość i struktura pasywów w wielkoobszarowych gospodarstwach nowych form w 2005 roku
(w tys. zł na 1 gospodarstwo w proc. – stan na 31 XII)

Forma własności	Kapitał własny			Zobowiązania i rezerwy na zobowiązania						Pasywa razem = 100%	
	razem	w tym		razem	rezerwy	w tym			rozlicze- nia		
		podsta- wowy	zysk netto			zobowiązan. dlugotermin.	zobowiązan. krótkotermin	w tym kredyty			w tym kredyty
nr wg GUS F-02	76	77	84	86	87	95	98	102	109	121	126
1. Jednoosobowa	a										
spółka	78,1	35,4	7,6	21,9	0,1	4,1	4,0	15,3	7,4	2,4	21892
	79,3	32,7	4,8	20,7	0,1	3,1	3,1	15,4	6,3	2,1	23689
2. Dzierżawa	a										
w tym	53,4	28,4	15,6	46,6	0,1	24,5	7,6	21,5	9,0	0,5	3760
- spółka pracownicza	55,0	26,6	10,4	45,0	0,0	25,9	9,1	17,8	6,8	1,3	4324
	42,6	8,8	13,1	57,4	0,1	21,4	8,4	34,7	14,1	1,2	4081
- menedżerska wew.	47,4	9,7	8,0	52,6	0,0	21,0	9,8	29,5	10,3	2,1	3871
	69,9	30,1	21,4	30,1	0,0	16,5	8,6	13,4	6,5	0,2	2977
- podmiot zewnętrzny	64,7	30,1	11,3	35,3	0,0	21,1	15,5	14,2	7,0	0,0	3566
	52,3	39,8	15,2	47,7	0,1	30,3	6,5	17,0	6,9	0,3	4069
	55,2	34,6	11,3	44,8	0,0	30,7	6,1	12,8	4,8	1,3	5117
3. Zakup	a	66,4	8,8	33,6	1,4	19,8	9,2	12,2	6,4	0,2	4493
	66,0	45,2	5,2	34,0	0,2	20,7	10,1	12,9	8,4	0,2	5402
Średnio	a	66,5	10,8	33,5	0,3	15,1	6,4	16,9	7,7	1,2	5953
	b	67,1	6,9	32,9	0,1	15,9	7,1	15,6	7,0	1,3	6762

a - 2004 r., b - 2005 r.